

Rok LXV
Nr 2 (258)
2022

eISSN 2543-9715

Zeszyty Naukowe

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rok LXV
Nr 2 (258)
2022

Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Kwartalnik

Wydawnictwo KUL

Rada Naukowa

prof. dr hab. Henryk Domański, Instytut Filozofii i Socjologii PAN
ks. prof. dr hab. Janusz Mariański, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
dr hab. Jadwiga Plewko, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Antoni Sulek, Uniwersytet Warszawski
dr hab. Jacek Śliwak, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, Uniwersytet Śląski
prof. dr hab. Sławomir Zaręba, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Redaktor Naczelny

Krzysztof Motyka

Członkowie Redakcji

Monika Adamczyk, Monika Dobrogowska, ks. Stanisław Fel,
Edoardo Fittipaldi (Università degli Studi di Milano), Małgorzata Gruchola,
ks. Maciej Hułas, Krzysztof Jurek, Zbigniew Kurcz (Uniwersytet Wrocławski),
Katarzyna Lenart-Kłoś, James A. McAdams (University of Notre Dame),
Krystyna Romaniszyn (Uniwersytet Jagielloński),
Yuliia Yemelianova (Volynskyi natsionalnyi universytet im. Lesi Ukrainky)

Sekretarz Redakcji

Marzena Dybkowska

Opracowanie redakcyjne

Edwin Wójcik

Opracowanie komputerowe

Jarosław Bielecki

Projekt okładki

Dariusz Szkutnik, Dorota Woźniak

eISSN 2543-9715

Od numeru 3 z 2018 roku teksty w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe

[CC BY-NC-ND 4.0](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/)

Adres Redakcji

Zeszyty Naukowe KUL
Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin
tel.: 0048 81 445-33-74
e-mail: znkul@kul.pl
<https://czasopisma.kul.pl/znkul>

Wydawnictwo KUL

ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin
tel.: 0048 81 740-93-40
e-mail: wydawnictwo@kul.pl
<https://wydawnictwo.kul.pl>

Artykuły

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 2 (258)

DOI: 10.31743/znkul.13828

WIOLETTA SZYMCZAK*

Partycypacja społeczna młodzieży i jej wartościowanie. Analiza socjologiczna

Social Participation of Young People and Its Valuation: Sociological Analysis

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza poziomu i wybranych uwarunkowań partycypacji społecznej młodzieży oraz odpowiedź na pytanie, jak badani wartościują dobrowolne inicjatywy i działania proponowane na terenie szkoły. Teoretycznym punktem odniesienia są ustalenia przedstawicieli nauk społecznych na temat współczesnej sytuacji ludzi młodych, ich społecznej partycypacji i bierności, a także zagadnienie edukacji obywatelskiej. Przedmiot refleksji stanowią wyniki reprezentatywnych badań socjologicznych zrealizowanych w latach 2020 i 2021 wśród pełnoletnich uczniów szkół ponadpodstawowych na terenie archidiecezji lubelskiej. Tekst zawiera omówienie ich deklaracji dotyczących udziału w fakultatywnych grupach i inicjatywach organizowanych w szkole oraz w organizacjach i działaniach prospołecznych poza nią. Przeprowadzane analizy statystyczne uwzględniają zmienne niezależne: płeć, miejsce zamieszkania i religijność, mierzoną stosunkiem do wiary. Zastosowano również testy chi-kwadrat i V Craméra. Konkluzje wskazują na znacząco niski poziom partycypacji społecznej badanej młodzieży, ale też na potencjał tkwiący w jej pozytywnym wartościowaniu różnych form zaangażowania oraz w gotowości do działań ukierunkowanych na pomoc innym w przyszłości.

Słowa kluczowe: młodzież, partycypacja społeczna, wartościowanie partycypacji społecznej

Abstract

The aim of this article is firstly to analyse the levels of young people's social participation, along with its selected determinants. Secondly, the aim is to answer the question: how do the research participants value voluntary initiatives and actions proposed at school? Research findings by representatives

* Dr hab. Wioletta Szymczak, prof. KUL – Katedra Socjologii Kultury, Religii i Partycypacji Społecznej, Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: wioletta.szymczak@kul.pl, ORCID: 0000-0002-8749-8862.

of social sciences concerning the situation of modern-day young people, their social participation, passive attitudes and on the issue of civic education constitute a reference point for the discussion. Subject to analysis are outcomes of representative sociological research conducted among adult young people attending secondary schools in the Archdiocese of Lublin in 2020 and 2021. The paper discusses the declared statements of the respondents on their participation in non-compulsory groups and initiatives organized at school, as well as in extra-curricular, pro-social organizations and actions. The statistical analyses included the following independent variables: sex, place of residence and religiosity measured by attitude towards faith, chi-square and Cramér's V tests. The conclusions show among others that the respondents exhibit a low level of social participation. They highlight the potential to be found in their positive valuation of various forms of engagement as well as their willingness to take part in actions that aim at helping others in the future.

Keywords: young people, social participation, valuation of social participation

Wprowadzenie

Charakterystyczny dla młodzieży proces wchodzenia w dorosłość jest analizowany w naukach społecznych z wielu perspektyw i w rozmaitych wymiarach. Do najszerszych należy sytuacja społeczno-kulturowa, która oddziałuje na młodzież i jej funkcjonowanie w meandrach przemian cywilizacyjnych, społecznych, gospodarczych, odsłaniając czynniki warunkujące jej doświadczenia i procesy zmian, dynamikę wychodzenia z okresu adolescencji, odkrywania i konstruowania własnej tożsamości, poglądów i postaw. Zmienność kulturowych kontekstów i wpisanych w nich standardów cywilizacyjnych, estetycznych czy konsumpcyjnych, połączona ze specyfiką badanego fenomenu, czyli fazą życia pomiędzy dzieciństwem a dorosłością¹, sprawia, że naukowe diagnozowanie sytuacji i problemów młodzieży jako społeczności *in statu nascendi*, jak ją określił Krzysztof Koseła, naznaczone jest wieloma trudnościami. Implikują one konieczność przyjmowania klarownych i precyzyjnych założeń, chociażby dotyczących definiowania badanej kategorii, pozwalających dokonywać trafnych uogólnień. Znajduje to odzwierciedlenie m.in. w stosowaniu terminu „pokolenie”, dla wyodrębnienia i dokładniejszego określenia badanego segmentu społeczeństwa wraz z uwzględnieniem momentu historycznego, który tworzy warunki kształtujące charakterystyczne dla niego cechy². Ze świadomością złożoności i dyskusyjności adekwatnego definiowania młodzieży, rozmaitych kluczy stosowanych przez naukowców dla wyznaczenia granic omawianej kategorii i odróżnienia jej od wieku dziecięcego w niniejszym tekście pojęcie to stosowane będzie z uwzględnieniem kryterium

¹ K.J. Tillmann, *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, tłum. G. Bluszczyk, B. Miracki, Warszawa 1996, s. 174.

² K. Koseła, *Dzisiejsza młodzież – czym różni się od młodzieży sprzed lat*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. ks. P. Ochotny, M.J. Tutak, ks. T. Wielebski, Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Warszawa 2018, s. 119–121.

wieku i kategorii pokolenia w odniesieniu do osób w przedziale wiekowym 18–24 lata, w szczególności do uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy osiągnęli pełnoletność w latach 2020–2021. Zgodnie z umownymi ustaleniami badaczy zaliczają się oni do pokolenia Z, czyli urodzonych według różnych kwalifikacji, od roku 1997 lub 2000, określanego pokoleniem pierwszej dekady XXI wieku³. Zakłada się jednocześnie, że pokolenie jest wyznaczone nie tylko poprzez kategorie czasowe, lecz także wspólne doświadczenie dorastania w danym momencie historycznym, udział w konkretnych wydarzeniach i zmianach społecznych, mających swoje odzwierciedlenie w procesie socjalizacji, w charakterystycznych, choć zróżnicowanych kategoriach pojęciowych, służących postrzeganiu rzeczywistości, określaniu tożsamości, wzajemnej komunikacji⁴.

Młodzież, partycypacja społeczna, edukacja obywatelska. Teoretyczne konteksty analiz

W społeczeństwie późnej nowoczesności, w świecie niepewności, ryzyka, stresu, fragmentaryczności i epizodyczności dotyczącej różnych sfer aktywności jednostek⁵, nadto cechującym się indywidualizmem i subiektywizmem⁶, okres adolescencji jest naznaczony paradoksami, które oddziałują na świadomość, decyzje i losy młodzieży. Naukowcy wskazują na fakt, że w kulturze oferującej wielość nowych form uspołecznienia młodzież doświadcza samotności. Jak stwierdza Maria Sroczyńska, funkcjonowaniu w ogólnoswiatowych sieciach, wielości instytucji i interakcji, powiązaniach zakresowo szerokich i gęstych, towarzyszy „samo-niewystarczalność”, co skutkuje m.in. odsuwaniem na przyszłość podejmowania ról rodzinnych i zawodowych, brania odpowiedzialności

³ K. Koseła, *Młodzież*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 2, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 252–259; J. Hope, *Get Your Campus Ready for Generation Z*, „Dean & Provost” 2016, vol. 17, iss. 8, s. 5–7; CBOS, *Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa*, oprac. M. Grabowska, Komunikat z Badań nr 144/2021, Fundacja Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2021, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_144_21.PDF (dostęp: 23.04.2022). Kwestie ujęć definicyjnych młodzieży oraz cech dystynktywnych pozwalających na zaliczenie do tej kategorii, trafnie usystematyzowano w publikacji poświęconej Światowym Dniom Młodzieży w 2016 roku – E. Stachowska, *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2019, s. 23–37.

⁴ B. Fatyga, *Pokolenie*, w: *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 193; H. Świda-Ziemba, *Młodzież PRL, Portrety pokoleń w kontekście historii*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 9.

⁵ K. Kaźmierska, *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2018, s. 24.

⁶ H. Knoblauch, *Individualisierung, Privatisierung und Subjektivierung*, w: *Handbuch Religionssoziologie. Veröffentlichungen der Sektion Religionssoziologie der Deutschen Gesellschaft für Soziologie*, Hrsg. D. Pollack, V. Krech, O. Müller, M. Hero, Springer VS, Wiesbaden 2018, s. 329–346.

za relacje z innymi. Przeciążeniu młodych odpowiedzialnością za własny los, wpisanemu w paradoks indywidualizacji, towarzyszy deficyt socjalizacyjnego wpływu dorosłych w zakresie uczenia się ról społecznych⁷. Zjawiska te trafnie oddaje przywołana przez Sroczyńską, a przypisywana młodzieży, etykieta porzuconej generacji. W analogicznej refleksji Barbara Fatyga wymienia nieco inne aspekty wspomnianego paradoksu. Zakotwiczona w sieciowym społeczeństwie młodzież, korzystająca z elektronicznych narzędzi kontaktu, budująca wirtualne społeczności, jest zarazem pozostawiona samej sobie. Wielości opcji współuczestnictwa towarzyszy samotność, ofertom zwielokrotnionych kontaktów i możliwości włączania się – apatia i bierność, kontroli rodzicielskiej, której ucieśnieniem jest nieprzerwane pozostawanie w łączności elektronicznej – zagrożenie instrumentalizacją, traktowaniem przez dorosłych w kategoriach inwestycji lub wyobcowaniem, gdy młodzi znajdują własne sposoby manifestowania przekonań, budowania autonomicznych i alternatywnych światów⁸. Z szeroko zakrojonych eksploracji młodzieży prowadzonych przez Zbyszko Melosika wynika, że funkcjonowanie młodych ludzi w świecie kultury popularnej, w gęstych sieciach powiązań (np. w mediach społecznościowych), determinowane przez klimat współczesnego neoliberalnego społeczeństwa, oznacza udział w walce o pozycję i status na poziomie mikro, w codziennych relacjach. W tym zmaganiu kluczowe jest subiektywne odczucie realnego znaczenia w interakcjach z innymi ludźmi, posiadania ich akceptacji, przeświadczenia, że inni dostrzegają cechy wartościowe i uzdolnienia oraz niepokój, gdy tego przekonania brak. Towarzyszy temu lęk przed negatywną ewaluacją, implikujący troskę o atrakcyjny wizerunek, nieustanne idealizowanie własnego ja, za pomocą różnych strategii auto-prezentacji. Są to tylko niektóre aspekty złożonego problemu funkcjonowania w świecie wirtualnym i jego konsekwencji w realnym⁹. Zagęszczenie kontaktów nie oznacza tworzenia pogłębionych relacji. Przeciwnie, zdaniem Melosika są one w świecie wirtualnym szybkie, powierzchowne i puste, nie tworzą więzi głębszych, mają charakter punktowych interakcji, pomiędzy którymi następuje ich anihilacja i kolejne wznowienia. W kontekście niniejszego artykułu ważne jest spostrzeżenie, że aktywność np. na Facebooku, „daje wielu ludziom tę znaczącą gratyfikację, jaką jest psychologiczny status bycia członkiem społeczności”¹⁰.

⁷ M. Sroczyńska, *Kultura religijna młodych Polaków w społeczeństwie ryzyka*, w: *Pejzaże kultury, religii, regionu i rodziny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Świątkiewiczowi*, red. A. Górny, J. Kijonka, Z. Zagała, Studio Noa, Katowice 2021, s. 320–321.

⁸ B. Fatyga, *Młodzież – jest sens o niej mówić?*, <https://witrynowiejska.org.pl/2022/02/08/mlodziez-jest-jeszcze-sens-o-niej-mowic/> (dostęp: 23.04.2022).

⁹ Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 240–248.

¹⁰ Tamże, s. 248.

Symptomem omawianych zjawisk, odsłaniającym kolejne aspekty paradoksu jest koegzystencja zróżnicowanych cechy tożsamości młodzieży. Sroczyńska wymienia wśród nich chęć bycia użytecznym dla innych czy neoplemienność połączoną z próbami zakorzenienia w świecie aksjonormatywnym, hybrydalność, orientację narcystyczną współistniejącą jednakże z zainteresowaniem wielością zjawisk ocenianych pozytywnie (tzw. wszytkożerność), dystans do materializmu¹¹. Janusz Mariański, który wiele miejsca poświęcił socjologicznym badaniom przemian religijności i moralności kolejnych pokoleń młodzieży oraz ich specyficznym uwarunkowaniom, pisze, że w warunkach radykalnych zmian społecznych, młodzież często doświadcza kryzysów tożsamości osobowej, indywidualnej i społecznej¹². Na poszukiwanie przez współczesną młodzież punktów odniesienia i „kotwic tożsamościowych” zwraca też uwagę Maja Brzozowska-Brywczyńska. W kontekście kultury popularnej jako środowiska, którego uczestnikiem jest młodzież, odnotowuje powstawanie nowych kanałów realizacji potrzeby przynależności i wspólnoty, zapotrzebowania na pozyskiwanie uwagi innych, a nawet angażowania się w naprawę świata. Potrzeba działania na rzecz innych i współdziałania z innymi niejednokrotnie sprowadza się tylko do swego rodzaju slaktywizmu – aktywizmu „kanapowego”, czyli działalności zapośredniczonej przez technologię i media, a polegającej na aktywności w sieci, lajkowaniu, udostępnianiu, komentowaniu, podpisywaniu petycji, wirtualnym zgłaszaniu się do różnego typu wydarzeń pomocowych, zbiórek itp. Brzozowska-Brywczyńska konkluduje, że slaktywizm „jest nie tylko atrapą, erzacem czy imitacją realnego zaangażowania, ponieważ równie często po prostu je suplementuje, tym niemniej taka właśnie forma budowania poczucia przynależności i sprawstwa wydaje się najczęstszą, najwygodniejszą i najbardziej dostępną strategią działania”¹³. Wymienione dążenia kanalizują się w dwóch nurtach. Po pierwsze, w poszukiwaniu transgresji poprzez nostalgiczne powracanie do świata dzieciństwa i fantastyki, co jednak nie musi oznaczać infantylizacji. Zdaniem cytowanej badaczki w heterogenicznej i dynamicznej kulturze popularnej dążenia te i ucieczki w przeszłość są raczej „strategią poszukiwania bezpiecznej przystani w niebezpiecznie szybko zmieniających się czasach [...], niż konsumpcyjnie projektowaną protezą tożsamości”¹⁴. Renesans przeżywa też

¹¹ M. Sroczyńska, *Kultura religijna...*, s. 320, M. Brzozowska-Brywczyńska, *Kulturowe środowisko jednoróżców – kilka notatek o młodzieży i kulturze popularnej*, w: *Młodzi 2018. Cywilizacyjne wyzwania, edukacyjne konieczności*, red. K. Szafraniec, A. Propos Serwis Wydawniczy Anna Sikorska-Michalak, Warszawa – Sulejówek 2019, s. 209.

¹² J. Mariański, *Religijnosocjologiczne wyzwania dla pedagogiki religii. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021, s. 162–163; o religijnych aspektach tychże przemian zob. P. Mąkosa, *Znaki czasu dla katechezy w Polsce*, „*Verbum Vitae*” 2019, t. 35, s. 465–467.

¹³ M. Brzozowska-Brywczyńska, *Kulturowe środowisko jednoróżców...*, s. 205.

¹⁴ Tamże, s. 206.

drugi nurt dostarczający punktów odniesienia dla młodzieży – zainteresowanie tematyką patriotyczną z wartościami honoru, przyjaźni, lojalności, wzajemnego zaufania, przywiązania do Boga i ojczyzny, wierności własnym przekonaniom. Wymienione zjawiska stanowią kolejny element złożonych kontekstów funkcjonowania pokolenia Z, rozpoznawalny jednocześnie na mapie zainteresowań i aktywności rówieśników, którzy w okresie adolescencji stanowią istotną grupę odniesienia¹⁵.

Trendy dominujące w kulturze popularnej, wzmacniane i kreowane przez ekspansję i wszechobecność nowoczesnych technologii, podtrzymują orientację na kult młodości i deprecjonowanie dorosłości, wyznaczający powszechne sposoby zagospodarowania czasu, zarządzania talentem, atrakcyjnością, traktowane jako mechanizmy rynkowe ułatwiające sukces. Znajduje to odzwierciedlenie w sposobach komunikowania się młodzieży, wyrażania emocji i autoekspresji, w tworzeniu iluzji komunikacji bezpośredniej, w oddziaływaniu na kreowanie obrazu świata społecznego, na zmianę sposobów budowania relacji społecznych i kompetencji społecznych. Jak pisze Kaja Kaźmierska, urządzenia mobilne czy portale społecznościowe zawłaszczają przestrzeń komunikacji bezpośredniej i interakcji społecznych¹⁶.

Interesujących podsumowań dokonała Fatyga, prowadząca od blisko 30 lat socjologiczno-antropologiczne badania młodzieży: „współczesna kultura odbiera ludziom młodość i wystawia ją na rynku dla tych, którzy mogą ją sobie kupić. Taki sposób traktowania młodości, gdy staje się wzorcem, wraca jak bumerang do swoich pierwszych i naturalnych właścicieli (młodzieży), by kształtować ich zachowania, postawy, układy wartości i światopoglądy”¹⁷. Według tej autorki położenie młodzieży kształtują, a zarazem różnicują doświadczenia rodzinne, status społeczno-ekonomiczny, miejsce zamieszkania, sytuacja edukacyjna, zatrudnienie i szanse na niestabilnym i kurczącym się rynku pracy, kryterium zdrowia i płci. Badaczka wyróżnia szereg kryteriów szczegółowych, oddziałujących na heterogeniczność środowisk młodzieżowych. Niektóre z nich warto wymienić ze względu na tematykę niniejszego artykułu, w szczególności: 1) kryterium aktywności, wskazujące na młodych działających na scenie życia publicznego, przyszłych liderów i działaczy społecznych oraz biernych, skoncentrowanych całkowicie na własnych sprawach, 2) kryterium twórczości, wyróżniające osoby kreatywnie podchodzące do swojej teraźniejszości i przyszłości oraz młodych pasywnie przyjmujących okoliczności, naśladujących i odtwórczych, 3) kryterium religijności, ukazujące dynamiczne zmiany wśród ludzi młodych, ich zróżnicowane postawy wobec wiary i religii, 4) kryterium

¹⁵ Tamże, s. 206–207; M. Sroczyńska, *Kultura religijna...*, s. 321.

¹⁶ K. Kaźmierska, *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej...*, s. 23.

¹⁷ B. Fatyga, *Młodzież...*

kapitałów kulturowego i społecznego, oraz 5) kryterium aspiracji. Według pierwszego kryterium wyróżnia się wśród młodzieży grupę dobrze wykształconych, mobilnych i zamożnych, a zarazem dobrze osadzonych i działających w sieciach społecznych, o wyraźnie ukształtowanych tożsamościach społecznych i poczuciu przynależności do określonych grup i segmentów w strukturze społecznej oraz tych słabo wykształconych, niezaradnych, ograniczających się do funkcjonowania w małych zamkniętych grupach, dziedziczących biedę i bezrobocie, pozbawionych możliwości realizacji planów i marzeń, ograniczonych w zakresie przemieszczania się, społecznie niedojrzałych, traktowanych jako infantylni, bardziej dryfujących niż kształtujących swój los i miejsce na ziemi. Z kryterium tym koresponduje odniesienie do aspiracji cywilizacyjnych, które u jednych osiągają wysoki poziom, u drugich przebiegają postać kontestacji systemu społeczno-kulturowego, u jeszcze innych wyrażają się w przyjmowaniu biernych i przystosowawczych strategii życiowych¹⁸. Oprócz opisanych wyżej wybranych aspektów sytuacji współczesnej młodzieży oraz determinujących ją czynników społeczno-kulturowych teoretyczne zaplecze analiz tytułowego zagadnienia stanowią również kwestie poziomu, uwarunkowań oraz indywidualnego i społecznego znaczenia partycypacji społecznej młodzieży. Kluczowe znaczenie ma fakt, że to ona przejmie w przyszłości odpowiedzialność za kreowanie warunków demokracji i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego. Z problematyką tą wiąże się z kolei zagadnienie socjalizacji i edukacji obywatelskiej, której adresatem jest również młodzież i która realizuje się przez szkołę.

Przedstawiciele nauk społecznych konstatują, że młodzież jest zbiorowością słabo zaangażowaną w wymiarze społecznym i obywatelskim, co potwierdzają kolejne badania empiryczne i sondaże ogólnopolskie. Według Rafała Boguszeńskiego jednym z obszarów analiz jest monitorowanie przynależności do stowarzyszeń, organizacji i klubów sportowych. Aktywność ta utrzymuje się na względnie stałym poziomie i obejmuje około jedną trzecią młodzieży. Podobnie relatywnie rzadko młodzi ludzie interesują się i włączają w wybory samorządowe. Wskazują na to wyniki sondażu przed wyborami w 2018 roku. Tylko 55% badanej młodzieży (w porównaniu z 80% dorosłych Polaków) wyrażało zainteresowanie nadchodzącym wydarzeniem wyborczym¹⁹. Ponadto wchodzący w dorosłość rzadziej niż ogół dorosłych Polaków deklarowali w 2018 roku poczucie wpływu na sprawy kraju (27% w porównaniu z 34%) oraz sprawy ich miasta lub gminy (45% w porównaniu z 59%)²⁰: „Młodzi Polacy istotnie rzadziej niż ogół dorosłych wykazują zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności, a do tego cechują się ponadprzeciętnym brakiem zaufania do innych i narastającym

¹⁸ Tamże.

¹⁹ R. Boguszeński, *Aktywność obywatelska i postawy prospołeczne*, w: *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019, s. 140–141.

²⁰ Tamże, s. 147.

indywidualizmem [...]. Zaangażowanie obywatelskie młodych Polaków i ich udział w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego są niskie i towarzyszy im wysoki poziom indywidualizmu połączony z brakiem zaufania do innych”²¹.

Wdrażanie jednostki w przestrzeń społeczno-kulturową oraz przygotowanie do aktywności społecznej i obywatelskiej przynależy do procesu socjalizacji, w którym dokonuje się internalizacja wartości i norm, uczenie się i tworzenie wzorów zachowań, w tym wzorów ról społecznych. Proces ten zachodzi w jednostce, a zarazem jest stymulowany przez cały „arsenał środków pochodzenia społecznego”²². Dokonuje się przez doświadczenia zaangażowania podejmowane w okresie nauki szkolnej, stanowi też przedmiot kształcenia i wychowania w ramach publicznego systemu oświaty.

Orientacja na przyszłą aktywność społeczną i obywatelską, wraz z jej aksjologicznym wymiarem, jest przedmiotem edukacji obywatelskiej realizowanej m.in. w szkołach, które są miejscami nie tylko nabywania wiedzy, ale i doświadczania obywatelskości przez różnorodną praktykę partycypacji uczniowskiej²³. Rafał Boguszewski, Monika Podkowińska i Iwona Błaszczak podkreślają, że włączenie młodych w życie społeczne, stwarzanie możliwości ich współudziału w inicjatywach i wydarzeniach na poziomie lokalnym ma kluczowe znaczenie z perspektywy wzmocnienia demokracji i legitymizacji władzy. Warunkiem jest jednak rozwój świadomości obywatelskiej i skuteczna edukacja obywatelska²⁴. Dlatego znaczącą rolę w przekazywaniu wiedzy, umożliwianiu nabywania kompetencji społecznych i umiejętności istotnych dla funkcjonowania w społeczeństwie demokratycznym przypisuje się szkołom. Przekaz wiedzy połączony z praktyką ma za zadanie nie tylko stymulować do aktywności, ale również oddziaływać na świadomość młodych ludzi, pomagać im trafnie umiejscawiać i wartościować postawy prospołeczne, wdrażać do przyjmowania odpowiedzialności²⁵. Na podstawie porównawczych analiz wyników europejskiego badania PISA 2012 Krzysztof Kosela zidentyfikował interesującą i ważną prawidłowość: „tym lepsze wyniki osiągają uczniowie w testach wiedzy obywatelskiej, im częściej angażują się w różne formy aktywności wewnątrzszkolnej, tj. biorą udział w pracach szkolnego samorządu i w wyborach do niego, zabierają głos w dyskusjach i w podejmowaniu decyzji dotyczących szkoły, aktywnie działają w szkolnych

²¹ M. Podkowińska, R. Boguszewski, I. Błaszczak, *Dialogue and Social Participation in the Context of Education and Development of Youth in Poland*, „Family Forum” 2021, vol. 11, s. 194.

²² M. Filipiak, *Mechanizmy wpływu kultury na życie społeczne*, w: *Wprowadzenie do socjologii kultury*, red. M. Filipiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009, s. 85–86.

²³ O. Napióntek, *Szkoła – przestrzeń obywatelskiego uczestnictwa*, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 107–114.

²⁴ M. Podkowińska, R. Boguszewski, I. Błaszczak, *Dialogue and Social Participation...*, s. 196.

²⁵ K. Kosela, *Nauka szkolna i działania obywatelskie*, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 72–103.

zespołach muzycznych i teatralnych”²⁶. Incydentalnie podejmowane działanie, jakkolwiek znaczące, nie wystarczy dla ugruntowania postaw prospołecznych, dlatego tak dużą wagę przypisuje się pozytywnym doświadczeniom związanym z tego typu działalnością, znajomości jej oddziaływania i konsekwencji dla adresatów, rozpoznawaniu znaczenia dla aktywnej jednostki i jej otoczenia. Zarazem podejmowane w okresie nauki szkolnej oraz pozytywnie zapamiętane doświadczenia aktywności społecznej i obywatelskiej wpisują się w pełniący istotną rolę w obszarze funkcjonowania społecznego proces uczenia się przez całe życie²⁷. Spostrzeżenia powyższe znajdują potwierdzenie w empirii.

W naszkicowanym kontekście socjologiczne badania świadomości społecznej młodzieży, jej stosunku do aktywności nadobowiązkowych, wolontariackich, prospołecznych, obywatelskich, obejmowane przez pojęcie partycypacji społecznej rozumianej jako partycypacja horyzontalna²⁸ stanowi dla socjologów ważny obszar badawczy. Monitorowanie uczestnictwa społecznego młodzieży daje wgląd w jego aktualny poziom, kierunki i tendencje zmian. Pomaga zidentyfikować wpływające nań czynniki, wskazać obszary domagające się promocji i aktywizacji, rozpoznać właściwe kierunki i aktualne wyzwania stojące przed edukacją obywatelską, a także prowadzić analizy aktywności młodzieży na tle i w kontekście kierunków zmian aktywności społecznej i obywatelskiej, zinstytucjonalizowanej i niezinstytucjonalizowanej, wśród ogółu dorosłych Polaków²⁹.

²⁶ Tamże, s. 101.

²⁷ B. Reiner, *Uczenie się przez całe życie jako imperatyw modernizacyjny i pedagogiczny trend rozwojowy*, w: *Edukacja obywatelska wobec migracji*, red. E. Bobrowska, D. Gieryszewski, J. Kluzowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 29–40.

²⁸ Partycypacja społeczna, którą określa się także jako partycypację horyzontalną (wspólnotową), „dotyczy udziału jednostek w działaniach zbiorowych podejmowanych w społeczności (społecznościach), do której one przynależą lub w której żyją na co dzień. Szczególnie chodzi tutaj o ich aktywną obecność w procesie powstawania i funkcjonowania (lokalnych) grup obywatelskich i organizacji pozarządowych oraz stałe lub okazjonalne podejmowanie się roli wolontariusza” (T. Kaźmierczak, *Partycypacja publiczna: pojęcie, ramy teoretyczne*, w: *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu społeczności lokalnej*, red. A. Olech, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011, s. 83–84). Określone w ten sposób i przyjęte w tekście szerokie ujęcie partycypacji społecznej obejmuje rozmaite formy i obszary włączania się w działania z innymi, w perspektywie jaką wyznacza idea samorządności, podmiotowości, społeczeństwa obywatelskiego, z całym wachlarzem form i obszarów zaangażowania *non profit*, działań społecznikowskich i wolontarystycznych, zorganizowanych i indywidualnych, ukierunkowanych na społeczność lokalne, środowiska przyparafiałne. Por. A. Surdej, *Partycypacja*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 83–88.

²⁹ Zob. B. Lewenstein, E. Zielińska, *Poszerzanie granic sektora pozarządowego. W stronę partycypacji, działań hybrydowych i sieci społecznych*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościński, W. Misztal, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2019, s. 143–180; *Aktywizmy miejskie*, red. B. Lewenstein, A. Gójska, E. Zielińska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2020; E. Krok, *Partycypacja obywatelska*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa – Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”, Toruń 2020.

Celem niniejszego artykułu jest analiza poziomu oraz wybranych uwarunkowań partycypacji społecznej młodzieży zamieszkującej teren archidiecezji lubelskiej, a także ukazanie jej stosunku do wybranych typów aktywności wyrażonego w odpowiedziach na pytania, które z aktywności uważa za wartościowe, które traktuje jako obojętne, których zaś nie postrzega jako wartościowych. Przedmiotem refleksji będą wybrane wyniki reprezentatywnych badań socjologicznych realizowanych wśród pełnoletnich uczniów szkół ponadpodstawowych, dotyczące w szczególności: 1) działalności o charakterze prospołecznym i obywatelskim, stanowiącej przejaw samoorganizacji i fakultatywnej aktywności na terenie szkoły, obejmującej obszar kultury, a także zorientowanej na realizację pasji, rozwój zainteresowań, 2) udziału w organizacjach, inicjatywach, akcjach społecznych i obywatelskich poza terenem szkoły.

Metodologia badań

Reprezentatywne badania socjologiczne zrealizowano w latach 2020 i 2021 wśród młodzieży maturalnej archidiecezji lubelskiej. Projekt badawczy przygotowano w związku z planowanym III Synodem Archidiecezji Lubelskiej. Zamierzono trzy moduły badań empirycznych: ilościowe wśród maturzystów, ilościowe wśród nauczycieli religii (dotyczące m.in. sytuacji młodzieży) oraz będące obecnie w drugiej fazie realizacji badania jakościowe wśród młodzieży niebiorącej udziału w katechezie, a deklarującej wiarę. Badania młodzieży koncentrują się na analizie współczesnych potrzeb, wartości i problemów ludzi młodych, miejsca wiary i religijności w ich codziennym doświadczeniu, udziału w lekcjach religii oraz dobrowolnej aktywności pozalekcyjnej podejmowanej w ramach szkoły i poza nią. Przygotowany na potrzeby badań kwestionariusz ankiety skierowanej do uczniów zawiera pytania oryginalne oraz pytania wykorzystywane we wcześniejszych badaniach socjologicznych, w niektórych przypadkach zmodyfikowane lub zaktualizowane.

Poniżej zostaną przeanalizowane dane dotyczące aktywności młodzieży o charakterze społecznym i obywatelskim (inicjowane w szkole lub odbywające się poza szkołą) oraz jej udziału w rozmaitych formach zaangażowania pozalekcyjnego na terenie szkoły, typowych dla szkół ponadpodstawowych z badanego obszaru. Do analizy włączono wątek wartościującej oceny aktywności z drugiej grupy – jako bardziej rozpoznawalnych i jednakowo dostępnych dla młodzieży – aby uchwycić jednocześnie dwie kwestie – częstotliwości włączania się oraz aksjologicznego ustosunkowania się badanych do tego typu inicjatyw. Przyjmując zaprezentowane w pierwszej części opracowania ustalenia i wyniki badań empirycznych dotyczące funkcjonowania i sytuacji współczesnej młodzieży, przyjęto tezę, że poziom społecznej partycypacji młodzieży z terenu

archidiecezji lubelskiej jest niski niezależnie od formy, a zarazem zależny od takich zmiennych, jak płeć, religijność i miejsce zamieszkania. Przewidywano ponadto, że u respondentów ujawni się w przyszłości chęć i gotowość do działania na rzecz innych.

Badania empiryczne przeprowadziło Centrum Analiz Społecznych i Ekonomicznych z Lublina za pomocą ankiety audytoryjnej. Dobór próby badawczej miał charakter losowy (warstwowy), obejmował tylko uczniów pełnoletnich. Ankietowanie przeprowadzano podczas lekcji przeznaczonych dla wszystkich uczniów, co wyłączało lekcje religii i etyki, w których udział jest dobrowolny, a frekwencja niepełna. Do analiz statystycznych wykorzystano materiał empiryczny zgromadzony wśród 1003 respondentów oraz wytypowano trzy zmienne niezależne: płeć (ankiety wypełniło 561 dziewcząt, co stanowi 56,4%, oraz 433 chłopców, czyli 43,3%), miejsce zamieszkania (respondentów mieszkających na wsi było 538, czyli 54,0%, a mieszkających w miastach 459, czyli 46,0%) oraz religijność mierzoną stosunkiem do wiary. Badanych głęboko wierzących było 55 (5,5%), wierzących – 447 (44,6%), niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej – 209 (20,8%), obojętnych – 165 (16,4%), niewierzących – 121 (12,%)³⁰. Zastosowano test chi-kwadrat, pozwalający zidentyfikować zależność pomiędzy analizowanymi zmiennymi na podstawie rozkładu częstości odpowiedzi. Do ukazania siły tej zależności został wykorzystano test V Craméra. Jego wartość można każdorazowo odczytać na podstawie zakresów: 0–0,2 – bardzo słaby związek, 0,2–0,4 – słaby związek, 0,4–0,6 – umiarkowany związek, 0,6–0,8 – silny związek, 0,8–1 – bardzo silny związek. W artykule uwzględniono zmienne niezależne, które skorelowane ze zmiennymi zależnymi, uzyskały istotną zależność statystyczną, odzwierciedloną w wartości chi-kwadrat $p \leq 0,05$.

Wyniki badań

Zaangażowanie młodzieży na rzecz innych, otoczenia, miasta, parafii

Respondentom postawiono pytanie: „Czy brałeś(aś) lub bierzesz udział w poniższych formach dobrowolnego zaangażowania na rzecz innych, otoczenia, miasta, parafii itp.?” W kafeterii znalazły się trzy grupy działań, łączonych w literaturze przedmiotu, z ideami samorządności, samoorganizacji, prospołeczności, obywatelskości, edukacji obywatelskiej: 1) samorząd szkolny oraz wolontariat inicjowany w szkole lub poza nią, 2) aktywność w stowarzyszeniach i fundacjach

³⁰ Rozkład deklaracji wskazuje na opisywane przez socjologów tendencje oznaczające spadek odsetka osób głęboko wierzących i wierzących wśród młodzieży, przy jednoczesnym wzroście deklarujących niewiarę i niezdecydowanie. Por. T. Adamczyk, *Autentyczność i duchowość. Księża w opinii polskiej młodzieży. Analiza socjologiczna*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2020, s. 51.

oraz udział w inicjatywach na rzecz miasta, gminy, osiedla, 3) zaangażowanie w działaniach na rzecz parafii czy diecezji, np. Caritas, zbiórki żywności, festyny, udział w organizacjach i wspólnotach religijnych lub grupach takich, jak ministranci czy schola. Badani mieli ustosunkować się do każdej aktywności poprzez określenie jej częstotliwości. Regularne zaangażowanie w jakiekolwiek działania nie uzyskało wśród badanej młodzieży wysokiego odsetka wskazań. Zadeklarowało je 4,6% badanych w odniesieniu do ministrantów, scholii i lektorów, 4% w odniesieniu do samorządu szkolnego, 3% - wolontariatu (na terenie szkoły, w ośrodkach wolontariatu).

Aktywność prospołeczna raz do kilku razy w roku dotyczyła najczęściej wolontariatu – 13,8% wskazań. Nieco ponad 10% maturzystów zadeklarowało zaangażowanie w stowarzyszeniach, fundacjach (lokalnych i ogólnopolskich) oraz w inicjatywach na rzecz miasta, gminy, osiedla, np. koncerty, zbiórki żywności lub pieniędzy, festyny.

Znacząco częściej badani wskazywali na swoje działania w przeszłości. Na pierwszym miejscu ponownie znalazła się działalność wolontariacka (42,6%), następnie inicjatywy na rzecz miasta, gminy, osiedla (38,2%), aktywność w samorządzie szkolnym (35,6%), w inicjatywach na rzecz parafii czy diecezji (29,2%), w stowarzyszeniach, fundacjach (28,2%).

Prawie dwie trzecie respondentów zadeklarowało, że nie bierze i nigdy nie brało udziału w organizacjach i wspólnotach religijnych (oaza, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – dalej: KSM, neokatechumenat), w grupach ministrantów, lektorów czy scholii (odpowiednio: 64%, 60,6%), a nieco ponad połowa w inicjatywach na rzecz parafii czy diecezji (52,1%). Warto zwrócić uwagę na fakt, że blisko jedna piąta młodzieży chciałaby zaangażować się w przyszłości w działalność stowarzyszeń, fundacji (lokalnych i ogólnopolskich), a co siódmy respondent chętnie włączyłby się w wolontariat oraz w inicjatywy na rzecz miasta, gminy czy osiedla. Dane szczegółowe prezentuje tabela 1.

Odpowiedzi młodzieży dotyczące wszystkich zawartych w kafeterii typów zaangażowania – oprócz organizacji i wspólnot religijnych (np. oazy, KSM, neokatechumenatu) – zróżnicowała zmienna niezależna płeć. Dziewczęta częściej niż chłopcy deklarowały aktywność w samorządzie szkolnym regularnie (5% do 2,6%), raz do kilku razy w roku (7,7% do 4,2%), częściej zdarzało im się także działać w nim w przeszłości (40,9% do 29,3%). Ponad połowa chłopców nigdy nie działała w samorządzie szkolnym, natomiast więcej niż co dziesiąty (11,5%) zadeklarował chęć zaangażowania w przyszłości, w stosunku do 5,9% dziewcząt. Odnotowano istotną zależność statystyczną między omawianymi zmiennymi ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,187). Dziewczęta częściej niż chłopcy angażują się raz do kilku razy w roku w działalność stowarzyszeń, fundacji (14,4% do 5,4%), częściej też działały w nich w przeszłości (31,5% do 24,8%). Z kolei blisko połowa chłopców w stosunku do jednej trzeciej dziewcząt zadeklarowała, że nigdy nie

brała w nich udziału ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,190). Odsetek osób aktywnych w grupach takich, jak ministranci, lektorzy, schola są niewielkie, wyższe wśród dziewcząt (2,9% do 1,6%). Warto jednak odnotować, że regularny udział w tych grupach deklaruje 9,1% chłopców w stosunku do 1,3% dziewcząt ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,189).

Tabela 1. Dobrowolne zaangażowanie na rzecz innych (dane w procentach)

Formy zaangażowania	Częstotliwość zaangażowania					
	Biorę udział regularnie (minimum raz w miesiącu)	Angażuje się raz do kilku razy w roku	Zdarzyło mi się działać w przeszłości	Nie biorę i nigdy nie brałem/brałam udziału	Nigdy nie brałem/brałam udziału, ale w przyszłości chętnie bym się włączył/włączyła	Brak odpowiedzi
Samorząd szkolny	4,0	6,1	35,6	45,0	8,1	1,2
Stowarzyszenia, fundacje (lokalne i ogólnopolskie)	1,6	10,4	28,2	40,3	18,0	1,4
Organizacje i wspólnoty religijne (np. oaza, KSM, neokatechumenat)	3,4	2,3	18,2	64,0	10,8	1,4
Ministranci, lektorzy, schola	4,6	2,2	25,4	60,6	5,8	1,4
Wolontariat (na terenie szkoły, w ośrodkach wolontariatu)	3,0	13,8	42,6	25,6	13,7	1,3
Inicjatywy na rzecz miasta, gminy, osiedla (koncerty, zbiórki żywności, pieniędzy, festyny)	2,5	10,9	38,2	34,0	13,4	1,1
Inicjatywy na rzecz parafii czy diecezji (Caritas, festyny rodzinne, zbiórki żywności lub pieniędzy)	1,0	7,2	29,2	52,1	9,6	0,9

Analogiczna do powyższych sytuacja ma miejsce w zestawieniach danych dotyczących trzech ostatnich form zaangażowania: wolontariatu, inicjatyw na rzecz miasta, gminy, osiedla oraz inicjatyw na rzecz parafii, diecezji. W przypadku wolontariatu, dziewczęta częściej niż chłopcy biorą w nim udział regularnie, raz do kilku razy w roku i zdarzyło im się działać w przeszłości (3,6%, 19,3% i 49% oraz odpowiednio: 2,3%, 7,0% i 34,8%). Z kolei trzykrotnie więcej chłopców niż dziewcząt nie bierze i nigdy nie brała udziału w wolontariacie (42,3% do 13,6%). Porównywalny odsetek jednych i drugich (około 14%) zadeklarował chęć włączenia się w wolontariat w przyszłości. Zmienna płeć różnicuje odpowiedzi maturzystów dotyczące włączania się w wolontariat istotnie statystycznie, na poziomie słabym ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,343).

Dziewczęta częściej niż chłopcy włączają się raz do kilku razy w roku w inicjatywy na rzecz miasta, gminy, osiedla (13,4% do 8,2%), częściej deklarują zaangażowanie w przeszłości (45,8% do 29,4%), natomiast blisko dwukrotnie więcej chłopców niż dziewcząt nie bierze i nigdy nie brało w nich udziału (46,7% do 24,5%). Wartości testów statystycznych wynoszą odpowiednio: $p = 0,0001$, V Craméra = 0,242. Udział w dobrowolnych formach zaangażowania na rzecz parafii czy diecezji deklaruje w przeszłości i obecnie więcej dziewcząt niż chłopców (regularny – 1,1% do 0,7%, kilka razy w roku – 9,3% do 4,9%, w przeszłości – 36,8% do 20,1%), przy zaprzeczeniu ponownie częstszym wśród chłopców niż dziewcząt (63,7% do 43,8%). Co dziesiąty chłopiec i co jedenasta dziewczyna wyraziła chęć podjęcia tego typu działań w przyszłości. Zależność tych zmiennych jest istotna statystycznie ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,222).

Według miejsca zamieszkania, badaną zbiorowość zróżnicowały odpowiedzi dotyczące udziału w organizacjach i wspólnotach religijnych, grupach ministrantów, lektorów i scholi, wolontariatu oraz parafii i diecezji, przy generalnie niskiej wartości punktowej wskazań dotyczących zaangażowania w teraźniejszości. Młodzież mieszkająca na wsi nieznacznie częściej niż mieszkająca w miastach deklarowała zaangażowanie raz do kilku razy w roku oraz w przeszłości w organizacjach i wspólnotach religijnych (2,4% do 2,0% oraz 19,6% do 17,4%; $p = 0,031$, V Craméra = 0,104) oraz w inicjatywach na rzecz parafii, diecezji (8,8% do 5,7% oraz 31,3% do 26,7%; $p = 0,042$, V Craméra = 0,100). Jednak w odniesieniu do organizacji i wspólnot religijnych, mieszkańcy miast częściej niż mieszkańcy wsi deklarowali udział regularny (4,0% do 2,3%). Ponadto respondenci mieszkający w miastach w stosunku do mieszkających na wsi, nigdy nie brali udziału w organizacjach i wspólnotach religijnych (odpowiednio 67,1% do 62,7%) oraz w inicjatywach na rzecz parafii, diecezji (57,6% do 48,5%).

Regularny lub kilkukrotny w roku udział w grupach ministrantów, lektorów i scholi jest częstszy wśród mieszkańców wsi niż wśród mieszkańców miast (6,2% do 2,9% oraz 2,8% do 1,5%), natomiast mieszkańcom miast częściej zdarzało się działać w tych grupach w przeszłości (27,9% do 24,1%). Stwierdzenie: „nie

biorę i nigdy nie brałem(am)” uzyskało podobną, bliską dwóch trzecich liczbę punktów procentowych wśród mieszkańców wsi i miast (60,2% i 62,8%). Zmieniające miejsce zamieszkania różnicuje udział młodzieży w wyżej prezentowanych grupach, na co wskazują testy statystyczne ($p = 0,033$, V Craméra = 0,103).

Systematyczny udział w wolontariacie deklaruje niewielki procent respondentów – 3,4% mieszkańców miast i 2,6% mieszkańców wsi. Respondenci mieszkający w miastach częściej niż mieszkający na wsi angażują się w wolontariat raz do kilku razy w roku (16,8% do 11,7%) oraz częściej działali w przeszłości (45,5% do 40,7%). Gotowość zaangażowania wolontariackiego w przyszłości wyrażała częściej młodzież mieszkająca na wsi niż mieszkająca w mieście (17,1% do 10,4%). Pomiędzy analizowanymi zmiennymi zachodzi słaba zależność statystyczna ($p = 0,005$, V Craméra 0,123).

W badaniach empirycznych prowadzonych w ramach nauk społecznych często odnotowuje się prawidłowość, zgodnie z którą postawy prospołeczne różnicuje religijność, mierzona stosunkiem do wiary, częstotliwością praktyk religijnych. Badacze potwierdzają tym samym tezę, że religijność pozytywnie wpływa na gotowość do działań prospołecznych i koreluje z działaniami dobroczynnymi³¹. Teza o pozytywnej korelacji religijności mierzonej m.in. częstotliwością praktyk religijnych i zaangażowania społecznego dominuje również w polskich badaniach socjologicznych oraz sondażach opinii publicznej dotyczących społeczeństwa obywatelskiego, wolontariatu, włączania się w działalność organizacji pozarządowych czy podejmowania dobrowolnych niesformalizowanych działań na rzecz innych. Janusz Mariański na podstawie analizy wyników wielu sondaży i badań socjologicznych prowadzonych wśród młodzieży oraz ustaleń z obszaru światowej socjologii religii wielokrotnie potwierdził powyższą tezę³². Wedle lubelskiego socjologa osoby religijne są częściej prospołeczne oraz częściej mają poczucie wpływu na to, co dzieje się w ich społeczności lokalnej.

Ze statystycznych analiz danych empirycznych wynika, że zmienna niezależna religijność nie zróżnicowała jedynie ustosunkowania się młodych do udziału w samorządzie, pozostałe zależności pomiędzy religijnością a poszczególnymi typami zaangażowania wykazują istotność statystyczną. Im głębsza religijność mierzona stosunkiem do wiary, tym częstsze okazało się kilkukrotne w roku zaangażowanie w stowarzyszeniach i fundacjach (głęboko wierzący – 23,1%, wierzący – 10,2%, niezdeterminowany, przywiązany do tradycji religijnej – 11,3%,

³¹ J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 364.

³² J. Mariański, *Społeczny charakter religii*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religioznawczej*, red. H. Zimoń SVD, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 89-128; tenże, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2004; tenże, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne*, Lublin 2005.

podczas gdy obojętny – 9,1%, a niewierzący – 7,6%; $p = 0,02$, V Craméra = 0,087), regularna oraz kilkukrotna w roku aktywność w organizacjach i wspólnotach religijnych (głęboko wierzący – odpowiednio: 27,8% i 7,4%, wierzący – 3,6% i 3,4%, niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej – 0,5% i 1,5%, obojętny 0,6% i 0,6%, niewierzący – 0,0% i 0,0%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,214), regularna, kilkukrotna w roku oraz podejmowana w przeszłości aktywność w grupach ministrantów, lektorów i scholii (głęboko wierzący – odpowiednio: 18,2%, 9,1%, 36,4%, wierzący – 7,5%, 3,2%, 30,5%, niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej – 1,5%, 1,5%, 27,3%, obojętny – 0,0%, 0,0%, 18,9%, niewierzący – 0,0%, 0,0%, 12,6%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,172). Analogiczne zależności dotyczą regularnego i kilkukrotnego w roku udziału inicjatywach na rzecz parafii czy diecezji. Są one częstsze w przypadku osób głęboko wierzących (odpowiednio: 14,8%, 24,1%) i wierzących (0,2%, 11,1%), natomiast rzadsze u osób niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej (0,0%, 3,4%) i obojętnych (0,0 1,8%). Niewierzący zaś w ogóle nie podejmują tego typu aktywności. Wyższy poziom punktowy osiągnęły odpowiedzi dotyczące przeszłości, z jedną różnicą, co do powyższych prawidłowości, że nieco więcej wskazań było wśród wierzących (37%) niż wśród głęboko wierzących (29,6%). Poza tym prawidłowość kształtuje się analogicznie. Zmienne niezależne pozostają w stosunku do siebie w istotnej zależności statystycznej ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,260).

W przypadku zaangażowania wolontariackiego każda z kategorii w ramach zmiennej niezależnej „religijność” osiągała najwyższy odsetek w odniesieniu do odpowiedzi „zdarzało mi się działać w przeszłości”: głęboko wierzący – 39,6%, wierzący 40,%, niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej – 47%, obojętni – 47,9%, niewierzący – 44,2%. Aktywność jednorazową lub kilkukrotną w roku deklarują częściej osoby głęboko wierzące, wierzące i niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej (22,6%, 12,6% i 16,3%) niż osoby obojętne i niewierzące (11,0% i 15,8%). Wyniki empiryczne potwierdzają istnienie słabej zależności statystycznej w przypadku analizowanych zmiennych ($p = 0,003$, V Craméra = 0,096).

Religijność różnicuje istotnie statystycznie ankietowanych, którzy deklaruwali zaangażowanie w inicjatywach na rzecz miasta, gminy, osiedla ($p = 0,001$, V Craméra = 0,222). Osoby głęboko wierzące i wierzące częściej niż niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej, obojętni i niewierzący angażują się w tego typu inicjatywy regularnie (11,1% i 2,5% wobec 1,0%, 1,9%, 1,7%). Aktywność kilka razy w roku deklaruje co piąty respondent głęboko wierzący, co ósmy wierzący i niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej oraz 7,5% osób obojętnych i 9,2% niewierzących. Deklaracje odnoszące się do zaangażowania w przeszłości osiągnęły zbliżone wartości punktowe około 40%.

Partycypacja młodzieży w wydarzeniach i inicjatywach organizowanych w szkole

Z refleksji prowadzonych w naukach społecznych wynika, że szkoła jest uprzywilejowanym miejscem nie tylko nabywania wiedzy obywatelskiej i politycznej, lecz także przestrzenią wczesnych treningów zaangażowania społecznego i obywatelskiego, współdziałania, realizacji wspólnie z innymi zadań wykraczających poza własne interesy i potrzeby. Przez budowanie szkolnego etosu i systemu wartości może ona stawiać się przestrzenią rozpoznawania wartości współdziałania, uczenia się społecznej i moralnej odpowiedzialności oraz włączania się w sprawy aktywności lokalnej³³. Tego typu doświadczenia młodzieży późnej nowoczesności – nabierające szerszego znaczenia w zestawieniu z omówionymi wcześniej cechami dystynktywnymi sytuacji pokolenia Z – pozwalają na nabywanie szeregu umiejętności potrzebnych do funkcjonowania w społeczeństwie demokratycznym oraz na rozwijanie kompetencji społecznych.

Wyniki socjologicznych badań jakościowych potwierdzają, że te wczesne doświadczenia, pozytywnie zapamiętane i wartościowane, stanowią punkt odniesienia i inspirację dla decyzji o zaangażowaniu prospołecznym, podejmowanym w przyszłości. Są elementem socjalizacji, polegającej w tym przypadku na internalizacji wartości prospołeczności, współdziałania, podmiotowości i szacunku dla innych, wartości pomagania i kooperacji, a także wpisanego w te doświadczenia rozwoju³⁴.

Przyjmując założenie o znaczeniu i funkcji wczesnych doświadczeń partycypacyjnych, w celu poznania zaangażowania maturzystów w inicjatywy fakultatywne oferowane na terenie szkoły oraz poznania ich aksjologicznego ustosunkowania się do nich, sformułowano pytanie: „Czy angażujesz się i uważasz za wartościowe następujące wydarzenia/inicjatywy organizowane w szkole?”³⁵. Respondentów poproszono o ustosunkowanie się do każdej organizowanej w szkole inicjatywy poprzez wybór jednej z sześciu odpowiedzi, łączących odpowiednio deklarację aktywności lub jej braku z wartościującym ustosunkowaniem się do danego typu zaangażowania. U podstaw takiej idei był konsensus dotyczący pozytywnych konotacji wpisanych w ideę działalności prospołecznej, jako aktywności dobrowolnej, wykraczającej poza zakres obo-

³³ J. Wood, *Edukacja na rzecz efektywnego obywatelstwa*, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 136–137.

³⁴ W. Szymczak, *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura, funkcje, modele*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 308–316.

³⁵ Konstrukcja kafeterii poprzedzona była konsultacjami, z których zaczerpnięto wiedzę na temat relatywnie najczęstszych w szkołach na terenie archidiecezji lubelskiej form aktywności pozalekcyjnej, wydarzeń, spotkań na terenie szkoły czy przez szkołę oferowanych, również o charakterze religijnym, związanych ze wspólnym z młodzieżą ich organizowaniem.

wiązku. Zabieg ten bazował na sygnalizowanym wyżej założeniu, że oferowane w szkole inicjatywy są dla większości młodzieży rozpoznawalne jako adresowane do nich, a także uczniów z innych klas i roczników mogły jednocześnie być rejestrowane i obserwowane na przestrzeni kolejnych lat nauki. Jako takie stanowią odrębny przedmiot, wobec którego mogły się ukształtować opinie i sądy wartościujące. Z połączenia dwóch elementów uzyskano odpowiedzi na skali łączącej kategorię intensywności i wartościowania bądź jego braku, poczynając od deklaracji zaangażowania i uznawania za wartościowe poprzez brak aktywności przy jednoczesnym pozytywnym wartościowaniu, obojętność i brak aktywności po brak zaangażowania połączony z nieuznawaniem za wartościowe poszczególnych kategorii partycypacji.

Wśród najbardziej popularnych form zaangażowania pozalekcyjnego w szkole na pierwszym miejscu plasują się opłatki klasowe (32,9%) i akcje charytatywne (20,7%), wraz z uznawaniem ich za wartościowe. Taką deklarację formułuje również 17% badanych w odniesieniu do rekolekcji. Te trzy wybory zajmują także pierwsze miejsca pod względem częstotliwości w deklaracji: „czasami się angażuję i uważam za wartościowe”, jednakże akcje charytatywne zakwalifikowało w ten sposób najwięcej, gdyż 42% respondentów. Średnio ponad 20% badanych wyraziło obojętność i brak zaangażowania w aktywnościach takich, jak „konkursy, festiwale talentów”, „rekolekcje”, „akademie patriotyczne” oraz „szkolny teatr, chór, zespół muzyczny”, a 31,3% zadeklarowało obojętność i brak włączania się w jasełka. W analizie wszystkich odpowiedzi udzielonych w tym pytaniu warto odnotować, że deklaracje uznające wartościowość wybranych inicjatyw, pomimo braku zaangażowania uzyskały znacznie wyższe wartości punktowe³⁶. Młodzież w prawdzie nie angażuje się, ale uważa za wartościowe najczęściej aktywności związane z możliwością rozwoju talentów (szkolny teatr, chór, zespół muzyczny – 42,6%, konkursy, festiwale talentów – 41,4%) oraz umożliwiające robienie czegoś dla innych (Szkolne Koło Caritas – 40,4%). Odpowiedzi zaprzeczające wartości danej inicjatywy dotyczyły obszaru religijnego: częściej niż co szósty badany nie angażuje się i nie uważa za wartościowe rekolekcji, 12,8% – jasełek, 9,6% – opłatków klasowych. Co piąty respondent zadeklarował, że w jego szkole nie działa Szkolne Koło Caritas. Szczegółowe dane przedstawia tabela 2.

³⁶ Na podobne prawidłowości, choć o większej intensywności, zwróciła uwagę Agnieszka Naumiuk. Komentując wyniki swoich badań empirycznych, stwierdziła, że „mała własna aktywność społeczna nie ma wpływu na ocenę roli aktywności społecznej w ogóle, wręcz przeciwnie – niemal wszyscy podkreślają jej znaczenie” (A. Naumiuk, *Uczestnictwo społeczne młodzieży. Możliwości działań – opinie i postawy*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2007, s. 108).

Tabela 2. Zaangażowanie w wydarzenia/inicjatywy organizowane w szkole (dane w procentach)

Wydarzenie/ inicjatywa	Charakter zaangażowania						
	Chętnie się angażuję i uważam za wartościowe	Czasami się angażuję i uważam za wartościowe	Są mi obojętne, nie angażuję się	Nie angażuję się, ale uważam za wartościowe	Nie angażuję się i nie uważam za wartościowe	W mojej szkole nie odbywa(ją) się	Brak odpowiedzi
Akcje charytatywne	20,7	42,0	4,0	29,9	1,5	1,3	0,6
Jasełka	3,7	13,7	31,3	23,1	12,8	14,5	1,0
Konkursy, festiwale talentów	4,9	19,7	22,4	41,4	5,2	5,3	1,1
Rekolekcje	17,1	25,3	20,9	15,5	15,5	4,3	1,3
Akademie patriotyczne	10,2	19,9	22,2	33,3	7,8	5,3	1,2
Opłatki klasowe	32,9	26,3	16,7	8,4	9,6	5,0	1,1
Szkolny teatr, chór, zespół muzyczny	6,5	10,3	21,6	42,6	6,8	11,6	0,6
Szkolne Koło Caritas	3,7	9,3	17,4	40,4	7,9	20,6	0,6

Włączanie się we wszystkie spośród wymienionych w kafeerii – oprócz akademii patriotycznych – wydarzenia/inicjatywy organizowane w szkole oraz ich wartościowanie zależne są od płci. Dziewczęta częściej niż chłopcy chętnie angażują się i uważają za wartościowe oraz czasami angażują się i uważają za wartościowe: akcje charytatywne (27,9% i 45,7% wobec 11,9% i 37,3%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,305), jasełka (4,5% i 16,0% wobec 2,8% i 11,3%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,193), konkursy, festiwale talentów (6,1% i 23,6% wobec 3,5% i 15,0%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,155), rekolekcje (18,5% i 28,0% wobec 16,3% i 22,9%; $p = 0,013$, V Craméra = 0,121), opłatki klasowe (38,3% i 28,4% wobec 27,2% i 24,4%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,186), szkolny teatr, chór, zespół muzyczny (8,6% i 12,5% wobec 4,0% i 7,5%; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,229), Szkolne Koło Caritas (5,9% i 12,0% wobec 0,9% i 6,3%; $p = 0,001$, V Craméra = 0,190). W odniesieniu do większości z wymienionych wyżej aktywności, w których odnotowano zależność statystyczną, istnieje również prawidłowość odwrotna. Chłopcy częściej niż dziewczęta deklarują brak aktywności, przy

uznaniu ich wartościowości, bądź deklaracje te osiągają zbliżone wartości punktowe: akcje charytatywne – 40,3% do 22,3%, jasełka – 24,6% do 22,5%, konkursy, festiwale talentów – 41,3% do 42,2%, rekolekcje – 16,8% do 15,2%, opłatki klasowe – 13,1% do 8,5%, szkolny teatr, zespół muzyczny – 42,5% do 42,8%, Szkolne Koło Caritas – 44,2% do 38,4%. Ponadto chłopcy częściej deklarują obojętność i brak zaangażowania w poszczególne formy aktywności, niż ma to miejsce u dziewcząt. Wśród chłopców częstsze są także deklaracje negujące zarówno aktywność, jak i pozytywne wartościowanie poszczególnych typów zaangażowania.

Czynnikiem, który różnicuje wybór kilku spośród analizowanych aktywności organizowanych w szkole oraz aksjologiczny stosunek do nich, jest miejsce zamieszkania. W przypadku jasełek, młodzi mieszkający na wsi częściej niż mieszkający w mieście czasami angażują się w nie i uważają za wartościowe (17,3% do 10,1%) oraz częściej uważają za wartościowe mimo braku zaangażowania (26,1% do 19,3%). Z kolei mieszkający w mieście częściej deklarują obojętność i brak zaangażowania (38,1% do 26,1%) oraz brak zaangażowania i pozytywnego wartościowania (16,4% do 10,0%). Między zmiennymi występuje zależność statystyczna ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,193).

Badani, którzy mieszkają na wsi wyraźnie częściej wybierali dwie pierwsze odpowiedzi dotyczące rekolekcji niż respondenci z miast (chętne zaangażowanie i uznanie wartości – 22,0% do 12,0%, zaangażowanie czasami i uznanie wartości – 28,3% do 22,6%). Z kolei mieszkańcy miast częściej deklarowali obojętność i brak zaangażowania (23,9% do 18,9%), negację zaangażowania oraz pozytywnego wartościowania (19,5% do 12,6%), a także brak zaangażowania i uznanie wartościowości (18,6% do 12,9%). Zmienna miejsce zamieszkania istotnie statystycznie zróżnicowała odpowiedzi badanych ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,121). Podobne prawidłowości zachodzą w odniesieniu do udziału w opłatkach klasowych i Szkolnym Kole Caritas. W obydwóch przypadkach młodzież mieszkająca na wsi częściej niż mieszkająca w mieście wybierała dwie pierwsze odpowiedzi pozytywne, chętne zaangażowanie i pozytywne wartościowanie oraz aktywność czasami i pozytywne wartościowanie: opłatki klasowe – 34,1% do 32,6% oraz 27,3% do 25,4% ($p = 0,043$, V Craméra = 0,108), Szkolne Koło Caritas – 4,3% do 3,1% oraz 11,0% do 7,0% ($p = 0,001$, V Craméra = 0,143). W przypadku Szkolnego Koła Caritas podobny odsetek mieszkańców miast (41,1%) i wsi (40,6%) zadeklarował zaprzeczenie zaangażowaniu przy jednoczesnym uznaniu wartości.

Odwrotne do wyżej opisanych zależności ukazuje analiza zaangażowania mieszkańców miast i mieszkańców wsi w szkolny teatr, chór i zespół muzyczny. Badani z miast częściej niż respondenci mieszkający na wsi chętnie się angażują i uważają za wartościowe oraz czasami się angażują i pozytywnie wartościują tego typu działalność (odpowiednio: 7,8% do 5,6% i 12,0% do 8,4%; $p = 0,024$,

V Craméra = 0,114). Deklaracje obojętności i braku zaangażowania plasują się zbliżonym poziomie wśród mieszkańców wsi i miast (22,1% do 21,4%), podobnie jak brak aktywności, przy pozytywnym wartościowaniu udziału w szkolnym teatrze, chórze czy zespole muzycznym (43,1% do 42,7%).

Zmienna religijność różnicowała wszystkie kategorie odpowiedzi w analizowanym pytaniu, niektóre obserwacje pozwoliły na uchwycenie niewielkich różnic w tendencjach wyraźnie dających się odczytać i zasadniczo znanych badaczom. Kluczowe z odnotowanych zależności przedstawiają się następująco: im słabsza religijność, tym relatywnie mniejszy jest odsetek osób wybierających dwie pierwsze, jednoznacznie akceptujące odpowiedzi „chętne zaangażowanie i pozytywne wartościowanie” oraz „zaangażowanie czasami wraz z pozytywnym wartościowaniem” w przypadku aktywności takich, jak jasełka (głęboko wierzący – 5,6% oraz 18,5%, wierzący – 5,4% i 21,1%, niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej – 3,4% i 12,6%, obojętni – 1,8% i 1,8%, niewierzący – 0,8% i 2,5% ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,238) i Szkolne Koło Caritas (głęboko wierzący – 5,6% i 14,8%, wierzący – 5,6% i 11,9%, niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej – 3,3% i 8,6%, obojętni – 1,2% i 6,7%, niewierzący – 0,8% i 2,5% ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,202). Również im słabsza religijność, tym wyższe wartości punktowe wśród włączających się w jasełka i Szkolne Koło Caritas osiągnęło stwierdzenie „są mi obojętne, nie angażuję się” (jasełka – odpowiednio: 14,8%, 22,2%, 37,9%, 42,7% i 48,7%, Szkolne Koło Caritas – odpowiednio: 7,4%, 11,7%, 20,6%, 22,6% i 32,5%).

Interesująco przedstawiają się zależności pomiędzy religijnością a partycypacją w akcjach charytatywnych i akademiach patriotycznych: im intensywniejsza religijność, tym częstsza jest chętnie podejmowana aktywność w tym obszarze i jej pozytywne wartościowanie. Taką deklarację zaznaczyło 41,1% maturzystów głęboko wierzących, 22,8% wierzących, 19,1% niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej, 13,5% obojętnych, jednocześnie w pełni pozytywną odpowiedź wybrało również 18,3% osób niewierzących. Analogiczna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do osiągającej wyższe wartości punktowe deklaracji „czasami się angażuję i uważam za wartościowe”. Wskazało na nią 30,4% młodzieży głęboko wierzącej, 39,1% młodzieży wierzącej, jak również 45,9% badanych deklarujących niezdecydowanie, ale przywiązanie do tradycji religijnej, 46% uznających siebie za obojętnych i 47,5% spośród maturzystów niewierzących. Istotna zależność statystyczna pomiędzy omawianymi zmiennymi została potwierdzona przez testy statystyczne ($p = 0,001$, V Craméra = 0,108).

Osoby głęboko wierzące, wierzące i niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej częściej niż obojętne i niewierzące chętnie oraz czasami angażują się i uważają za wartościowe akademie patriotyczne (odpowiednio: głęboko wierzący – 20,4% i 29,6%, wierzący – 12,2% i 23,8%, niezdecydowani, ale przywiązane do tradycji religijnej – 11,9% i 22,4%, obojętni – 3,0% i 11,0%

i niewierzący – 5,9% i 10,9%). Warto zwrócić uwagę na nieznaczną, trzypunktową różnicę pomiędzy kategorią obojętnych i niewierzących w deklaracji chętnego zaangażowania. Ponownie jak to miało miejsce w odniesieniu do akcji charytatywnych, osoby niewierzące nieznacznie częściej deklarują ten typ zaangażowania. Pomiedzy omawianymi zmiennymi również zachodzi istotna zależność statystyczna ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,204).

Religijność różnicuje istotnie statystycznie młodzież deklarującą udział w rekolekcjach ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,121) oraz w opłatkach klasowych ($p = 0,0001$, V Craméra = 0,108). Osoby określające się jako głęboko wierzące, wierzące lub niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej częściej niż obojętne i niewierzące deklarują pozytywne wartościowanie i włączanie się w rekolekcje – chętnie (odpowiednio: 57,1%, 27,3%, 8,2% wobec 0,6%, 0,9%) i sporadyczne (21,4%, 37,6%, 30,0% wobec 7,9% i 0,0%). Im niższa deklarowana intensywność religijności, tym rzadziej badana młodzież chętnie włącza się i uważa za wartościowy udział w opłatkach klasowych (głęboko wierzący – 56,4%, wierzący – 44,9%, niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej – 31,7%, obojętni – 16,0%, niewierzący – 5,8%). Warto odnotować, że czasami angażuje się w opłatki klasowe i uważa je za wartościowe: 21,8% osób głęboko wierzących, 27,4% wierzących, jak również 35,1% niezdecydowanych, lecz przywiązanych do tradycji religijnej, 24,1% obojętnych oraz 14,9% niewierzących.

Z prowadzonych analiz wynika, że religijność oddziałuje również na decyzje o włączaniu się w szkolny teatr, chór i zespół muzyczny oraz wartościowanie tychże inicjatyw. Osoby głęboko wierzące, wierzące lub niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej częściej niż pozostałe chętnie angażują się i uważają za wartościową lub czasami angażują się i uważają za wartościową aktywność w tego grupach (głęboko wierzący – 16,7% i 16,7%, wierzący – 6,5% i 10,5%, niezdecydowani, ale przywiązani do tradycji religijnej – 7,2% i 10,6% wobec 3,0% i 7,9% obojętnych oraz 5,9% i 10,1% niewierzących; $p = 0,0001$, V Craméra = 0,114). Warto i w tym przypadku zwrócić uwagę na różnice punktów procentowych w deklaracjach aktywności sporadycznej pomiędzy osobami niezdecydowanymi – 10,6%, obojętnymi – 7,9% i niewierzącymi – 10,1%.

Dyskusja i wnioski

Na podstawie przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że poziom partycypacji badanej młodzieży w inicjatywach zaliczanych do działań w społeczeństwie obywatelskim, społecznościach lokalnych, na terenie szkoły i poza nią, jest niski, a podejmowane aktywności częściej mają charakter incydentalny niż systematyczny. Potwierdza to aktualne tendencje i hipotezę przyjętą na początku. Deklaracje dotyczące przeszłości poświadczają prawidłowość od-

notowywaną przez badaczy tego typu aktywności, wskazując na około jedną trzecią młodzieży, która angażowała się w analizowane formy partycypacji w przeszłości, z wyróżnieniem wolontariatu, na który powoływało się najwięcej respondentów. Doświadczenia części badanych maturzystów z lat 2020 i 2021 mogą być obarczone ograniczeniami kontaktów społecznych z okresu pandemii³⁷. Za trafnością tego spostrzeżenia może przemawiać fakt, że blisko co piąty ankietowany chciałby włączyć się w przyszłości w działalność stowarzyszeń, fundacji (lokalnych i ogólnopolskich), co w konsekwencji oznaczałoby powrót do poziomu sprzed pandemii, czyli około jednej trzeciej aktywnej młodzieży.

Wytypowane do analiz zmienne niezależne w większości różnicowały badaną zbiorowość istotnie statystycznie, a obserwacja ta potwierdza kolejny element zakładanej tezy. Najczęściej miało to miejsce w przypadku religijności i płci, nieco rzadziej w przypadku miejsca zamieszkania. Dziewczęta należą do bardziej aktywnych w stowarzyszeniach, wolontariacie i inicjatywach o charakterze religijnym. Młodzi mieszkańcy wsi z terenu archidiecezji lubelskiej zdecydowanie częściej włączają się w inicjatywy i działania o charakterze religijnym i na rzecz parafii, natomiast mieszkańcy miast częściej angażują się w aktywności z obszaru kultury i samorozwoju, a także w wolontariat, co może oznaczać większą dostępność i zróżnicowanie tego typu ofert w środowiskach miejskich.

Niektóre spośród omówionych wyników analiz zależności pomiędzy zmiennymi wydają się symptomatyczne. W przypadku zmiennych religijność i zaangażowanie w akcjach charytatywnych oraz religijność i udział w opłatkach klasowym część młodzieży obojętnej i niewierzącej nieco częściej docenia tego typu wydarzenie i deklaruje zaangażowanie. Włączanie się w akcje charytatywne maturzystów deklarujących niewiarę lub religijną obojętność może potwierdzać opisywaną przez badaczy potrzebę wyjścia poza własny świat, bycia użytecznym dla innych, jak również sygnalizować poszukiwanie świata wartości i samorozwoju w tym właśnie wymiarze, lecz poza sferą religijności. Podążając za analizami Koseły, można ostrożnie wnioskować, że dążenia te wskazują na wrażliwość przypisywaną pokoleniu Z, oznaczającą ukierunkowanie na zagadnienia dobra wspólnego, problem biedy, nierówności, a także na dążenie do zaspokajania w ten sposób deficytów towarzyskich oraz na próbę balansowania światów wirtualnego i realnego³⁸. Otwartą kwestią pozostaje odpowiedź na pytanie, czy nie jest to również sygnał pewnej mody na tego typu działanie.

Pozytywne wartościowanie wydarzenia, jakim są opłátky klasowe, pomimo deklaracji niewiary, niezdecydowania czy obojętności religijnej, można z kolei interpretować jako wyraz przywiązania do kulturowo zakorzenionej w Polsce

³⁷ Badania empiryczne rozpoczęto w szkołach tuż przed okresem pandemii, a kontynuowano, gdy tylko młodzież powracała do nauki stacjonarnej.

³⁸ K. Koseła, *Dzisiejsza młodzież...*, s. 135.

tradycji wigilijnego opłatka. Oznaczałoby to poniekąd jego bardziej kulturowy niż religijny charakter. Z poczynionych obserwacji można też ponownie wyczytywać sygnały zapotrzebowania młodzieży na deficytowe współcześnie spotkania, kojarzone z atmosferą życzliwości, ciepła, mające charakter integrujący.

Warto zwrócić uwagę również na ujawniające się w przedstawionych badaniach empirycznych różnicowanie dążeń młodzieży, czyli z jednej strony ukierunkowanie na własny rozwój, a drugiej – na realizację potrzeby bycia dla innych. Ciekawą prawidłowością, na którą wskazuje analiza danych empirycznych dotyczących aktywności na terenie szkoły, jest stosunkowo często wybierana odpowiedź świadcząca o braku zaangażowania, ale uznająca wartościowość danej inicjatywy. Jest to o tyle istotne, że respondenci mogli wybrać opcję obojętnego ustosunkowania się do danego typu aktywności, przy braku zaangażowania. Uznawanie przez ponad 40% młodzieży wartościowości działania w szkolnym teatrze, chórze, zespole, konkursach, festiwalach talentów oraz inicjatywach umożliwiających robienie czegoś dla innych (np. w Szkolnym Koło Caritas), nawet przy deklaracji braku zaangażowania, po pierwsze nasuwa pytanie o dostępność tego typu ofert w szkołach. Po drugie, kieruje uwagę na gotowość do działań pomocowych, która domaga się adekwatnych odpowiedzi ze strony nauczycieli i wychowawców, liderów organizacji pozarządowych i wspólnot lokalnych, czyli jej adekwatnego zagospodarowania, aby nie marnować tych cech czy potrzeb młodzieży, i aby jej gotowość nie przeradzała się np. w slacktywizm będący aktywnością niewymagającą wysiłku, ograniczoną do wirtualnego udziału w akcjach pomocowych, zbiórkach itp.

Ogólny obraz najmłodszych członków pokolenia Z wyłaniający się z zaprezentowanych danych socjologicznych ma charakter ambiwalentny. Odsłania i potwierdza niektóre przypisywane mu cechy, w tym niepokojące tendencje zmierzające w kierunku społecznej bierności. Pokazuje również potencjał tkwiący we wrażliwości aksjologicznej, chęci działania charytatywnego i wolontariackiego w zarejestrowanych i przywoływanych doświadczeniach z przeszłości, które mogą zostać ekstrapolowane na przyszłość. Wyniki powyższych analiz pokazują też pola do zagospodarowania dla socjalizacyjnych oddziaływań dorosłych, w tym w środowisku szkolnym, a także wyzwania dla edukacji obywatelskiej.

Bibliografia

- Aktywizmy miejskie*, red. B. Lewenstein, A. Gójska, E. Zielińska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2020.
- Boguszewski R., *Aktywność obywatelska i postawy prospołeczne*, w: *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019, s. 140–152.
- Brzozowska-Brywczyńska M., *Kulturowe środowisko jednoróżców – kilka notatek o młodzieży i kulturze popularnej*, w: M. Brzozowska-Brywczyńska, *Kulturowe środowisko jednoróżców – kilka*

- notatek o młodzieży i kulturze popularnej, w: *Młodzi 2018. Cywilizacyjne wyzwania, edukacyjne konieczności*, red. K. Szafraniec, A. Propos Serwis Wydawniczy Anna Sikorska-Michalak, Warszawa – Sulejówkę 2019, s. 203–209.
- CBOS, *Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa*, oprac. M. Grabowska, Komunikat z Badań nr 144/2021, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2021, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_144_21.PDF (dostęp: 23.04.2022).
- Fatyga B., *Pokolenie*, w: *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 193–197.
- Fatyga B., *Młodzież – jest sens o niej mówić?*, <https://witrynawiejska.org.pl/2022/02/08/mlodziez-jest-jeszcze-sens-o-niej-mowic/> (dostęp: 23.04.2022).
- Fiałkowski M., *Rola zrzeszeń religijnych we wspólnotowym towarzyszeniu młodzieży w rozwoju wiary*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. ks. P. Ochotny, M.J. Tutak, ks. T. Wielebski, Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Warszawa 2018, s. 235–258.
- Filipiak M., *Mechanizmy wpływu kultury na życie społeczne*, w: *Wprowadzenie do socjologii kultury*, red. M. Filipiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009, s. 81–125.
- Hope J., *Get Your Campus Ready for Generation Z*, „Dean & Provost” 2016, vol. 17, no. 8, s. 5–7.
- Kaźmierczak T., *Partycypacja publiczna: pojęcie, ramy teoretyczne*, w: *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu społeczności lokalnej*, red. A. Olech, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011, s. 83–99.
- Kaźmierska K., *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2018.
- Knoblauch H., *Individualisierung, Privatisierung und Subjektivierung*, w: *Handbuch Religionssoziologie. Veröffentlichungen der Sektion Religionssoziologie der Deutschen Gesellschaft für Soziologie*, Hrsg. D. Pollack, V. Krech, O. Müller, M. Hero, Springer VS, Wiesbaden 2018, s. 329–346.
- Koseła K., *Młodzież*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 2, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 252–259.
- Koseła K., *Nauka szkolna i działania obywatelskie*, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 72–103.
- Koseła K., *Dzisiejsza młodzież – czym różni się od młodzieży sprzed lat*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. ks. P. Ochotny, M.J. Tutak, ks. T. Wielebski, Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Warszawa 2018, s. 119–140.
- Krok E., *Partycypacja obywatelska*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa – Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”, Toruń 2020.
- Lewenstein B., Zielińska E., *Poszerzanie granic sektora pozarządowego. W stronę patainstytucji, działań hybrydowych i sieci społecznych*, w: *Falująca obywatelskość. Stare wzory, nowe tendencje*, red. A. Kościński, W. Misztal, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2019, s. 143–180.
- Mariański J., *Społeczny charakter religii*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religijologicznej*, red. H. Zimoń SVD, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 89–128.
- Mariański J., *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2004.
- Mariański J., *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2005.
- Mariański J., *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Mariański J., *Religijnosocjologiczne wyzwania dla pedagogiki religii. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021, s. 162–163.
- Mąkosa P., *Znaki czasu dla katechezy w Polsce*, „Verbum Vitae” 2019, t. 35, s. 459–476.
- Melosik Z., *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.

- Napiontek O., *Szkoła – przestrzeń obywatelskiego uczestnictwa*, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 107–114.
- Naumiuk A., *Uczestnictwo społeczne młodzieży. Możliwości działań – opinie i postawy*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2007.
- Podkowińska M., Boguszewski R., Błaszczak I., *Dialogue and Social Participation in the Context of Education and Development of Youth in Poland*, „Family Forum” 2021, vol. 11, s. 193–210.
- Reiner B., *Uczenie się przez całe życie jako imperatyw modernizacyjny i pedagogiczny trend rozwojowy*, w: *Edukacja obywatelska wobec migracji*, red. E. Bobrowska, D. Gieryszewski, J. Kluzowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 29–40.
- Sroczyńska M., *Kultura religijna młodych Polaków w społeczeństwie ryzyka*, w: *Pejzaże kultury, religii, regionu i rodziny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Świętkiewiczowi*, red. A. Górny, J. Kijonka, Z. Zagąła, Studio Noa, Katowice 2021, s. 320–332.
- Stachowska E., *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2019.
- Surdej A., *Partycypacja*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, red. W. Kwaśniewicz i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 83–88.
- Szymczak W., *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura, funkcje, modele*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Świda-Ziemba H., *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.
- Tillmann K.J., *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, tłum. G. Bluszcz, B. Miracki, Warszawa 1996.
- Wood J., *Edukacja na rzecz efektywnego obywatelstwa*, tłum. A. Sekuła, w: *Edukacja obywatelska w działaniu*, red. A. Kordasiewicz, P. Sadura, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 128–144.
- Wysocka E., *Młodzież a religia. Społeczny wymiar religijności młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.

ANETA JARZĘBIŃSKA*

Perinatalna opieka paliatywna w Polsce. Charakterystyka ilościowa wybranych aspektów

Perinatal Palliative Care in Poland: Quantitative Analysis of Chosen Aspects

Abstrakt

W artykule są omówione wyniki badania, którego celem była charakterystyka ilościowa świadczeniodawców, beneficjentów oraz świadczeń perinatalnej opieki paliatywnej (dalej: POP) w Polsce. Do analizy wybrano dane zastane obejmujące informacje ze stron internetowych instytucji określających się jako hospicja perinatalne, informacje o umowach na POP udostępniane przez Narodowy Fundusz Zdrowia (dalej: NFZ) oraz internetową bazę sprawozdań merytorycznych organizacji pożytku publicznego. Ustalono, że na terenie 14 województw rozmieszczone są 23 placówki udzielające POP. W latach 2018–2020 placówki te różniły się ze względu na liczbę świadczeniobiorców w roku oraz zakres udzielanych świadczeń. Rozbieżności zauważono także w strukturze finansowania świadczeń – nie wszystkie placówki miały odpowiedni kontrakt z NFZ. Otrzymane wyniki prowadzą do wniosku, że jakość opieki dla rodziny z prenatalną diagnozą wady letalnej dziecka może zależeć od tego, do jakiej placówki trafi.

Słowa kluczowe: hospicjum perinatalne, opieka nad rodziną z dzieckiem z wadą letalną, perinatalna opieka paliatywna

Abstract

The purpose of this study was a quantitative analysis of data regarding providers, beneficiaries and services related to perinatal palliative care (PPC) in Poland. Results of said study are discussed in this article. The basis for the study was an analysis of data available from websites of perinatal hospices, official data from Poland's National Health Fund (Narodowy Fundusz Zdrowia, NFZ) regarding PPC service agreements, and an online database containing reports from public organizations. It has been

* Dr Aneta Jarzębińska – Katedra Pedagogiki Społecznej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Szczeciński, e-mail: aneta.jarzebinska@usz.edu.pl, ORCID: 0000-0001-5765-8741.

determined that there are 23 institutions offering PPC services in 14 voivodeships in Poland. Between years 2018–2020, these institutions differed significantly in terms of the number of beneficiaries. Furthermore, they were differentiated because of the range of services they offered on their websites. There were also differences related to their financing structures – not all the institutions under analysis have secured an appropriate agreement with NFZ. The obtained results lead to the conclusion that the quality of care for families of a child with a prenatal diagnosis of a lethal defect can depend on the institution which provides help.

Keywords: perinatal hospice, caring for a family of a child with a lethal defect, perinatal palliative care

Wprowadzenie

Zamiar zbadania stanu perinatalnej opieki paliatywnej (dalej: POP) w Polsce podjęto po analizie literatury przedmiotu. Ze względu na obszerny zakres treściowy zagadnienia badanie zawężono do kilku kwestii, które ujęto w szczególne problemy badawcze:

- Jaka jest dostępność placówek oferujących w Polsce perinatalną opiekę paliatywną w ujęciu terytorialnym?
- Jaki zakres świadczeń mają podmioty ogłaszające się jako hospicja perinatalne?
- Jaka jest struktura finansowania działań podmiotów świadczących POP przez Narodowy Fundusz Zdrowia?
- Ile rodzin w Polsce zostało objętych świadczeniami POP od czasu jej taryfikacji?

W celu pozyskania odpowiedzi na wyodrębnione zagadnienia posłużono się metodą z grupy niereaktywnych. Mają one wiele zalet: są tańsze niż generowanie danych reaktywnych¹, dają możliwości operowania na większych próbach² i bez ingerencji badacza na przedmiot badania³, a także opierają się na policzalnych faktach, co czyni je bardziej wiarygodnymi niż badania jakościowe⁴. Uznano, że do rozpoznawania stanu POP w Polsce, a dokładnie do opracowania ilościowej charakterystyki zjawiska, adekwatna będzie analiza danych zastanych obejmujących: 1) zawartość stron internetowych instytucji oferujących w Polsce POP, 2) dane liczbowe prezentowane na stronach internetowych NFZ dotyczących umów zawieranych z podmiotami z tytułu świadczeń z zakresu opieki paliatywnej

¹ S.L. Hofferth, *Secondary Data Analysis in Family Research*, „Journal of Marriage and Family” 2005, vol. 67, no. 4, s. 893.

² Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, tłum. M. Zakrzewska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011, s. 321.

³ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 341.

⁴ S. Kvale, *InterViews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, tłum. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok 2004, s. 75–76, 287–292.

i hospicyjnej, 3) bazę sprawozdań finansowych i merytorycznych organizacji pożytku publicznego (dalej: OPP). Otrzymane tą drogą wyniki można uznać za wstęp do dalszych, zwłaszcza jakościowych, badań problematyki POP.

Dostępność placówek oferujących perinatalną opiekę paliatywną

Według stanu na koniec 2021 roku w Polsce istniały 23 placówki oferujące świadczenia z zakresu POP (tabela 1), co w porównaniu z pierwszą połową 2018 roku, kiedy odnotowano 16 tego typu placówek⁵, oznacza wzrost ich liczby.

Tabela 1. Placówki świadczące POP wraz z podmiotami prowadzącymi według województw

Województwo	Nazwa, adres i witryna internetowa placówki	Podmiot prowadzący
dolnośląskie	Hospicjum Perinatalne, Wrocław, ul. Benedyktyńska, https://formuladobra.pl	Stowarzyszenie Medyczne Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska „Formuła Dobra”
	Hospicjum Perinatalne, Wrocław, ul. Jedności Narodowej, https://hospicjum.wroc.pl/szukam-pomocy/hospicjum-perinatalne/	Fundacja Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci
kujawsko-pomorskie	Centrum Opieki Perinatalnej św. Łazarza, Bydgoszcz, ul. ks. J. Popiełuszki, http://perinatalne.bydgoszcz.pl	Rycerski i Szpitalny Zakon św. Łazarza z Jerozolimy – Stowarzyszenie Katolickie
lubelskie	Hospicjum Perinatalne, Lublin, ul. Lędzian, https://hospicjum.lublin.pl/index.php/hospicjum-perinatalne/	Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia
lubuskie	Hospicjum Perinatalne, Żary, ul. Pszenna, http://szpitalnawyspie.pl/PL/518/Hospicjum_perinatalne/#	Szpital Na Wyspie Sp. z o.o.
	Hospicjum Perinatalne, Zielona Góra, ul. Zyty	Szpital Uniwersytecki im. K. Marcinkowskiego w Zielonej Górze Sp. z o.o.
łódzkie	Hospicjum Perinatalne, Łódź, ul. Dąbrowskiego, https://gajusz.org.pl/dla-potrzebujacych/hospicjum-perinatalne/	Fundacja Gajusz – Centrum Opieki Paliatywnej dla Dzieci

⁵ R. Iwański, E. Sielicka, A. Jarzębińska, *Opieka paliatywna i hospicyjna w ujęciu społecznym i ekonomicznym*, CeDeWu, Warszawa 2018, s. 109.

małopolskie	Hospicjum Perinatalne, Kraków, ul. Dożynkowa, http://almaspei.pl/hospicjum-perinatalne/	Alma Spei Hospicjum dla Dzieci
	Hospicjum Perinatalne, Kraków, ul. Różana, https://www.hospicjumtischnera.org/dla-potrzebujacych/opieka-od-poczecia-perinatalna/czym-jest-hospicjum-perinatalne/	Krakowskie Hospicjum dla Dzieci im. ks. J. Tischnera
	Hospicjum Perinatalne, Nowa Huta, ul. Odmętowa, https://mhd.org.pl/hospicjum-perinatalne/	Małopolskie Hospicjum dla Dzieci w Krakowie
mazowieckie	Hospicjum Perinatalne, Warszawa, ul. Agatowa, https://perinatalne.pl	Fundacja Warszawskie Hospicjum dla Dzieci
opolskie	Hospicjum Perinatalne, Opole, ul. Armii Krajowej, http://hospicjum.opole.pl/jak-mozemy-pomoc/hospicjum-perinatalne/	Fundacja „Domowe Hospicjum dla Dzieci” w Opolu
podkarpackie	Hospicjum perinatalne, Rzeszów, ul. Lwowska, http://www.hospicjum-podkarpackie.pl/hospicjum-perinatalne/	Fundacja Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci
podlaskie	Hospicjum Perinatalne, Białystok, ul. Ciołkowskiego, https://pomozim.org.pl/perinatalna/	Fundacja „Pomóż Im” na Rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci
pomorskie	Dom Hospicyjny im. Ks. E. Dudkiewicza, Gdańsk, ul. Kopernika, http://www.hospicjum.info/opieka-w-hospicjum#faqnoanchor	Fundacja Hospicyjna
	Hospicjum Perinatalne „Tulipani”, Gdańsk, ul. Ugory, http://www.pomorzedzieciom.pl/komu-pomagamy/hospicjum-perinatalne.html	Fundacja „Hospicjum Pomorze Dzieciom”
	Dom Hospicyjny dla Dzieci „Bursztynowa Przystań”, Gdynia, ul. Dickmana, http://hospicjum.gdynia.pl	Stowarzyszenie Hospicjum Świętego Wawrzyńca
śląskie	Zespół Opieki Paliatywnej „Palium”, Hospicjum Perinatalne, Częstochowa, ul. Krakowska, https://hospicjum-czestochowa.pl	Fundacja „Dzieci Nasze” przy Klinice Onkologii w Instytucie „Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka”
	Stowarzyszenie Śląskie Hospicjum Perinatalne przy Szpitalu Zakonu Bonifratrów pod wezwaniem Aniołów Stróżów w Katowicach, ul. Sołtysia, www.hope.katowice.pl	Szpital Zakonu Bonifratrów pw. Aniołów Stróżów w Katowicach
	Hospicjum Perinatalne, Tychy, ul. Jaroszewicka, https://www.shd.org.pl/hospicjum-perinatalne/	Fundacja Śląskie Hospicjum dla Dzieci „Świetlikowo”

warminsko-mazurskie	Hospicjum Domowe – Stacja Opieki Caritas, Hospicjum Perinatalne, Olsztyn, ul. Kościuszki, http://www.hospicjum.artneo.pl/kontakt/	Caritas Archidiecezji Warmińskiej
wielkopolskie	Perinatalna Opieka Paliatywna, Poznań, ul. Polna	Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego
	Hospicjum Perinatalne, Poznań, ul. Kosińskiego, https://hospicjumrazem.pl	Stowarzyszenie Wielkopolskie Hospicjum Perinatalne Razem

Źródło: opracowanie własne na podstawie NFZ, *Informator o umowach*, <https://aplikacje.nfz.gov.pl/umowy/Provider/Search> (dostęp: 31.12.2021) oraz *Komunikat dotyczący perinatalnej opieki paliatywnej*, <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-centrali/komunikat-dotyczacy-perinatalnej-opieki-paliatywnej,7857.html> (dostęp: 31.12.2021).

Zdecydowana większość placówek świadczących POP ma w nazwie określenie „hospicjum perinatalne”. Większość z nich funkcjonuje jako element większej struktury, zwykle wyodrębniony w ramach hospicjum dla dzieci, rzadziej szpitala. Poza czterema przypadkami (hospicja perinatalne w Katowicach, Zielonej Górze i Żarach oraz Perinatalna Opieka Paliatywna w Poznaniu) podmiotem prowadzącym te placówki jest organizacja pożytku publicznego. Placówki oferujące świadczenia z zakresu POP są zlokalizowane na terenie 14 województw (tabela 2).

Tabela 2. Placówki oferujące POP a urodzenia żywe w 2020 roku według województw

Województwo	Placówki oferujące POP	Urodzenia żywe
lubuskie	2	8634
opolskie	1	7951
pomorskie	3	24495
podlaskie	1	10557
małopolskie	3	35360
warminsko-mazurskie	1	12108
śląskie	3	38151
dolnośląskie	2	25713
wielkopolskie	2	35885
kujawsko-pomorskie	1	18013
lubelskie	1	18034
podkarpackie	1	19580
łódzkie	1	20891
mazowieckie	1	56719
świętokrzyskie	0	9488
zachodniopomorskie	0	13730

Źródło: opracowanie własne na podstawie NFZ, *Komunikat...*, *Informator o umowach...* oraz Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2021*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2021, s. 256.

Najczęściej w województwie istnieje jedno hospicjum perinatalne. Wyjątkiem są województwa małopolskie, pomorskie i śląskie, gdzie funkcjonują po trzy placówki udzielające pomocy rodzinom z prenatalną diagnozą wady letalnej, oraz zachodniopomorskie i świętokrzyskie, w których brak tego typu miejsc. Zachodniopomorskie i świętokrzyskie (z liczbą urodzeń w 2020 roku odpowiednio: 13730 i 9488) pozostają więc białymi plamami na mapie hospicjów perinatalnych, mimo wniosku Najwyższej Izby Kontroli (dalej: NIK) do Prezesa NFZ o zapewnienie – w ramach nadzoru sprawowanego nad oddziałami wojewódzkimi – dostępu do świadczeń perinatalnej opieki paliatywnej na terenie wszystkich województw⁶. Biorąc za kryterium roczną liczbę urodzeń żywych, okazuje się, że dostępność do placówek POP jest największa w województwach o najniższej licznie urodzeń, czyli w lubuskim i opolskim, natomiast w województwie mazowieckim, które ma najwyższy wskaźnik urodzeń, istnieje jedno hospicjum perinatalne.

Kontrakty z NFZ na świadczenia z zakresu POP

Przez lata NFZ nie kontraktował hospicjów perinatalnych, dlatego udzielane przez nie świadczenia musiały być realizowane substytucyjnie jako inne procedury lub ze środków statutowych, przede wszystkim przekazywanych tym organizacjom dzięki „1% podatku” oraz z darowizn prywatnych. Sytuacja zmieniła się po publikacji obwieszczenia Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji z dnia 30 czerwca 2017 roku w sprawie tariff świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, w którym określono, że jednostkowa cena POP odpowiada wartości 25,82 punktów rozliczeniowych. Po przyjęciu, że punkt rozliczeniowy w POP wynosił 55,16 zł, NFZ płaci za opiekę nad jedną rodziną 1424 zł. Od czasu taryfikacji POP miarowo przybywało podmiotów mających kontrakt na świadczenia z jej zakresu (tabela 3). Niemniej wśród podmiotów oferujących ten typ opieki wciąż są takie, które nie mają kontraktu⁷.

W każdym kolejnym roku NFZ kontraktował coraz wyższą kwotę na poczet świadczeń z zakresu POP, jednak w ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost kosztów tych świadczeń, ponadto pojawiły się dodatkowe wydatki związane m.in. z zapewnieniem przez świadczeniodawców środków ochrony osobistej personelu w związku z COVID-19.

⁶ Najwyższa Izba Kontroli, *Zapewnienie opieki paliatywnej i hospicyjnej. Informacja o wynikach kontroli*, Warszawa 2019, s. 16, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,21371,vp,24011.pdf> (dostęp: 31.01.2022).

⁷ W analizowanym okresie nie miały go hospicja perinatalne w Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie (przy ul. Dożynkowej), Nowej Hucie, Poznaniu i Żarach.

Tabela 3. Podmioty mające kontrakt z NFZ na POP oraz łączna kwota kontraktu dla produktu w latach 2018–2021

Rok	Liczba placówek mających kontrakt z NFZ na POP	Łączna kwota kontraktu dla produktu w zł	Wzrost kwoty w porównaniu z poprzednim rokiem w %
2018	12	479 655	.
2019	14	560 284	16,8
2020	16	1 364 856	143,6
2021	17	2 054 234	50,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie NFZ, *Informator o umowach...*

Zakres świadczeń placówek realizujących POP

W celu poznania zakresu świadczeń podmiotów podających się za świadczeniodawców POP przeanalizowano ich strony internetowe. Przedmiotowe informacje zidentyfikowano na stronach 20 organizacji, spośród 23 zidentyfikowanych jako udzielające POP (tabela 4.). Każda z instytucji, która zamieściła na swojej stronie internetowej informacje o świadczeniu POP, oferuje możliwość konsultacji psychologicznej dla rodziców z prenatalnym rozpoznaniem wady letalnej dziecka. Z informacji udostępnianych przez te organizacje można wnosić, że psycholog pracuje z rodzicami na zasadach indywidualnego kontaktu terapeutycznego, w ramach którego pomaga im identyfikować i wyjaśnia emocje związane z diagnozą a także wspiera rodziców w podejmowaniu decyzji (np. pomiędzy uporczywą terapią dziecka a opieką paliatywną). Zarazem większość spośród podmiotów, których strony internetowe analizowano, gwarantuje rodzinom konsultacje z lekarzem hospicyjnym (najczęściej pediatrzy, specjaliści medycyny paliatywnej, kardiologzy), a jeden podmiot – diagnostykę ultrasonograficzną i echokardiograficzną płodu. Niektóre (6) stwarzają rodzicom możliwość kontaktu z położną. Większość organizatorów POP ogłasza się także jako koordynator opieki, co dokonuje się głównie przez:

- zapewnienie przejścia rodziny z POP pod opiekę hospicjum dziecięcego (najczęściej tego, które organizacja prowadzi jako pierwotne zadanie statutowe), jeśli tylko dziecko urodzi się żywe, przeżyje miesiąc i opuści szpital;
- współpracę i pośredniczenie w kontakcie z podmiotami udzielającymi w lecznictwie szpitalnym świadczeń z zakresu położnictwa i ginekologii, neonatologii, z ośrodkiem diagnostyki prenatalnej, ośrodkiem kardiologii prenatalnej, poradnią genetyczną, ze specjalistami neurologii dziecięcej, nefrologii, chirurgii dziecięcej i neurochirurgii i innymi;
- wsparcie w żałobie, także przez udział spotkaniach grupy wsparcia dla rodziców, niezależnie od tego, czy ich dziecko zmarło przed narodzinami, czy

później, bez względu na to, czy zdążyło być wypisane do domu, w ostatnich latach także w formie wideokonferencji;

- wstępną informację na temat możliwości terapii noworodka, krótko- i długoterminowych wyników leczenia a także wstępne ustalenie miejsca leczenia w referencyjnym ośrodku kardiologii i kardiochirurgii dziecięcej.

Większość spośród świadczeniodawców umożliwia kontakt z duchownym, najczęściej z kapłanem hospicyjnym. Wielu zamieściło na stronie internetowej informacje na temat wad letalnych i sytuacji rodziców po prenatalnym rozpoznaniu wady, a niektórzy udostępnili pogłębione informacje w formie pisanej, załączając ulotki, informatory i poradniki, oraz video. Ponadto w ofercie pomocy hospicjów perinatalnych znalazły się: przekazanie kontaktu do innych rodzin z chorym dzieckiem, pomoc pracownika socjalnego (w sprawach dotyczących orzeczenia o niepełnosprawności, zasiłków, dofinansowania do sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego, formalności związanych z pochówkiem), jak również pomoc w zakresie prawa medycznego.

Niekiedy organizacje w przygotowanej ofercie opieki wykraczają poza świadczenia gwarantowane. Przykładem jest funkcjonująca przy jednym z hospicjów perinatalnych szkoła rodzicielstwa zaplanowana w formie zajęć prowadzonych przez lekarzy, położne, fizjoterapeutów i psychologów. Wśród wartościowych rozwiązań warto wymienić powstały na terenie szpitala świadczącego POP pokój pożegnań, w którym w przyjaznej atmosferze i przy zachowaniu wymagań sanitarno-epidemiologicznych odbywają się porody kobiet z diagnozą prenatalną wady letalnej płodu i najczęściej także pożegnania ich nowonarodzonych dzieci. Niektóre instytucje zapewniają: ręcznie wykonaną sukienkę dla noworodka, czapkę, kocyk, w których rodzice mogą pochować zmarłe dziecko. Część wychodzi z propozycją zabezpieczenia pamiątek po dziecku, w postaci gipsowego odlewu rączki albo stopy dziecka, zachowania pukla włosów noworodka, miseczki do chrztu, fotografii, które mogą być umieszczone w tzw. pudełku wspomnień. W ofercie hospicjów perinatalnych znalazły się również takie rozwiązania, jak opieka douli, pomoc rodzicom po poronieniach lub terminacji ciąży, potencjalnie przydatne linki (np. do witryny Organizacji Rodziców po Stracie Dziecka „Dlaczego” czy Fundacji „By Dalej Iść”). Każdy z podmiotów zamieścił na stronie informację odnośnie do sposobu nawiązania przez rodziców kontaktu i umówienia konsultacji (podając numer telefoniczny do dyżurującej pielęgniarki lub kierownika hospicjum bądź kierując do formularza zgłoszeniowego). Część organizacji załączyła dokumenty w formacie PDF (np. skierowanie do hospicjum perinatalnego wraz z przykładem wypełnienia). Jednostkowo w ofercie zidentyfikowano pomoc wolontariuszy.

Liczba rodzin korzystających ze świadczeń z zakresu POP

Ustalając liczbę świadczeniobiorców POP, wzięto pod uwagę podmioty, które mając status OPP, złożyły sprawozdania merytoryczne z działalności w latach 2018–2020 i wyszczególniły w nich dane dotyczące funkcjonowania hospicjum perinatalnego (zidentyfikowano pięć podmiotów spełniających to kryterium). Niektóre organizacje podjęły się organizowania świadczeń POP po 2018 roku, a zatem mogły ująć ten fakt dopiero w późniejszych sprawozdaniach. Je także wzięto pod uwagę, ustalając liczbę świadczeniobiorców. Nie ujęto natomiast świadczeniobiorców, którzy: 1) uzyskali opiekę od podmiotów, które nie wyodrębniły tego typu świadczenia w przedkładanych sprawozdaniach, choć miały w danym roku kontrakt na POP, 2) otrzymali świadczenia w strukturze wewnątrzszpitalnej, 3) byli podopiecznymi podmiotu, którego sprawozdanie z działalności nie figuruje w bazie sprawozdań, choć ma on status OPP. Ostatecznie liczbę świadczeniobiorców POP ustalono na podstawie informacji przedłożonych przez 12 świadczeniodawców tej opieki (tabela 4).

Tabela 4. Świadczeniobiorcy POP w latach 2018–2020

Świadczeniodawca	Liczba świadczeniobiorców w roku		
	2020	2019	2018
Stowarzyszenie Medyczne Hospicjum dla Dzieci Dolnego Śląska „Formuła Dobra”	22	41	24
Fundacja Gajusz – Centrum Opieki Paliatywnej dla Dzieci	18	10	10
Alma Spei Hospicjum dla Dzieci	1	8	6
Krakowskie Hospicjum dla Dzieci im. ks. J. Tischnera	6	15	11
Fundacja Warszawskie Hospicjum dla Dzieci	416	380	2
Fundacja „Pomóż Im” na Rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci	32	29	7
Fundacja Hospicyjna (Dom Hospicyjny im. Ks. E. Dudkiewicza, Gdańsk)	5	11	15
Fundacja „Hospicjum Pomorze Dzieciom”	11	8	6
Stowarzyszenie Hospicjum Świętego Wawrzyńca	6	-	-
Fundacja „Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci”	60	23	18
Fundacja Śląskie Hospicjum dla Dzieci „Świetlikowo”	10	23	10
Caritas Archidiecezji Warmińskiej	1	2	2
Razem	588	550	343

Źródło: opracowanie własne na podstawie Narodowy Instytut Wolności. Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Baza sprawozdań finansowych i merytorycznych organizacji pożytku publicznego*, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl> (dostęp: 13.02.2022) oraz Fundacja Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, *Sprawozdanie z działalności 2020*, Warszawa 2021, https://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1560_fundacja-warszawskie-hospicjum-dla-dzieci-sprawozdanie-2020.pdf (dostęp: 30.01.2022).

Na podstawie dostępnych informacji można stwierdzić, że w latach 2018–2020 nastąpił wzrost liczby rodzin objętych POP – nie zawsze sfinansowanej ze środków publicznych, ponieważ niektóre organizacje podawały, że w danym roku objęły opieką rodziny zarówno na podstawie kontraktu z NFZ, jak i finansując świadczenia ze środków własnych. Analizując podmioty indywidualnie, jest widoczny brak jednolitego kierunku w liczbie ich świadczeniobiorców – dla jednych liczba ta rosła z roku na rok, dla kilku innych odnotowano odwrotny kierunek. Ponadto nasuwa się spostrzeżenie, że w każdym z analizowanych roczników największy udział w liczbie świadczeniobiorców miało warszawskie hospicjum perinatalne (około 70 %).

Podsumowanie

W Polsce istnieją 23 placówki udzielające świadczeń POP. Większość z nich mianuje się hospicjami perinatalnymi i jest prowadzona przez OPP (19 przypadków). Pozostałe funkcjonują w strukturze wewnątrzszpitalnej. Pod względem liczby hospicjów perinatalnych Polska nie może się mierzyć ze Stanami Zjednoczonymi czy Kanadą, które mają najbardziej rozbudowaną sieć takich hospicjów⁸, wyróżnia się natomiast pozytywnie i zdecydowanie wśród innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie hospicja perinatalne to wciąż rzadkość wśród instytucji opieki paliatywnej⁹. Polskie placówki świadczące POP są zlokalizowane w 14 województwach, zazwyczaj po jednej w województwie. Problematiczne jest zatem, że istnieją regiony, które od najbliższego hospicjum perinatalnego dzieli kilkaset kilometrów. W konsekwencji zamieszkujący te regiony rodzice dziecka z prenatalnym rozpoznaniem wady letalnej narażeni są na samotne przeżywanie traumy i brak wsparcia w budowaniu więzi z dzieckiem, a ono – jeśli urodzi się żywe – zagrożone jest uporczywą i daremną terapią. Jak ustalono, placówki udzielające świadczeń z zakresu POP nie są rozmieszczone proporcjonalnie do liczby urodzeń żywych w województwie. Mazowieckie z największą liczbą urodzeń dysponuje jednym hospicjum perinatalnym, jednocześnie jest to placówka oferująca opiekę ciągłą i kompleksową (od prenatalnego rozpoznania wady letalnej poprzez opiekę w okresie okołoporodowym i później, jeśli dziecko przeżyje i zostanie wypisane ze szpitala). Większość pozostałych podmiotów oferuje węższy katalog świadczeń, niekiedy wyłącznie konsultacje psychologiczne. W województwie mazowieckim również odnotowano rok-

⁸ *Hospicja modeLOVE*, <https://www.fundajakornice.pl/pl/aktualnosci/hospicja-modelove> (dostęp: 17.05.2022).

⁹ B. Kmiecik, Z. Szafrńska-Czajka, *Perinatalna opieka hospicyjna. Wizja, działania oraz wyzwania*, Centrum Bioetyki Instytutu na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2016, s. 12-19, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/raport_hospicja.pdf (dostęp: 30.01.2022).

rocznie najwięcej świadczeniobiorców POP – po kilkuset, podczas gdy inni świadczeniodawcy obejmowali opieką od jednej do kilkudziesięciu rodzin i tym samym miały mniej sposobności do profesjonalizacji. Rozbieżności zauważono także w strukturze finansowania POP – nie wszystkie podmioty ogłaszające się jako jej świadczeniodawcy mają odpowiedni kontrakt z NFZ, a te które mają taki status, podnoszą głosy, że stawka za cały okres opieki jest zdecydowanie niewystarczająca¹⁰. Ujawnione rozbieżności dowodzą, iż w Polsce, choć POP uregulowano prawnie, brakuje jej jednego modelu. Jest to obserwacja zbieżna z poczynioną w Stanach Zjednoczonych odnośnie do 30 stanów. Tam również stwierdzono istotne różnice w zależności od miejsca prowadzenia programu mechanizmów zapewniających ciągłość opieki oraz mechanizmów zwrotu kosztów¹¹.

Z powodu istniejących w Polsce rozbieżności może się okazać, że jakość opieki będzie zależeć od tego, do której placówki dana para się zgłosi. Samo zgłoszenie do hospicjum perinatalnego może być wyzwaniem, ponieważ tego rodzaju miejsca z reguły nie występują samodzielnie, lecz jako wyodrębnione w innej strukturze, najczęściej z hospicjum dla dzieci i właśnie przez tę nadrzędną placówkę można do nich dotrzeć. Oczywiście, łatwiej o wyszukanie hospicjum perinatalnego przez internet, jednak są hospicja, które nie mają witryny internetowej (w badaniu własnym rozpoznano dwa takie przypadki). Chcąc do nich trafić, potrzeba sieci kontaktów w środowisku powiązanym z pediatryczną opieką paliatywną w danym regionie.

Zaprezentowane wyniki badania nie są wyczerpującą charakterystyką zjawiska POP, a jedynie opisem jego wybranych aspektów ilościowych. W realizacji napotkano na bariery – podstawową okazał się brak wspólnego schematu prezentowania danych w sprawozdaniach merytorycznych przez podmioty prowadzące hospicja perinatalne, a niekiedy brak wyodrębnienia w tych dokumentach informacji odnoszących się do POP. W konsekwencji nie udało się niekiedy nakreślić kompletnego obrazu pewnych aspektów POP, np. liczby świadczeniobiorców. Ostatecznie, choć omówione wyniki badania zbliżają do poznania problematyki POP, wciąż wiele jej kontekstów pozostaje nierozpoznanych, np. relacja pomiędzy wsparciem oczekiwanym przez rodziców podopiecznych hospicjów perinatalnych a wsparciem otrzymanym.

¹⁰ B. Biały, *W Polsce nie ma jednolitego standardu opieki perinatalnej*, <https://www.prawo.pl/zdrowie/opieka-perinatalna-nad-kobieta-w-ciazy-z-wada-letalna,512127.html> (dostęp: 12.02.2022).

¹¹ Ch. Wool, D. Côté-Arsenault, B.P. Black et al., *Provision of Services in Perinatal Palliative Care: A Multicenter Survey in the United States*, „Journal of Palliative Medicine” 2016, vol. 19, no. 3, s. 279.

Bibliografia

- Babbie B., *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Biały B., *W Polsce nie ma jednolitego standardu opieki perinatalnej*, <https://www.prawo.pl/zdrowie/opieka-perinatalna-nad-kobieta-w-ciazy-z-wada-letalna,512127.html> (dostęp: 12.02.2022).
- Breeze A.C.G., Lees C.C., Kumar A., Missfelder-Lobos H.H. et al., *Palliative Care for Prenatally Diagnosed Lethal Fetal Abnormality*, „Archives of Disease in Childhood. Fetal and Neonatal Edition” 2007, vol. 92, no. 1, s. 56–58.
- Buczek M., *Hospicjum w łonie matki*, „Edukacja Etyczna” 2015, nr 10, s. 27–35.
- Calhoun B.C., Hoeldtke N.J., *The Perinatal Hospice*, „Journal of Biblical Ethics in Medicine” 1996, vol. 9, no. 1, s. 20–23.
- Cnota W., Grolik B., Szołtysik-Szot M. i in., *Przezbrzusza biopsja kosmówki w prenatalnej diagnostyce zaburzeń chromosomowych – doświadczenia własne*, „Ginekologia Polska” 2013, t. 84, nr 6, s. 412–417.
- D’Almeida M., Roderick D.O., Hume F., *Perinatal Hospice: Family-Centered Care of the Fetus with a Lethal Condition*, „Journal of American Physicians and Surgeons” 2006, vol. 11, no. 2, s. 52–55.
- Dangel T., *Decyzje dotyczące dzieci z nieuleczalnymi chorobami prowadzącymi do przedwczesnej śmierci w perinatologii*, http://www.ptb.org.pl/pdf/dangel_neonatalna.pdf (dostęp: 31.01.2022).
- Dangel T., *Godność dziecka*, „Opieka paliatywna nad dziećmi” 2007, t. 15, s. 15–21.
- Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, tłum. M. Zakrzewska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011.
- Fundacja Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, *Sprawozdanie z działalności 2020*, Warszawa 2021, https://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1560_fundacja-warszawskie-hospicjum-dla-dzieci-sprawozdanie-2020.pdf (dostęp: 30.01.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2021*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2021.
- Gruszka M., Kudela G., Wolny A. i in., *Perinatal Hospice Care in the Opinion of Nurses and Midwives*, „Ginekologia Polska” 2019, t. 90, nr 12, s. 702–706.
- Hofferth S.L., *Secondary Data Analysis in Family Research*, „Journal of Marriage and Family” 2005, vol. 67, no. 4, s. 891–907.
- Hospicja modelOVE*, <https://www.fundacijakornice.pl/pl/aktualnosci/hospicja-modelove> (dostęp: 17.05.2022).
- Iwański R., Sielicka E., Jarzębińska A., *Opieka paliatywna i hospicyjna w ujęciu społecznym i ekonomicznym*, CeDeWu, Warszawa 2018.
- Jarzębińska A., *Rozpoznanie u dziecka wady letalnej jako sytuacja zagrożenia i rozwoju wartości dla jego rodziców*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, t. 13, s. 411–421.
- Jarzębińska A., *Wsparcie społeczne w interakcjach rodziców dzieci z zespołem Edwardsa – użytkownikom forum internetowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017.
- Kelm A., *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2000.
- Kmiecik B., Szafrńska-Czajka Z., Dorosiński R., *Perinatalna opieka hospicyjna. Wizja, działania oraz wyzwania*, Centrum Bioetyki Instytutu na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2016.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.
- Kornas-Biela D., *Psychologiczny kontekst podejmowania decyzji w sytuacji niepomyślnej diagnozy prenatalnej*, w: *Człowiek i wartości*, t. 2, red. K.A. Kłosinski, A. Biela, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, s. 343–360.
- Kossakowska-Krajewska A., *Występowanie wrodzonych wad rozwojowych u dzieci urodzonych w województwie warmińsko-mazurskim w latach 1999–2000*, „Polish Annals of Medicine” 2008, vol. 15, no. 1, s. 43–50.

- Kvale S., *InterViews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, tłum. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok 2004.
- Kwiatkowska M., Pokrzywnicka M., Wefel E. i in., *Wady wrodzone u noworodków żywo urodzonych w Instytucie Ginekologii i Położnictwa Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w latach 2001–2003*, „Przegląd Epidemiologiczny” 2006, t. 60, nr 2, s. 353–458.
- Loane M., Morris J.K., Addor M.C. et al., *Twenty-year Trends in the Prevalence of Down Syndrome and other Trisomies in Europe: Impact of Maternal Age and Prenatal Screening*, „European Journal of Human Genetics” 2013, vol. 21, no. 1, s. 27–33.
- Najwyższa Izba Kontroli, *Zapewnienie opieki paliatywnej i hospicyjnej. Informacja o wynikach kontroli*, Warszawa 2019, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,21371,vp,24011.pdf> (dostęp: 31.01.2022).
- Narodowy Instytut Wolności. Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Baza sprawozdań finansowych i merytorycznych organizacji pożytku publicznego*, <https://sprawozdaniaoopp.niw.gov.pl> (dostęp: 13.02.2022).
- NFZ, *Informator o umowach*, <https://aplikacje.nfz.gov.pl/umowy/Provider/Search> (dostęp: 31.12.2021).
- NFZ, *Komunikat dotyczący perinatalnej opieki paliatywnej*, <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-centrali/komunikat-dotyczacy-perinatalnej-opieki-paliatywnej,7857.html> (dostęp: 31.12.2021).
- Nicolaides K.H., Węgrzyn P., *Badanie ultrasonograficzne między 11⁺⁰–13⁺⁶ tygodniem ciąży*, tłum. P. Węgrzyn, Termedia, Poznań 2004.
- Obwieszczenia Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji z dnia 30 czerwca 2017 roku w sprawie taryf świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, https://bipold.aotm.gov.pl/assets/files/taryfikacja/taryfy/obwieszczenia/2017/Obwieszczenie_Prezesa_perinat_opieka_paliatywna.pdf (dostęp: 31.12.2021).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, Dz. U. z 2018 r., poz. 742.
- Skari H., Malt U.F., Bjornland K. et al., *Prenatal Diagnosis of Congenital Malformations and Parental Psychological Distress: A Prospective Longitudinal Cohort Study*, „Prenatal Diagnosis” 2006, vol. 26, s. 1001–1009.
- Sobolewska E., Harasim-Piszczałowska E., Kułak-Bejda A. i in., *Hospicja perinatalne – czy istnieje potrzeba funkcjonowania takich jednostek w opinii społeczeństwa polskiego?*, „Medycyna Paliatywna” 2021, nr 3, s. 145–152.
- Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonywania oraz o skutkach stosowania w 2014 r. Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78, z późn. zm.), Warszawa 2016.
- Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonywania oraz o skutkach stosowania w 2018 r. Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78, z późn. zm.), Warszawa 2020.
- Szymkiewicz-Dangel J., *Hospicjum perinatalne, czyli kiedy rodzicom wali się świat*, https://www.mp.pl/etyka/kres_zycia/143897,hospicjum-perinatalne-czyli-kiedy-rodzicom-wali-sie-swiat (dostęp: 26.01.2022).
- Szymkiewicz-Dangel J., *Perinatalna opieka paliatywna- czy możliwa jest współpraca położników i neonatologów z hospicjami domowymi dla dzieci?*, „Opieka Paliatywna nad Dziećmi” 2007, t. 15, s. 25–28.
- Tonks A.M., Gornall A.S., Larkins S.A., *Trisomies 18 and 13: Trends in Prevalence and Prenatal Diagnosis: Population Based Study*, „Prenatal Diagnosis” 2013, vol. 33, iss. 8, s. 742–750.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78.
- Wool Ch., Côté-Arsenault D., Black B.P. et al., *Provision of Services in Perinatal Palliative Care: A Multi-center Survey in the United States*, „Journal of Palliative Medicine” 2016, vol. 19, no. 3, s. 279–285.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., K 1/20, Dz. U. z 2021 r. poz. 175.
- Zajac D., *Hospicja perinatalne jako odpowiedź na potrzeby rodziców otrzymujących niepomyślną diagnozę prenatalną swojego nienarodzonego dziecka*, „Studia Gdańskie” 2021, nr 41, s. 195–208.

MAŁGORZATA DZIEKOŃSKA*

Past Migrations and Their Consequences from a Lifelong Perspective: Reflections of Polish 1980s Migrants

Dawne migracje i ich konsekwencje w perspektywie całego
życia. Refleksje polskich migrantów z lat osiemdziesiątych
XX wieku

Abstract

In today's dynamic world, migration is gaining more scope; it is more complex and analysed from many perspectives. One of those is provided by past migrations. In 2020, a study concerning Polish residents who migrated internationally in the 1980s was performed. Its results not only offer another perspective on the past migration experience but, above all, on its lifelong consequences. The financial needs satisfied at that time resulted in considerable improvement of migrants' family's living conditions and, in many cases, also contributed to better family's financial standing later in life. However, in the whole life view, regardless of the financial assets gained, the migration, which was a threat to the family's stability in many respects, was assessed as a mistake of the lifetime.

Keywords: family, migration in the 1980s, lifelong perspective, Polish migration

Abstrakt

W dzisiejszym dynamicznym świecie zjawisko migracji ma coraz większy zasięg, jest bardziej złożone i analizowane z wielu perspektyw. Jedną z nich są migracje dawne. W 2020 roku zostało przeprowadzone badanie wśród Polaków, którzy migrowali za granicę w latach osiemdziesiątych XX wieku. Jego wyniki określają nie tylko kolejne punkty widzenia na przeszłe doświadczenia migracyjne, ale przede wszystkim ich konsekwencje w perspektywie całego życia. Zaspokojone wówczas potrzeby finansowe spowodowały znaczną poprawę warunków życia rodzin migrantów, a w wielu przypadkach przyczyniły się również do poprawy ich sytuacji materialnej w późniejszym życiu. Jednak w perspek-

* Małgorzata Dziekońska, PhD – Department of the Sociology of Knowledge and Education, Institute of Sociology, University of Białystok, e-mail: m.dziekonska@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0003-3623-2367.

tywie całego życia, niezależnie od korzyści finansowych, migracje te, okazując się zagrożeniem dla szeroko rozumianej stabilności rodziny, zostały ocenione jako życiowy błąd.

Słowa kluczowe: rodzina, migracje w latach osiemdziesiątych XX wieku, perspektywa całego życia, polskie migracje

Introduction

People have always moved about from place to place in search of a better life. So far, we have known a lot about the short-term effects of migration, how migrants make their decisions and evaluate them still outside their home country or soon after returning home.¹ Still, little do we know about their perception and assessment of the past migration in the long-term perspective and with regard to other life events. Also, little research touches upon such a perspective in migration studies.² Nevertheless, it is only in the lifelong view that migrants can tell whether their decisions to leave were right, what the costs of those decisions were, and whether the benefits outweighed them. This is especially noteworthy since migration rarely concerns one person, i.e. the migrant alone.³ Although they physically stay home, their relatives also participate in the migration process. Today, the new media open up the possibilities of being together across borders, maintaining family ties over borders, and creating transnational families.⁴ In the 1980s, in the conditions of limited communication opportunities, practically reduced to exchanging letters and occasional telephone calls, separation put marital bonds and parental relationships to the test. Nevertheless, both parties agreed to take it, motivated by the family's well-being, which at that time was tantamount to improvement in the living conditions in the first place, but also to creating development opportunities for themselves and their children.⁵ In this

¹ M. Dziągiewski, *Powroty do (nie)znanego kraju. Strategie migrantów powrotnych*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2019; M. Dziekońska, 'This Is a Country To Earn and Return': Polish Migrants' Circular Migration to Iceland, "Nordic Journal of Migration Research" 2021, vol. 11, iss. 2, pp. 142–155. DOI: 10.33134/njmr.414.

² E. Zontini, *Growing Old in a Transnational Social Field: Belonging, Mobility and Identity among Italian Migrants*, "Ethnic and Racial Studies" 2015, vol. 38, iss. 2, pp. 326–341. DOI: 10.1080/01419870.2014.885543.

³ O. Stark, D.E. Bloom, *The New Economics of Labor Migration*, "The American Economic Review" 1985, vol. 75, no. 2, pp. 173–178.

⁴ D. Bryceson, *Europe's Transnational Families and Migration: Past and Present*, in: *The Transnational Family: New European Frontiers and Global Networks*, eds. D. Bryceson, U. Vuorela, Berg Publishers, New York 2002, pp. 31–62; R. Dekker, G. Engbersen, M. Faber, *The Use of Online Media in Migration Networks*, "Population, Space Place" 2015, vol. 22, pp. 539–551. DOI: 10.1002/psp.1938.

⁵ L. Lui, K.C.Y. Sun, Y. Hsiao, *How Families Affect Aspirational Migration amidst Political Insecurity: The Case of Hong Kong*, "Population, Space and Place" 2022, vol. 28, iss. 4, e2528. DOI: 10.1002/psp.2528.

article, based on the qualitative study,⁶ I present the migration decisions of the people who migrated internationally from 1980s Poland and their assessment of the past migration and its consequences taking a lifelong perspective.

International Migration from Poland in the 1980s

In the 1980s Poland, Polish citizens did not move freely outside their country in any chosen direction; the nature and duration of their stay abroad were also limited. The most popular and “available” migration destinations at that time were those within the Eastern Bloc countries, which took place under bilateral agreements.⁷ Still, the most attractive was the westward direction. As reported by Statistics Poland, between 1980 and 1989, Poles left for the Federal Republic of Germany, which accounted for more than half of all exits from Poland, followed by the USA, Italy, Austria, France, Greece, Canada, Sweden, Great Britain, Australia, and other countries, including non-capitalist ones.⁸

From a legal point of view, there were only two categories of international mobility: temporary – not shorter than two months and permanent;⁹ departing persons were asked to fill in a form to declare the purpose of their trip and file it in the Passport Office before leaving. According to those declarations, there were three main reasons to leave Poland: permanent residence, business or tourist trips.¹⁰ The category of economic migration as we know it today was not an option in that form. These short “tourist” trips made it possible to cross the border and see new places, but above all, engage in trade and make a profit. The long-term migrations were often associated with several years of absence from home, employment abroad and notable financial success.

⁶ The research received funding from the National Science Centre, No. DEC-2019/03/X/HS6/01872.

⁷ D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949-1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010.

⁸ M. Okólski, *Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980-1989. Zarys problematyki badawczej*, “Studia Demograficzne” 1994, no. 3, pp. 30–37.

⁹ Also, at that time UN defined short-term migration as no longer than a year and long-term migration as no shorter than a year. See B. Sakson, *Wpływ “niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na struktury demograficzne Polski*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2002, pp. 26–28.

¹⁰ Ibidem, p. 75.

Migration Decisions and Goals

Whether openly stated or kept secret, migration aspirations, plans and hopes refer to the present but also the future imagining of one's future condition.¹¹ Migration decisions have always resulted from individual needs and from the context of the external circumstances, i.e. the economic and political conditions of the sending country, which some people considered imperative to search for means to a safer and more dignified life elsewhere.

All times have unique circumstances that determine the decision behind migration to another country. For example, in the 1980s, Poland was affected by a precarious political situation, which translated directly into its economic condition and declining living standards,¹² thus also shaping people's needs and wants. Limited social and economic opportunities, combined with limited prospects for personal development and career growth on the one hand, and aspirations and dreams on the other, inspired Poles to improve their lives and welfare through international migration. Moreover, family context influences individual migration decisions and how families make them is also intrinsic to gender roles and the beliefs that underlie those roles.¹³ In the family production stage, when they are highly geographically mobile, young adults shoulder more caregiving responsibilities than other age groups.¹⁴ Thus, parental and young spouses' concerns about the well-being and future of their families may also push them to arrange international migration in the hope of better prospects in the years to come, not only for themselves but also for their partners and children.¹⁵

In the turbulent times of the 1980s, stability and thus family became important again in Poland, both in private lives and public awareness.¹⁶ Its power was also in that it meant to safeguard higher values.¹⁷ The family has undergone many

¹¹ H.B. Marrow, A. Klekowski von Koppenfels, *Modeling American Migration Aspirations: How Capital, Race, and National Identity Shape Americans' Ideas about Living Abroad*, "International Migration Review" 2020, vol. 54, iss. 1, pp. 83–119. DOI: 10.1177/0197918318806852.

¹² D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*

¹³ T.J. Cooke, *Gender Role Beliefs and Family Migration*, "Population, Space, Place" 2008, vol. 14, iss. 3, pp. 163–175. DOI: 10.1002/psp.485.

¹⁴ R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations and Gender in Migration and Settlement*, in: *The Dynamics of International Migration and Settlement in Europe: A State of the Art*, eds. R. Penninx, M. Berger, K. Kraal, Amsterdam University Press, Amsterdam 2006, pp. 233–267; L. Lui, K.C.Y. Sun, Y. Hsiao, *How Families Affect...*

¹⁵ R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations...*

¹⁶ E. Tarkowska, J. Tarkowski, "Amoralny familizm", czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych, "Kultura i Społeczeństwo" 2016, vol. 60, no. 4, pp. 7–28. DOI: 10.35757/KiS.2016.60.4.1.

¹⁷ A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina i system społeczny*, "Studia Socjologiczne" 1993, no. 2 (129), p. 44.

changes,¹⁸ and so has the Polish family.¹⁹ Nevertheless, throughout this time, it has invariably occupied a high position in the hierarchy of values of successive generations of Poles. The World Values Survey results covering waves between 1989–2017 show that Polish respondents rated family as the most important aspect of life.²⁰ The Polish scholarship confirms this, and other research also indicates that family well-being is valued over personal well-being irrespective of cultural context.²¹

Past Migration from a Lifelong Perspective

Not all families move as a unit; indeed, facing mobility restrictions such as those in Polish communist reality, not all families were able to move abroad together.²² Therefore, a split family migration, when only one member leaves and others stay at home,²³ seemed a rational decision back then. It was also a proven strategy of economic and social advancement of migrants' families,

¹⁸ A.J. Cherlin, *A Happy Ending to a Half-Century of Family Change?*, "Population and Development Review" 2016, vol. 42, iss. 1, pp. 121–129. DOI: 10.1111/j.1728-4457.2016.00111.x. The changes are, among others, partnership regimes, gender relations, household composition, reproduction, legally recognized, alternative ways of family formation: A.F. Castro Torres, L.M. Pesando, H.P. Kohler, F. Furstenberg, *Family Change and Variation through the Lens of Family Configurations in Low- and Middle-Income Countries*, "Population, Space and Place" 2022, vol. 28, iss. 4, e2531. DOI: 10.1002/psp.2531. Also, in the sociology of the family, a shift has been noticed from "being a family" to "doing family": M. Buler, P. Pustulka, *Dwa pokolenia Polek o praktykach rodzinnych. Między ciągłością a zmianą*, "Przegląd Socjologiczny" 2020, vol. 69, no. 2, pp. 33–53.

¹⁹ These refer to the decline of the multi-generation family and the loosening of relations with the extended family: H. Bojar, *Family Values from the Parental Perspective*, "Polish Sociological Review" 2005, no. 3 (151), p. 286. It should also be noted that not all individuals and groups are equally affected by change: A. Kotlarska-Michalska, *Dylematy towarzyszące realizacji zasad solidarności rodzinnej. Na podstawie relacji między pokoleniami w rodzinie*, "Studia Socjologiczne" 2017, no. 2 (225), pp. 167–188.

²⁰ In wave 1 (1989–1993), 90% of Polish respondents claimed the family was very important to them; in wave 7 (2017–2020), 93% said the same. *EVS Trend File 1981-2017*, GESIS Data Archive, ZA7503 Data file Version 2.0.0, Cologne 2021. DOI: 10.4232/1.13736.

²¹ H. Bojar, *Family Values...*, pp. 281–290; K. Slany, P. Pustulka, M. Ślusarczyk, *Polskie rodziny transnarodowe: dzieci, rodzice, instytucje i więzi z krajem*, Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, Kraków – Warszawa 2017; K. Kryś, C.A. Capaldi, J.M. Zelenski et al., *Family Well-Being is Valued More than Personal Well-Being: A Four-Country Study*, "Current Psychology" 2021, vol. 40, iss. 7, pp. 3332–3343. DOI: 10.1007/s12144-019-00249-2.

²² P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania procesów migracyjnych z perspektywy społeczności "wysyłającej"*, in: *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, eds. E. Jaźwińska, M. Okólski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001, pp. 303–330; B.S.A. Yeoh, Ch. Yi'En, *Family Migration*, in: *The Encyclopedia of Global Human Migration*, ed. I. Ness, Wiley-Blackwell, Hoboken, NJ 2013. DOI: 10.1002/9781444351071.wbeghm217.

²³ E. Kofman, *Family-Related Migration: A Critical Review of European Studies*, "Journal of Ethnic and Migration Studies" 2004, vol. 30, iss. 2, pp. 243–262. DOI: 10.1080/1369183042000200687.

well noticed, especially in little towns, and well approved by their inhabitants.²⁴ It was a compelling example of a good life earned through international migration, especially to western countries. Therefore, naturally, families decided to migrate when opportunities opened up.

Migration results often evince material goods, but they are not the only predictor of migration success because income-based metrics may not be satisfactory in explaining every aspect of the human condition. There are “relational goods that bring true human happiness beyond material welfare”.²⁵ A multi-dimensional self-evaluation of one’s situation, related to many contexts and outcomes – well-being and happiness, defined as an achievement on one’s part,²⁶ may also shed some light on past migration choices, their interpretation, and their further consequences. Since some things are better seen from a distance, the lifelong perspective seems crucial to understanding the family migration experience as a whole. It shows how past migration events may contribute to or threaten the family’s well-being and happiness later in life. Thus, the time perspective in migrations is critical,²⁷ but few studies apply it. Therefore, in an attempt to contribute to the accumulated knowledge, this article presents migration decisions taken early in life and their consequences evaluated in an almost four-decade-long view. The article is based on empirical research; therefore, in the subsequent sections, I present the research methodology and results, which are discussed later.

²⁴ B. Cieślińska, *Przyczyny i skutki wyjazdów zagranicznych Polaków w świetle badania ankietowego mieszkańców północno-wschodniej Polski*, “Pogranicze. Studia społeczne” 1992, vol. 2, pp. 153–170; eadem, *Składniki prestiżu społecznego w małym mieście*, in: *Miasta na uboczu. Przyczynek do socjologii peryferii*, ed. T. Popławski, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1994, pp. 117–129.

²⁵ J. Stiglitz, A. Sen, J.P. Fitoussi, *The Measurement of Economic Performance and Social Progress Revisited. Reflections and Overview*, Commission on the Measurement of Economic Performance and Social Progress, Paris 2009; P. Donati, *What Does a “Good Life” Mean in a Morphogenic Society? The Viewpoint of Relational Sociology*, in: *Morphogenesis and Human Flourishing. Social Morphogenesis*, ed. M. Archer, Springer International Publishing, Cham 2017, pp. 137–162. DOI: 10.1007/978-3-319-49469-2_7.

²⁶ I. Lietaert, *Migrants’ Post-Return Wellbeing: A View From the Caucasus*, “International Migration” 2021, vol. 59, iss. 2, pp. 239–254. DOI: 10.1111/imig.12777; J.E. Annas, *Happiness as Achievement*, “Daedalus” Spring 2004, pp. 44–51.

²⁷ Blossfeld H.P., Rohwer G., *Techniques of Event History Modeling: New Approaches to Causal Analysis*, Lawrence Erlbaum, Mahwah, NJ 2002.

Methods

This article highlights the experiences of 19 people who migrated internationally in the 1980s.²⁸ The recruitment technique was snowball sampling; the semi-structured life story interviews were conducted based on the list of dispositions addressing mainly the migration motivations, the course of migration and evaluation of the migration decision, including its immediate and long-term consequences. In addition, the respondents told their oral histories focusing on specific aspects of their lives.²⁹ The scope was international migration, located in the political, social and economic contexts of past events. The interviewees were informed about the scientific purposes of the research and assured of complete anonymity; they all agreed to participate. The interviews were carried out in 2020 and held at a location chosen by the respondents: either in a public place or at their home. The interviews were recorded and transcribed, and the data were anonymized.

Research Field

All respondents migrated from the Podlaskie region. In the 1980s, this north-eastern Polish region bordering the USSR saw some of the largest departures from the country. Short- and long-term migrations represented the region's main international mobility patterns. The former was observed within "the countries of the people's democracy" and concentrated chiefly on trade activity. The trips lasted from several days to a few weeks, and although many were officially tourist trips, "the tourists" mainly engaged in trade. Some migrants repeated their trips several times a year; some continued this form of international mobility even for a few years. The latter ones lasted even a few years; they were mainly for work and served to achieve greater financial goals than those secured by the "trade migrations".³⁰ Sometimes "trade migrations" preceded long-term migration and were undertaken in order to raise funds that would enable long-term migration to Western Europe or other Western countries.

²⁸ The presented study is a part of the research devoted to international migration from the Podlaskie region in the 1980s. The main research was in two parts: a quantitative study ($N = 601$) and a qualitative study ($N = 30$). In the qualitative part, 19 people experienced international migration themselves, and 11 people experienced their family member migration. The quantitative study results are presented in: M. Dziekońska, *Zagraniczne migracje mieszkańców województwa podlaskiego w latach 1980-1989 w świetle wyników badania retrospektywnego*, "Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny" 2022, no. 1 (183), pp. 57–83. DOI: 10.4467/25444972SMPP.21.027.14424.

²⁹ R. Atkinson, *The Life Story Interview*, in: *Handbook of Interview Research: Context and Method*, eds. J.F. Gubrium, J.A. Holstein, Sage Publications, Thousand Oaks, CA 2002, p. 125.

³⁰ M. Dziekońska, *Zagraniczne migracje mieszkańców...*

Participants

There were 13 female and six male study participants, ranging in age from 62 to 84 (the median age was 69.5). Most of them migrated in their twenties and thirties, and two people were in their forties. A majority were retired, and only two were still working; 11 people had secondary education, six held a university degree, and one had vocational and one primary education. Most respondents (11) were married, two were divorced, and four were widowed; one had never married, and one refused to provide this information. When the interviews were conducted, only one person lived in a village; others lived in towns and cities of the region. There were four “trade migrants”, and their destinations included the USSR, Bulgaria, Romania, Hungary, East Germany and Czechoslovakia. And 15 long-term migrants to Belgium, East Germany, West Germany, Libya, Australia, USA; six preceded their long-term migration with “trade migrations”. The long-term migration lasted from about a year to six years.

Results

The analysis of the migration motivations must not neglect the external circumstances of historical time, the place of departure or the stage of life of the migrants while leaving the country. These are not only important components of their past decisions but also of their contemporary assessment of those decisions.

Migration Decisions, Motivations and Goals

The respondents’ migration decisions were influenced by the moment in time – the country’s economic and political situation, the timing of their lives,³¹ and their individual needs, which all together set their migration goals.

In the 1980s in Poland, economic factors were the strongest motivators of the respondents’ international migration. Despite having a job in Poland, they still viewed their financial situation as serious, difficult or hopeless, mainly because some of their needs were still difficult to satisfy based on their work at home. A 62-year-old woman recalls: “To buy a car, you know, people were saving all their lives [...] and their parents and children, whole families, just to buy it”. Moreover, in times of permanent lack of even essential goods, anything not available in Poland, i.e. food products, clothes, household equipment, obtainable

³¹ G.H. Elder Jr., *The Life Course As Development Theory*, “Child Development” 1998, vol. 69, no. 1, pp. 1–12.

abroad, was desired and appreciated. The shortages at home also set material standards of “the good life”. Money from “trade migration” enabled achieving some of those standards. Long-term migration and employment abroad best fulfilled the need to own a car, house, or flat. Returning, some of the respondents attained these goals; some were also able to make investments such as buying land, farm machines, and other assets, e.g. a 72-year-old woman who built her hairdressing salon and ran it for years.

Cultural factors and migrants’ individual position were no less important to the decision of international migration: the stage of life, the responsibilities attributed to traditional family roles, and well-known patterns of a good life. Leaving Poland, the vast majority of the study participants were at the stage of starting a family,³² assuming the roles of husband/wife, father/mother, and trying to shoulder responsibility for completing the tasks of an assigned role. Migration aimed to secure not only temporary improvement in the family’s living conditions but, most of all, secure its future existence. The father of two children admitted: “I wanted my children not to go through what I was going through when I was a child” (male, aged 66).

Culturally determined roles of father-breadwinner and mother-caregiver motivated international migration, but, at the same time, they were also strong deterrents.³³ Despite their intention and capability to migrate, two women abandoned their plans because their commitment to their children kept them home in Poland. In addition, their relatives were opposed to their departure. Other female respondents, faced with similar problems, decided to migrate only as soon as their children were almost adults. The mothers forced to leave their little children by the pressing economic need soon redefined their role so that they could better fulfil it through migration, however, on the condition that this solution received full acceptance and support of the family. “We had little money, and there were five children, and the little one was one-year-old. He stayed with my mother-in-law; I promised I would help her [...] It was her who agreed that I should leave. Who would like to take care of so many children?” (female, aged 76). The woman’s migration made sense because it was for the children and the family, enabling her to care for her loved ones in this way.

New consumption patterns introduced by returning migrants, the way of life of migrants’ families in Poland and their economic advancement, more and more noticeable in the local environment,³⁴ were other motivators for migration. Seeing migrants’ new homes and farm machines around, a woman who had

³² R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations...*

³³ Also, migration strategies of persons of one sex should be analysed in relation to the strategies of those of the other one: G. Bjerén, *Gender and Reproduction*, in: *International Migration, Immobility and Development*, eds. T. Hammar, G. Brochmann, K. Tamas, Th. Faist, Berg Publishers, Oxford 1997, p. 226.

³⁴ B. Cieślińska, *Składniki prestiżu społecznego...*

lived with her family in one room of an old wooden house before migrating remembers it this way: “Our children were born, and we wanted to measure up to others. Well, we had a tractor, then we got more cows, we were just getting at it” (female, aged 78).

Other motives of international migration depended on the migrants’ individual needs and intentions, usually unrelated to the already discussed ones. At that stage of their lives, migration was a test, a challenge and a chance to experience a different world. It was also a way to achieve their aspirations and goals, a way to know themselves better and find their own place. A man who was 27 when he left the country reminisced: “I felt that somehow it was not my place here [in Poland – note M.D.]” (male, aged 66).

Migration from a Lifelong Perspective

Today, the respondents agree that the past migration profoundly impacted their lives’ trajectory. Many see it as positive, but there are also some negative evaluations. They are all related to the timing of migrants’ lives when undertaking international migration and achieving intended goals. Perhaps most importantly, in the whole life view, at the core of these assessments are the long-term consequences of the past event, not so much for the migrants but their families in the first place.

The majority of the respondents believe that their decision to migrate was the right one. They achieved their goals because they improved their financial position and standard of living, and those few in challenging circumstances took the opportunity to rebound. However, from today’s perspective, they can see the greater sense that their financial success has continued to serve the whole family till today. “I improved my financial situation and the financial situation of my family. [...] because my mother did not have a retirement pension, she had nothing. As long as I was there [abroad – note M.D.], I was able to provide education for my children, including their higher education” (female, aged 80). Thanks to considerable investments, such as a house or land purchase, and seeing to the retirement benefits, migrants maintained a financially satisfactory level of living: “It seems to me that it is better here, now I have a better life here than I would in America” (female, aged 75). Another reason to be proud is that the migrants also fulfilled their obligation as parents. Many of their adult children started their own families and maintain a good standard of living today because their parents – the migrants – could support their education and first steps into adulthood with the money earned abroad. For some respondents, an important component of this assessment is that they remained faithful to their values. As integral elements of their culture, these values served as determinants of

behaviour and regulators of their needs and desires.³⁵ Despite challenges and various temptations away from home, the migrants kept their marriage vows intact: "I had a clear conscience; some people did not return home, and some people reported on others. I had no reasons to do so" (female, aged 78). Foreign influences affect societies' value systems,³⁶ and the destination country's new culture may be attractive to newcomers in many respects. However, guided by their values, beliefs and principles, they rejected those customs and elements of the culture which they identified as threatening their marriage and family cohesion. International migration at the beginning of their adult life also brought additional advantages, which were not the respondents' goals when leaving. From the perspective of almost four decades, they notice how much they have shaped their lives after their return and can appreciate it. Perhaps, with time, these benefits have even become the respondents' main gain. Foremost, it concerns the character traits they strengthened or developed living in another country and culture: independence, determination, self-reliance or faith in their abilities – not taught in communist Poland, and openness to other cultures and "the other". Moreover, staying abroad for some time, they learned about other ways of life: new patterns of consumption, different political systems, and new possibilities: "I was aware that there may be a different world out there", assured a 66-year-old man. Those experiences shaped migrants' further goals and ideas about their future; some respondents admitted that they verified their goals and personal situation and understood that they already had all they needed in Poland. For example, a female trade migrant recalled: "When I went to Belarus, I was shocked [...] I came to the conclusion that we had strong democracy in Poland" (female, aged 69).

The financial situation resulting from migration makes some of the respondents positively assess the past migration decision. They explained that they would always view it positively because, back then, migration was the only way available for them to take care of their family and their own needs. In their opinion, they fulfilled their obligations very well. However, there was a price they had to pay for that decision, which turned out to be very high. Back in the 1980s, the trade migrants felt stress, humiliation, and shame about their migration-and-trading activity: "Well, because we were called *torbacze* [kitbaggers – trans. M.D.] [...] The people who travelled with bags were called *torbacze* [...] They laughed at us" (female, aged 68). The long-term migrants also had the price to pay for several years of absence from home. Two people lost eligibility for retirement benefits in Poland and had to work longer to re-

³⁵ M. Filipiak, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, pp. 85–130.

³⁶ M. Lipnicka, *Wspólne wartości społeczeństwa holenderskiego*, "Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II" 2020, vol. 63, no. 3 (251), p. 56. DOI: 10.31743/znkul.12232.

gain those rights. They, as well as other long-term migrants, had to put a lot of effort into recovering their position in the labour market and rebuilding their professional careers. Another migrant, a young girl at that time, stopped her education to go abroad, but she never took up full-time study again. Although she still believes that the decision was right, demanded by an absolute necessity, and she would do it again. She has experienced its adverse effects throughout her life: "Because from the perspective of my whole life it was, you know, well, I should have finished my studies, well, what to say about it [...] I returned home and brought the money, and it went to my head a bit. I felt so free, but studying is a duty, right?" (female, aged 68).

Longing and missing also impacted the respondents' assessments. Through these states, they understood better what was dearest to them and that fulfilling only the financial aspects of parent and spouse roles would never make up for fragile personal relationships and lack of physical presence, which are inextricably linked to long-time separation. Over and above, the migrants moved to different social environments from those that they left, and the moral sphere of the world outside home was hard to accept for some: "In Germany, I saw what was going on there [...] I have this faith, I believe a little, and I could not accept that someone connected with another one" (female, aged 73) remembered a woman who, despite the substantial financial benefits resulting from her stay in East Germany, did not decide to migrate again, purely for these reasons.

From a lifelong perspective, the migration event was evaluated as entirely negative by the people whose financial gains were small compared to the losses incurred. The family suffered the greatest losses. Time spent apart was never made up for, and loosened parental ties were the most difficult to rebuild. In some cases, they were rebuilt from scratch for many years: "I was trying to make up for this time with some amusement parks, swimming pools, crap like that, but I knew that it would not do", remembered a father of two (male, aged 66). Only after almost four decades can they see that their international migration undermined the family's emotional and relational stability more seriously and for far longer than they had thought.

The negative assessment of the past migration should also be examined with regard to the special circumstances of time and place and the chain of related events. This is well illustrated by the stories of migrants returning from the USA at the end of the 1980s. The myth of America was slowly shattered by then, and new opportunities were opening in Poland, but some migrants returned too late to grab them. Choosing migration, a 33-year-old man naturally lost his job in Poland, never returned to his previous employment, and lost the opportunity to develop his career at home. Moreover, because of the change in the US currency rate, the savings from work abroad were worth much less in Poland than he had assumed when leaving. All these combined jeopardized the financial

and social security of the migrant and his family: “So, after all, I did not move forward, I rather moved backwards instead. I haven’t been able to explain it to myself so far [...] America; it’s a bit of no use going back there now, but I guess it was a terrible mistake. Because if I had stayed in the army, I would have been promoted there and be somebody” (male, aged 64). Naturally, the position the migrant found himself in after his return also influenced his emotional re-adaptation to the home country.

Purely negative assessments of international migration are also closely related to migration goals. These should not be confused with individual migration intentions, as the factors shaping real migration intentions might diverge substantially from those shaping actual migration decisions.³⁷ In this case, the most important were personal migration intentions and goals, not common ones. The migrant declared the family’s well-being was their goal, but as they see it now, they pursued their individual goals, e.g. achieving their long-held dreams of visiting America or other Western countries, before the common family goals. However, after all those years, the family’s well-being, not their own, was dearest to them.

Finally, it is worth mentioning that regardless of the assessment of their past migrations, parents-migrants do not pass positive “family migration capital”³⁸ as most do not wish international migration for their children. All parents-migrants are proud that their children can provide for their needs without engaging in economic migration like they once did.

Discussion and Conclusions

This article presents a retrospective snapshot of a particular time in the migrants’ life combined with their present-day evaluation of their life situation, providing a long view of the migration results for the migrants and their families. The past migration decisions and goals need to be assessed in the context of time, place, and migrants’ individual situations. With its tense political situation, the time – the 1980s – and the place – Poland – necessitated international migration for young families. The ultimate goal of every single migration was to better the financial standing of one’s children and partners or other relatives, thus fostering their well-being. The decision that helped materialize such goals through migration was always assessed as the correct and the only right decision to take. However, to fully understand its consequences, other participants in

³⁷ J. Brzozowski, N. Coniglio, *International...*

³⁸ A. Ilevs, R.M. King, *Family Migration Capital and Migration Intentions*, “Journal of Family and Economic Issues” 2012, vol. 33 (1), p. 119.

the migration project should not be neglected. This is best confirmed when the lifelong view is applied.³⁹ The lifelong perspective on life choices shows that one's well-being is connected with certain choices early in life, choosing some social relations instead of others and living in some way and not another.⁴⁰

The almost four-decade view on the past migration event affords two different assessments of its formative influences and outcomes, determined by the extent to which all participants of this project shared the migration goals and intentions. Despite the physical separation – a threat to the family's stability in itself – migration was still evaluated positively not only for its immediate financial aid but, above all, for the fact that it inspired other decisions and enabled various investments, which helped to secure the family's well-being in the following years. Moreover, it was the event that influenced their later life choices and achievement of new goals, thus enabling the migrants to fulfil their roles as parents and spouses better.

The negative assessments of the past migration stem from the fact that, in the whole-life view, it was the event that shook the family foundations. Migration motivated by individual aspirations rather than common goals brought only temporary improvement in the family's financial standing, resulting in broken family relationships. The costs of rebuilding them, returning to their former roles in the family, and connecting things torn apart by the separation appeared far greater than they might have thought leaving the country and far greater than they could pay upon their return. Setting things on the right track took a lot of time and effort for all involved.

The study is not without limitations which relate mainly to its retrospective character. These include the misrepresentation of the respondents – some representatives of the studied sample may not have been available for the study due to death or migration; the respondents' memory presents problems as well, especially concerning questions about not easily verifiable “non-factual data” such as changes in motivations and attitudes.⁴¹ However, the study participants were referring to the push factors – the facts behind their decisions to leave and not their attitudes. Furthermore, their evaluation of the past migration decisions was carried out in 2020 and reflected their present opinions, attitudes, and assessments.

In conclusion, regardless of the moment in time, both when decisions were made and years later when their results were evaluated in many aspects and perspectives, the family has been the migrants' frame of reference all the time.

³⁹ R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations...*

⁴⁰ P. Donati, *What Does a “Good Life”...?*; J.E., Annas, *Happiness as achievement...*

⁴¹ H.P. Blossfeld, G. Rohwer, *Techniques of Event...*

Therefore, it is crucial not to examine migration only as an act of individual relocation at a given time but to interpret it and its consequences.⁴²

Bibliography

- Annas J.E., *Happiness as Achievement*, "Daedalus" Spring 2004, pp. 44–51.
- Atkinson R., *The Life Story Interview*, in: *Handbook of Interview Research: Context and Method*, eds. J.F. Gubrium, J.A. Holstein, Sage Publications, Thousand Oaks, CA 2002, pp. 121–140.
- Bjerén G., *Gender and Reproduction*, in: *International Migration, Immobility and Development*, eds. T. Hammar, G. Brochmann, K. Tamas, Th. Faist, Berg Publishers, Oxford 1997, pp. 219–246.
- Blossfeld H.P., Rohwer G., *Techniques of Event History Modeling: New Approaches to Causal Analysis*, Lawrence Erlbaum, Mahwah, NJ 2002.
- Bojar H., *Family Values from the Parental Perspective*, "Polish Sociological Review" 2005, no. 3 (151), pp. 281–290.
- Bryceson D., *Europe's Transnational Families and Migration: Past and Present*, in: *The Transnational Family: New European Frontiers and Global Networks*, eds. D. Bryceson, U. Vuorela, Berg Publishers, New York 2002, p. 31–62.
- Brzozowski J., Coniglio N., *International Migration and the (Un)happiness Push: Evidence from Polish Longitudinal Data*, "International Migration Review" 2021, vol. 55, iss. 4, pp. 1089–1120. DOI: 10.1177/01979183211004835.
- Buler M., Pustułka P., *Dwa pokolenia Polek o praktykach rodzinnych. Między ciągłością a zmianą*, "Przegląd Socjologiczny" 2020, vol. 69, no. 2, pp. 33–53. DOI: 10.26485/PS/2020/69.2/2.
- Castro Torres A.F., Pesando L.M., Kohler H.P., Furstenberg F., *Family Change and Variation through the Lens of Family Configurations in Low- and Middle-Income Countries*, "Population, Space and Place" 2022, vol. 28, iss. 4, e2531. DOI: 10.1002/psp.2531.
- Cherlin A.J., *A Happy Ending to a Half-Century of Family Change?*, "Population and Development Review" 2016, vol. 42, iss. 1, pp. 121–129. DOI: 10.1111/j.1728-4457.2016.00111.x.
- Cieślińska B., *Przyczyny i skutki wyjazdów zagranicznych Polaków w świetle badania ankietowego mieszkańców północno-wschodniej Polski*, "Pogranicze. Studia społeczne" 1992, vol. 2, pp. 153–170.
- Cieślińska B., *Składniki prestiżu społecznego w małym mieście*, in: *Miasta na uboczu. Przyczynek do socjologii peryferii*, ed. T. Popławski, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1994, pp. 117–129.
- Cooke T.J., *Gender Role Beliefs and Family Migration*, "Population, Space and Place" 2008, vol. 14, iss. 3, pp. 163–175. DOI: 10.1002/psp.485.
- Dekker R., Engbersen G., Faber M., *The Use of Online Media in Migration Networks*, "Population, Space and Place" 2015, vol. 22, iss. 6, pp. 539–551. DOI: 10.1002/psp.1938.
- Donati P., *What Does a "Good Life" Mean in a Morphogenic Society? The Viewpoint of Relational Sociology*, in: *Morphogenesis and Human Flourishing. Social Morphogenesis*, ed. M. Archer, Springer International Publishing, Cham 2017, pp. 137–162. DOI: 10.1007/978-3-319-49469-2_7.
- Dziekońska M., *"This Is a Country To Earn and Return": Polish Migrants' Circular Migration to Iceland*, "Nordic Journal of Migration Research" 2021, vol. 11, iss. 2, pp. 142–155. DOI: 10.33134/njmr.414.
- Dziekońska M., *Zagraniczne migracje mieszkańców województwa podlaskiego w latach 1980–1989 w świetle wyników badania retrospektywnego*, "Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny" 2022, no. 1 (183), pp. 57–83. DOI: 10.4467/25444972SMPP.21.027.14424.
- Dzięglewski M., *Powroty do (nie)znanego kraju. Strategie migrantów powrotnych*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2019.

⁴² R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations...*; I. Lietaert, *Migrants' Post-Return Wellbeing...*

- Elder Jr. G.H., *The Life Course as Development Theory*, "Child Development" 1998, vol. 69, no. 1, pp. 1–12.
- EVS Trend File 1981–2017, GESIS Data Archive, ZA7503 Data file Version 2.0.0, Cologne 2021. DOI: 10.4232/1.13736.
- Filipiak M., *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.
- Giza-Poleszczuk A., *Rodzina i system społeczny*, "Studia Socjologiczne" 1993, no. 2 (129), pp. 33–56.
- Ivlevs A., King R.M., *Family Migration Capital and Migration Intentions*, "Journal of Family and Economic Issues" 2012, vol. 33, iss. 1, pp. 118–129. DOI:10.1007/s10834-011-9269-9.
- Kaczmarczyk P., *Uwarunkowania procesów migracyjnych z perspektywy społeczności "wysyłającej"*, in: *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, eds. E. Jaźwińska, M. Okólski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001, pp. 303–330.
- King R., Thomson M., Fielding T., Warnes T., *Time, Generations and Gender in Migration and Settlement*, in: *The Dynamics of International Migration and Settlement in Europe: A State of the Art*, eds. R. Penninx, M. Berger, K. Kraal, Amsterdam University Press, Amsterdam 2006, pp. 233–267.
- Kofman E., *Family-Related Migration: A Critical Review of European Studies*, "Journal of Ethnic and Migration Studies" 2004, vol. 30, iss. 2, pp. 243–262. DOI: 10.1080/1369183042000200687.
- Kotlarska-Michalska A., *Dylematy towarzyszące realizacji zasad solidarności rodzinnej. Na podstawie relacji między pokoleniami w rodzinie*, "Studia Socjologiczne" 2017, no. 2 (225), pp. 167–188.
- Krys K., Capaldi C.A., Zelenski J.M. et al., *Family Well-Being is Valued More than Personal Well-Being: A Four-Country Study*, "Current Psychology" 2021, vol. 40, iss. 7, pp. 3332–3343. DOI: 10.1007/s12144-019-00249-2.
- Lietaert I., *Migrants' Post-Return Wellbeing: A View From the Caucasus*, "International Migration" 2021, vol. 59, iss. 2, pp. 239–254. DOI: 10.1111/imig.12777.
- Lipnicka M., *Wspólne wartości społeczeństwa holenderskiego*, "Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II" 2020, vol. 63, no. 3 (251), pp. 53–70. DOI: 10.31743/znkul.12232.
- Lui L., Sun K.C.Y., Hsiao Y., *How Families Affect Aspirational Migration amidst Political Insecurity: The Case of Hong Kong*, "Population, Space and Place" 2022, vol. 28, iss. 4, e2528. DOI: 10.1002/psp.2528.
- Marrow H.B., Klekowski von Koppenfels A., *Modeling American Migration Aspirations: How Capital, Race, and National Identity Shape Americans' Ideas about Living Abroad*, "International Migration Review" 2020, vol. 54, iss. 1, pp. 83–119. DOI: 10.1177/0197918318806852.
- Okólski M., *Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980–1989. Zarys problematyki badawczej*, "Studia Demograficzne" 1994, no. 3, pp. 3–59.
- Sakson B., *Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na struktury demograficzne Polski*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2002.
- Slany K., Ślusarczyk M., Pustułka P., *Polskie rodziny transnarodowe: dzieci, rodzice, instytucje i więzi z krajem*, Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, Kraków – Warszawa 2017.
- Stark O., Bloom D.E., *The New Economics of Labor Migration*, "The American Economic Review" 1985, vol. 75, no. 2, pp. 173–178.
- Stiglitz J., Sen A., Fitoussi J.P., *The Measurement of Economic Performance and Social Progress Revisited. Reflections and overview*, Commission on the Measurement of Economic Performance and Social Progress, Paris 2009.
- Stola D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010.
- Tarkowska E., Tarkowski J., *„Amoralny familizm”, czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych*, "Kultura i Społeczeństwo" 2016, vol. 60, no. 4, pp. 7–28. DOI: 10.35757/KiS.2016.60.4.1.
- Yeoh B.S.A., Yi En Ch., *Family Migration*, in: *The Encyclopedia of Global Human Migration*, ed. I. Ness, Wiley-Blackwell, Hoboken, NJ 2013. DOI: 10.1002/9781444351071.wbeghm217.
- Zontini E., *Growing Old in a Transnational Social Field: Belonging, Mobility and Identity among Italian Migrants*, "Ethnic and Racial Studies" 2015, vol. 38, iss. 2, pp. 326–341. DOI: 10.1080/01419870.2014.885543.

IWONA NIEWIADOMSKA*, KRZYSZTOF JUREK**, PATRYCJA WOŚKO***

Spółeczno-demograficzne czynniki warunkujące pozytywne postawy wobec imigrantów.

Badanie przekrojowe wśród osób mających kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych

Socio-demographic Determinants of Positive Attitudes towards Immigrants. A Cross-Sectional Study of People in Professional Contact with Immigrants

Abstrakt

Artykuł prezentuje refleksję nad postawami wobec imigrantów osób będących z nimi w kontakcie z racji pełnionych funkcji zawodowych. Ma on charakter zarówno poznawczy, jaki i praktyczny, gdyż natężenie negatywnych postaw wobec imigrantów może mieć daleko idące konsekwencje dla przyjmujących i przyjmowanych. Badaną grupę stanowili nauczyciele, pracownicy służby zdrowia oraz służb mundurowych (straż graniczna i straż więzienna). Przekrojowe badanie przeprowadzono z wykorzystaniem autorskiego narzędzia do diagnozy postaw wobec migrantów (Kwestionariusz postaw wobec migrantów). Objęto nim 347 osób. Jego celem było określenie czynników warunku-

* Dr hab. Iwona Niewiadomska, prof. KUL – Katedra Psychoprofilaktyki Społecznej, Instytut Psychologii, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: iwona.niewiadomska@kul.pl, ORCID: 0000-0002-0244-2748.

** Dr Krzysztof Jurek – Katedra Socjologii Kultury, Religii i Partycypacji Społecznej, Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: krzysztof.jurek@kul.pl, ORCID: 0000-0003-2641-0510.

*** Mgr Patrycja Wośko – Katedra Psychoprofilaktyki Społecznej, Instytut Psychologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: patrycja.wosko@kul.pl, ORCID: 0000-0002-5600-9894.

jących pozytywną postawę wobec imigrantów. Uzyskane wyniki wskazują, że tymi czynnikami są płeć, intensywność kontaktów, miejsce zamieszkania, wiek, posiadanie dzieci oraz wykształcenie.

Słowa kluczowe: imigranci w Polsce, postawy wobec imigrantów, Kwestionariusz postaw wobec imigrantów, osoby mające kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych

Abstract

This article discusses attitudes towards immigrants demonstrated by professionals who are in contact with them by virtue of their professional obligations. The article is both theoretical and practical in nature since intense negative attitudes towards immigrants can have far-reaching consequences for the hosts and the received. The study group consisted of teachers, health care professionals and uniformed services (border guards and prison guards). The cross-sectional survey was conducted using the author's own tool for the diagnosis of attitudes towards migrants (Questionnaire of Attitudes towards Migrants, QATM). The research covered 347 people. Its aim was to identify the determinants of positive attitudes towards immigrants. The results indicate that the positive drivers are gender, intensity of contact, place of residence, age, having children and education.

Keywords: immigrants in Poland, attitudes towards immigrants, Questionnaire of Attitudes towards Migrants (QATM), people in professional contact with immigrants

Wstęp

Nastawienie przyjmujących do obcokrajowców stanowi istotny warunek funkcjonowanie imigranta w nowym środowisku społeczno-kulturowym. Jeśli jest ono pozytywne, to imigranci mają nie tylko większe poczucie akceptacji czy bezpieczeństwa w nowym społeczeństwie, ale także motywację do budowania nowych sieci kontaktów formalnych i nieformalnych. W niniejszym artykule podjęto refleksję nad postawami wobec imigrantów przedstawicieli zawodów mających w trakcie pracy kontakt z imigrantami. Mowa tutaj o reprezentantach takich grup zawodowych, jak nauczyciele, służba zdrowia oraz służby mundurowe. Z uwagi na obserwowane procesy migracyjne pracujący w tych grupach mają relatywnie dużą styczność z cudzoziemcami. Jakość ich relacji – niezależnie od przyczyny kontaktu – może w dużym stopniu rzutować na dalsze funkcjonowanie migranta w kraju przyjmującym.

Badania prowadzone wśród nauczycieli i dyrektorów szkół pokazują, że praca z migrantami jest dużym wyzwaniem. Z jednej strony pojawiają się trudności formalne i organizacyjne (np. szkoły są niedostosowane do przyjmowania i realizowania funkcji edukacyjnej wobec imigrantów), z drugiej strony brakuje pracownikom odpowiednich kompetencji do pracy cudzoziemcami. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na bariery językowe, kulturowe oraz religijne¹. Różnice kulturowe kształtują odmienne systemy wartości i motywa-

¹ G. Bartkowiak, *Postawy nauczycieli wobec kształcenia dzieci imigrantów w polskich szkołach: problemy związane z ich edukacją*, w: *Nauczyciel we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej*,

cji, w tym także postawy wobec edukacji. Nauczyciele zwracają także uwagę na stres i przeciążenie z powodu niedostatecznego przygotowania do pracy z młodzieżą migrancką oraz brak wsparcia ze strony instytucji państwowych. Znaczenie mają ponadto indywidualne przekonania nauczycieli (pozytywne bądź negatywne), które mogą mieć wpływ na jakość pracy z migrantami². Inną kwestią pozostają pochodzenie ucznia i związane z nim ewentualne różnice kulturowe i edukacyjne³.

Grupą, która ma częstą styczność z cudzoziemcami, są również pracownicy służby zdrowia. Szacuje się, że od 2015 roku liczba imigrantów korzystających z usług zdrowotnych w Polsce stale rośnie⁴. W związku z tym służba zdrowia styka się z problemami kulturowymi i językowymi w kontekście leczenia osób pochodzących z innych krajów i regionów świata. Różnice w rozumieniu zdrowia i choroby, jak i w sposobach leczenia, mogą skutkować odwlekaniem decyzji o leczeniu⁵. Migranci, którzy nie mają wystarczającej wiedzy o systemie zdrowotnym w danym kraju, mogą także odczuwać lęk czy niepokój, np. w związku z kosztami leczenia. Bywa, że cudzoziemcy trafiają do szpitala w momencie zagrożenia życia⁶. Z prowadzonych badań wynika, że w służbie zdrowia dostrzegane są uprzedzenia w stosunku do migrantów. Skrajnym przejawem negatywnych postaw jest dyskryminacja, choć znacznie częściej występuje „po prostu” nieprzychylnie podejście do pacjenta⁷. Problemy w relacjach między personelem medycznym a pacjentami z innego kraju są tym poważniejsze, im niższy jest poziom kompetencji kulturowych zarówno leczonego, jak i leczącego⁸. Wyzwaniem, przed którym stoi służba zdrowia, jest edukacja międzykulturowa

red. A. Karpińska, M. Zińczuk, K. Kowalczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021, s. 267–286.

² K. Błęszyńska, *Edukacja wobec wyzwań migracyjnych*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2010.

³ M. Pamuła-Beherens, A. Hennel-Brzozowska, *Osobowość nauczycieli a praca z dziećmi migrantami w szkole podstawowej*, „Studia Edukacyjne” 2017, nr 46, s. 169–191.

⁴ Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2015, s. 93–108.

⁵ J. Kiszka, D. Ozga, A. Mach, R. Krajewski, *Udzielanie pomocy pacjentom odmiennym kulturowo na tle współczesnych migracji ludności w Europie*, „Pielęgniarstwo XXI Wieku” 2018, nr 1 (62), s. 34–36.

⁶ S. Collantes, *Czy osoby ubiegające się o nadanie statusu uchodźcy oraz nieudokumentowani migranci mają dostęp do opieki medycznej w krajach Unii Europejskiej? Porównanie sytuacji w 16 krajach*, w: *Poza systemem. Dostęp do ochrony zdrowia nieudokumentowanych migrantów i uchodźców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011, s. 121.

⁷ N. Kłorek, *Ochrona zdrowia nieudokumentowanych migrantów i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową w opinii cudzoziemców*, w: *Poza systemem. Dostęp do ochrony zdrowia nieudokumentowanych migrantów i uchodźców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011, s. 100–112.

⁸ J. Kiszka, D. Ozga, A. Mach, R. Krajewski, *Udzielanie pomocy pacjentom...*, s. 34–36.

mająca na celu łatwiejszą komunikację z osobami innej narodowości, a także leczenie zgodnie z ich wartościami i potrzebami.

Częsty kontakt z cudzoziemcami mają przedstawiciele służby granicznej oraz służby więziennej. Są to zawody specyficzne, należą bowiem do tzw. instytucji totalnych⁹. W porównaniu z innymi zawodami charakteryzują się sztywno ustalonymi normami i procedurami funkcjonowania. Funkcjonariusze służby granicznej często jako pierwsi mają styczność z migrantami, dlatego odpowiednie przygotowanie społeczno-kulturowe do pracy w takich warunkach jest kluczowe z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, w celu lepszego zrozumienia imigrantów i ich kultury. Po drugie, by realizować ustawowe cele i zadania zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Od postawy funkcjonariuszy zależy to, w jaki sposób dany kraj będzie postrzegany przez cudzoziemców i jakie strategie adaptacyjne będą stosować przybyście¹⁰. Z przeprowadzonego monitoringu na granicach państwa polskiego wynika, że migranci spotykają się czasami z niechęcią i negatywnym nastawieniem funkcjonariuszy, w szczególności w sytuacjach składania wniosków o udzielanie ochrony międzynarodowej. Jednak z drugiej strony migranci zwracali uwagę, że w wielu przypadkach funkcjonariusze służyli pomocą w wyjaśnianiu procedur, a także umożliwiali kontakt z tłumaczem¹¹. Migranci, którzy zamieszkiwali ośrodki detencyjne zwracali uwagę, że funkcjonariusze straży granicznej wprowadzali rygor więzienny, wymuszali posłuszeństwo, traktowali cudzoziemców przedmiotowo. Jednocześnie doceniali wsparcie funkcjonariuszy, wyrażające się w możliwości wyrażenia swoich obaw¹². Badania międzynarodowe pokazują, że w wielu krajach prowadzi się rygorystyczną formę polityki migracyjnej¹³. Ze strony służb granicznych migranci doświadczają wielu zachowań przemocowych,

⁹ A. Baranowska, *Człowiek w instytucji totalnej. Społeczne aspekty służby polskich żołnierzy poza granicami kraju*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013, s. 89–112; M. Szulecka, *Border Management and Migration Controls in Poland. Research Report*, Respond Working Paper Series 2019/24, <http://www.diva-portal.org/smash/get/diva2:1348294/FULLTEXT01.pdf> (dostęp: 21.07.2022).

¹⁰ D. Niedźwiedzki, *Kształcenie osób odpowiedzialnych za kontakty z imigrantami/cudzoziemcami. Uzasadnienie, dezyderaty i propozycje realizacji*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2017, nr 2, s. 23–27.

¹¹ A. Chrzanowska, P. Mickiewicz, K. Słubik, J. Subko, A. Trylińska, *Na granicy. Raport z monitoringu dostępu do postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej na przejściach granicznych w Terespolu, Medyce i na lotnisku Warszawa Okęcie*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2016, s. 53.

¹² W. Klaus, *Between Closing Borders to Refugees and Welcoming Ukrainian Workers: Polish Migration Law at the Crossroads*, w: *Europe and the Refugee Response: A Crisis of Values?*, eds. E.M. Goździak, I. Main, B. Suter, Routledge, New York 2020, s. 74–90.

¹³ F. Webber, *The Cradle or the Grave? EU Migration Policy and Human Rights*, „Statewatch Journal” 2014, no. 3–4 (23), s. 3–7.

takich jak wyśmiewanie, przeklinanie, przemoc seksualną, brak poszanowania podstawowych praw ludzkich¹⁴.

Funkcjonariusze służby więziennej mają styczność ze skazanymi migrantami o różnorodnym pochodzeniu etnicznym i wyznaniowym. Służba więzienna stara się dbać o potrzeby kulturowe osadzonych, przestrzegając standardów i zasad odbywania kary przyjętych w danym kraju. Nie jest to jednak łatwe ze względu na odrębność kulturową niektórych migrantów, np. nie respektowanie poleceń od funkcjonariuszy płci żeńskiej. Pomimo trudności komunikacja między cudzoziemcami a strażą więzienną jest zazwyczaj poprawna. Funkcjonariusze starają się odpowiadać na potrzeby osadzonych, m.in. przez tworzenie warunków pozwalających na przeprowadzenie obrzędów religijnych¹⁵. Zgodnie z rekomendacjami Komitetu Ministrów Rady Europy służba więzienna powinna mieć na uwadze specyficzne potrzeby więźniów cudzoziemców¹⁶.

Badanie postaw wobec imigrantów – poza walorem poznawczym – ma wymiar praktyczny. Silne napięcie negatywnych postaw wobec migrantów może mieć daleko idące konsekwencje zarówno dla przyjmujących, jak i przyjmowanych. Niechęć wobec obcokrajowców może być podatnym gruntem dla wszelkiego rodzaju uprzedzeń czy aktów dyskryminacji. Uprzedzenia rodzą w jednostkach poczucie niepewności, lęku o przyszłość, a także refleksję, czy zostać, czy wyjechać i wędrować dalej. Tęsknota za tym, co bliskie powoduje brak poczucia bezpieczeństwa, niską ocenę wartości siebie. Niechęć przyjmujących do przybyszów wzmacnia i intensyfikuje wzajemne uprzedzenia i wrogie nastawienie, co może prowadzić do działań niezgodnych z prawem. Skutkiem uprzedzeń może być również wycofanie się przybyszów z kontaktów społecznych z przyjmującymi, unikanie ich. W sferze publicznej uprzedzenia i dyskryminacja utrudniają proces integracji, zaniechanie wspólnych przedsięwzięć i działań. Identyfikacja imigranta z krajem przyjmującym jest wówczas niewielka. Przybysze nie poznają, a tym bardziej nie kultywują poznanych zwyczajów, nie interesuje ich zastana kultura i uczestnictwo w niej, nie internalizują obcych wartości. W skrajnych przypadkach wrogie nastawienie i postawy rdzennej ludności mogą być przyczyną powstawania gett imigranckich. Analiza powyższych zjawisk nabiera szczególnej wagi ze względu na intensyfikację migracji do Polski. Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest określenie czynników

¹⁴ M. Fernandez, M. Jordan, Z. Kanno-Youngs, C. Dickerson, *People Actively Hate Us: Inside the Border Patrol's Morale Crisis*, „The New York Times” 15 September 2019, <https://www.nytimes.com/2019/09/15/us/border-patrol-culture.html> (dostęp: 6.05.2022)

¹⁵ A. Urbanek, *Tożsamość cudzoziemców resocjalizowanych w Polsce*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 88, s.79–98.

¹⁶ G. Szczygieł, *Rekomendacja nr R(84) 12 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczących więźniów cudzoziemców*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2011, nr 72–73, s. 183–188.

warunkujących pozytywną postawę wobec imigrantów, natomiast podstawowym narzędziem badawczym – autorski Kwestionariusz postaw wobec migrantów.

Materiały i metody

Badaniem objęto osoby, które w swojej pracy zawodowej mają styczność z imigrantami. Kryterium włączenia do próby był regularny kontakt – co najmniej jeden raz w tygodniu. W badaniu wzięło udział 347 osób (179 kobiet, 165 mężczyzn, 3 osoby nie podały płci) w wieku od 22 do 66 lat. Średni wiek respondentów wyniósł 37,88 ($SD = 8,97$). Grupa ta składała się z osób mających kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych: pracowników służby więziennej ($N = 96$), nauczycieli ($N = 82$), pracowników służby zdrowia (lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni; $N = 90$) oraz pracowników straży granicznej ($N = 79$). Ponad połowa ankietowanych pochodziła z miasta ($N = 241$). Uczestnicy zostali zapoznani z instrukcją oraz przebiegiem badań, a następnie każdy otrzymał do wypełnienia pakiet kwestionariuszy. Badania, które były anonimowe i dobrowolne, zostały przeprowadzone w sposób bezpośredni w wybranych jednostkach zatrudniających pracowników wskazanych powyżej profesji na terenie województwa lubelskiego. Przeprowadził je zespół pracowników akademickich i studentów pod kierownictwem dr hab. Iwony Niewiadomskiej. Jednostki do badania zostały wylosowane, natomiast osoby, z którymi je przeprowadzono były wydelegowane, najczęściej przez kierowników lub dyrektorów.

Kwestionariusz postaw wobec migrantów (QATM) jest autorskim narzędziem opracowanym przez Katedrę Psychoprofilaktyki Patologii Społecznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie pod kierownictwem dr hab. Iwony Niewiadomskiej¹⁷. Składa się on z siedmiu twierdzeń dotyczących określonych postaw wobec imigrantów. Struktura narzędzia uwzględnia emocjonalny, behawioralny i poznawczy wymiary postawy. Badani mieli za zadanie ocenić, w jakim stopniu zgadzają się z danym twierdzeniem. Narzędzie zawiera pięciostopniową skalę odpowiedzi typu Likerta, gdzie cyfra 1 oznacza, że respondent zdecydowanie nie zgadza się z danym twierdzeniem, a cyfra 5 jest oceną wyrażającą pełną zgodność badanego z treścią danego twierdzenia. Wynik ogólny, który jest sumą punktów, mieści się w przedziale od 7 do 35. Im wyższy wynik, tym bardziej pozytywna postawa wobec imigrantów.

¹⁷ Dane zostały zebrane w ramach seminarium dyplomowego. Szczególne podziękowania należą się studentom: Patrycji Czarneckiej, Zuzannie Dados, Julii Jaźwińskiej, Aleksandrze Kłembokowskiej, Jakubowi Krąpcowi, Ewie Nosal, Łukaszowi Radlińskiemu i Agnieszce Sitarskiej.

Wybrana metoda wykazuje współczynnik α Cronbacha o zadawalającej wartości 0,864. Przeprowadzona eksploracyjna analiza czynnikowa (EFA) oraz konfirmacyjna analiza czynnikowa (CFA) potwierdziły jednoczynnikową strukturę przyjętego narzędzia badawczego (RMSEA = 0,038; PCLOSE = 0,624; AGFI = 0,966; GFI = 0,990; CFI = 0,996). Twierdzenia użytej skali były następujące:

- Odczuwam pozytywne emocje w kontakcie z migrantem.
- Mam pozytywny stosunek do przyjmowania w moim kraju migrantów.
- Mam pozytywny stosunek do przebywania migrantów w moim kraju.
- W moim najbliższym otoczeniu spotykam się z pozytywnymi emocjami wobec migrantów.
- Udzieliłbym wsparcia potrzebującemu pomocy migrantowi.
- W referendum zagłosowałbym za przyjęciem migrantów.
- Udzieliłbym wsparcia atakowanemu przez moich rodaków migrantowi.

Dane analizowano przy użyciu programu IBM SPSS Statistics, wersja 26. Porównania między grupami przeprowadzono za pomocą testów parametrycznych. Wyniki QATM pomiędzy dwoma grupami porównano z zastosowaniem testu t dla prób niezależnych (np. płeć) oraz jednoczynnikowej analizy wariancji (ANOVA) w sytuacji, gdy zmienna niezależna miała więcej niż dwa poziomy (np. wiek). Dwuczynnikowa analiza wariancji została zastosowana do oceny wyników QATM przy jednoczesnym wpływie dwóch czynników klasyfikujących. Normalność rozkładów sprawdzano za pomocą testu Shapiro-Wilka. Homogeniczność wariancji oceniono testem równości wariancji Levene'a. Obliczono wielkości efektów. W interpretacji uzyskanych wartości wzięto pod uwagę wytyczne Cohena.

W celu identyfikacji czynników społeczno-demograficznych, które przewidywały wyniki QATM, zastosowano analizę regresji liniowej wielokrotnej (metoda krokowa). Założenia dotyczące współliniowości i jednorodności wariancji zostały sprawdzone za pomocą wykresów rozrzutu – heteroscedastyczności nie stwierdzono. Skośność mieściła się w przedziale ± 1 . Minimalny i maksymalny współczynnik wariancji inflacji (VIF) wynosił odpowiednio 1,016 i 1,283, co wskazuje, że nie istniało ryzyko wystąpienia współliniowości. Przyjęto, że uzyskane wyniki analizy są istotne statystycznie przy $p < 0,05$.

Wyniki

Średni wynik ogólny QATM wyniósł 18,56 (SD = 5,54). Przedstawiciele służby zdrowia uzyskali najwyższy przeciętny wynik (M = 21,16; SD = 5,54). Średnia dla strażników więziennych wyniosła 18,28 (SD = 5,49). Strażnicy graniczni uzyskali średni wynik 17,77 (SD = 5,78). Z kolei nauczyciele uzyskali najniższy

wynik ($M = 17,11$; $SD = 5,12$). Uzyskane wyniki należy uznać za przeciętne. Stwierdzono istotne statystycznie różnice ($p < 0,05$) w postawach wobec imigrantów w zależności od płci, wieku, miejsca zamieszkania, stanu cywilnego, wykształcenia, nasilenia kontaktów z cudzoziemcami w pracy zawodowej oraz posiadania dzieci (tabela 1).

Tabela 1. Wpływ czynników społeczno-demograficznych na wynik QATM

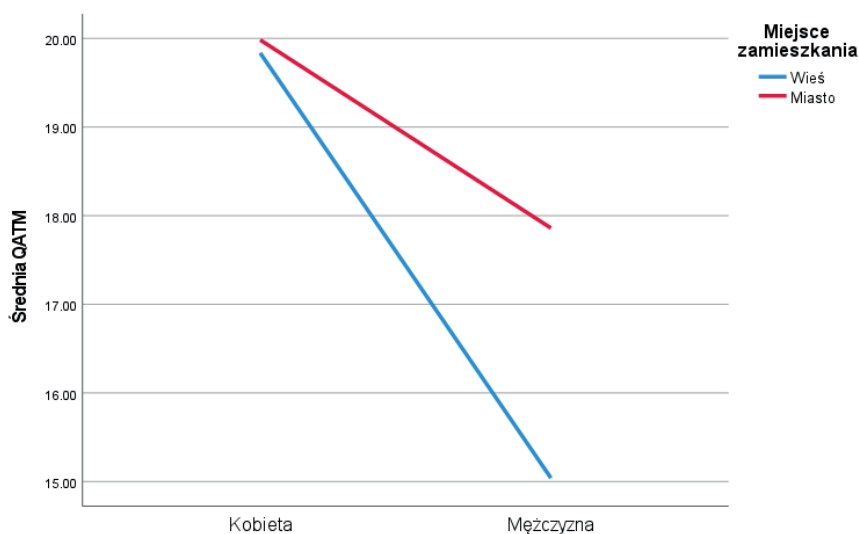
Zmienne		N	M*	SD**	Wynik testu	p	Wielkość efektu
Płeć	kobieta	179	19,94	5,05	5,048	< 0,001	0,547
	mężczyzna	165	17,01	5,67			
	brak danych	3	-	-			
Wiek	do 30 lat	82	16,83	6,05	10,318	< 0,001	0,057
	31–40 lat	146	18,17	5,28			
	powyżej 40 lat	119	20,24	5,06			
Miejsce zamieszkania	wieś	106	17,56	5,78	–2,254	0,025	0,263
	miasto	241	19,00	5,39			
Stan cywilny	w związku małżeńskim	97	17,08	5,53	–3,104	0,002	0,371
	stan wolny	249	19,12	5,45			
	brak danych	1	-	-			
Stosunek do wiary	wierzący	272	18,76	5,38	0,933	0,394	-
	wierzący niepraktykujący	61	17,69	5,82			
	niewierzący	14	18,50	7,26			
Wykształcenie	zawodowe	10	16,20	5,39	5,639	0,004	0,073
	średnie	126	17,45	5,85			
	wyższe	211	19,34	5,23			
Nasilenie kontaktów z cudzoziemcami	niskie	216	18,43	5,43	14,604	< 0,001	0,079
	przeciętne	78	16,64	5,07			
	wysokie	50	21,84	5,24			
	brak danych	3	-	-			
Posiadanie dzieci	tak	238	19,33	5,19	3,988	< 0,001	0,464
	nie	107	16,80	5,94			
	brak danych	2	-	-			

* Średnia. ** Odchylenie standardowe.

Dwuczynnikowa analiza wariancji została zastosowana do oceny wyników QATM przy jednoczesnym wpływie dwóch czynników klasyfikujących.

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano model uwzględniający płeć oraz miejsce zamieszkania. Efekt główny miejsca zamieszkania okazał się istotny statystycznie ($F(1, 340) = 5,359$; $p = 0,021$; $\eta^2 = 0,016$, mała wielkość efektu). Efekt główny płci także był istotny statystycznie ($F(1, 340) = 28,732$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,079$, średnia wielkość efektu). Ponadto wykazano efekt interakcji ($F(1, 340) = 3,921$; $p = 0,049$; $\eta^2 = 0,012$, mała wielkość efektu). Mężczyźni, którzy mieszkali na wsi, zgłaszali niższe wyniki QATM (rysunek 1).

Rysunek 1. Wpływ płci i miejsca zamieszkania na wynik QATM



W celu określenia potencjalnych predyktorów postaw wobec imigrantów przeprowadzono wielokrotną regresję liniową metodą krokową (do modelu wprowadzono zmienne przedstawione w tabeli 2). Ostateczny model ($F(6, 331) = 11,707$; $p < 0,001$) wyjaśniał 18% wariancji w zakresie postaw wobec imigrantów. Model zawierał sześć istotnych predyktorów QATM: płeć ($\beta = 0,235$; $t = 4,594$; $p < 0,001$), posiadanie dzieci ($\beta = 0,122$; $t = 2,153$; $p = 0,032$), nasilenie kontaktów z cudzoziemcami ($\beta = 0,158$; $t = 3,120$; $p = 0,002$), wiek ($\beta = 0,128$; $t = 2,234$; $p = 0,026$), miejsce zamieszkania ($\beta = -0,128$; $t = -2,534$; $p = 0,012$) oraz wykształcenie ($\beta = 0,120$; $t = 2,320$; $p = 0,021$). Model przewidywał bardziej pozytywną postawę wobec imigrantów pracowników, którzy byli płci żeńskiej, mieli dzieci, częściej doświadczali kontaktów z cudzoziemcami, zamieszkiwali miasto oraz byli lepiej wykształceni. Ponadto pozytywna postawa wobec imigrantów była powiązana ze starszym wiekiem (tabela 2).

Tabela 2. Wyniki analizy liniowej regresji wielorakiej dla wyniku QATM w modelu ostatecznym

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p	Współliniowość	
	B	Błąd standardowy	β			Tolerancja	VIF
Stała	10,884	1,465		7,431	<0,001		
Płeć	2,605	0,567	0,235	4,594	<0,001	0,952	1,050
Posiadanie dzieci	1,465	0,680	0,122	2,153	0,032	0,780	1,283
Nasilenie kontaktów z cudzoziemcami	1,211	0,388	0,158	3,120	0,002	0,972	1,029
Wiek	0,080	0,036	0,128	2,234	0,026	0,861	1,314
Miejsce zamieszkania	-1,535	0,606	-0,128	-2,534	0,012	0,984	1,016
Wykształcenie	1,351	0,582	0,120	2,320	0,021	0,937	1,067

Dyskusja

Najsilniejszym predyktorem postaw okazała się płeć. W badaniu kobiety przejawiały bardziej pozytywną postawę wobec imigrantów. Dowodzi się, że charakteryzują się one bardziej rozwiniętą empatią, inteligencją emocjonalną. Niemniej jednak w literaturze przedmiotu można odnaleźć odmienne wyniki badań. Negatywne postawy kobiet wobec imigrantów wyjaśnia się m.in. przez brak poczucia bezpieczeństwa. Kobiety w większym stopniu troszczą się o bezpieczeństwo rodziny, co z jednej strony wzmaga lęk przed przestępczością ze strony imigrantów, z drugiej zaś wiąże się z brakiem ufności do odmiennych kultur i tradycji, np. arabskich¹⁸.

W przedstawionych badaniach własnych wykazano, że im większa intensywność kontaktów z migrantami, tym bardziej pozytywne postawy wobec nich u badanych osób mających kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych. Uzyskane wyniki są zgodne z doniesieniami innych badaczy. Częstsze kontakty z migrantami prowadzą do lepszego nastawienia i bardziej pozytywnych odczuć w stosunku do cudzoziemców¹⁹. Dowodzi się, że intensywność kontaktów koreluje z pozytywnymi emocjami wobec imigrantów,

¹⁸ M. Valentova, A. Alieva, *Gender Differences in the Perception of Immigration – Related Threats*, „International Journal of Intercultural Relations” 2013, no. 39, s. 5.

¹⁹ N. Esipova, J. Ray, A. Pugliese, D. Tsubutashvili, *How the Words Views Migration*, International Organization for Migration, Geneva 2015, s. 27–36.

np. z wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszami straży granicznej wynika, że wielokrotnie przejawiali oni współczucie, zrozumienie i starali się dbać o potrzeby imigrantów mieszkających w placówkach migracyjnych²⁰. Podobnie Markus Freitag i Carolin Rapp wskazują, że intensywność kontaktów z imigrantami wpływa na zmianę postaw wobec cudzoziemców – z negatywnych na pozytywne²¹. Zgodnie z teorią marginalizacji kulturowej, częstsze kontakty z migrantami sprzyjają lepszemu zrozumieniu imigrantów oraz budowaniu tolerancji wobec odmienności²². Jak zakłada tzw. hipoteza kontaktu, „uprzedzenia, o ile nie są głęboko zakorzenione w strukturze charakteru danej jednostki, mogą zostać ograniczone przez oparty na równym statusie, bezpośredni kontakt między grupą większościową i mniejszościową powiązany chęcią osiągnięcia wspólnych celów”²³. Proces adaptacji wiąże się ze zdobywaniem coraz większego doświadczenia, wiedzy o migrantach, dzięki czemu jednostka w większym stopniu zna i rozumie potrzeby cudzoziemców. Kontakt z innymi kulturami sprzyja kształtowaniu postaw tolerancji i nonkonformizmu. Dostrzeganie własnej inności i dystansu pomiędzy różnymi grupami wpływa jednocześnie na uświadamianie sobie własnej tożsamości²⁴. Postawa zamknięta powoduje, że inne kultury traktowane są jako wrogie, a brak znajomości obcych utrwała stereotypy i uprzedzenia²⁵. Migracje ze swej natury dotyczą dwóch stron – przyjmowanych i przyjmujących. Przybysze z innych kultur i narodów nie tylko wpływają na różnorodność systemu społeczno-kulturowego, ale przyczyniają się do jego przemian i ewolucji. Cudzoziemcy nie stanowią grupy, która jest jedynie zwykłą sumą jednostek, ale coś więcej – są nową wartością mającą wpływ na kulturę społeczeństwa przyjmującego. Imigranci wnoszą ze sobą wartości materialne i duchowe²⁶. Do pierwszych należą ubiór, potrawy, elementy architektury, do drugich – przekonania, obrzędy religijne, zwyczaje, styl życia, sposób postrzegania norm społecznych. Zetknięcie domowników i przybyszów

²⁰ M. Fernandez, M. Jordan, Z. Kanno-Youngs, C. Dickerson, *People Actively Hate Us: Inside the Border Patrol's Morale Crisis...*; H. Guzy-Steinke, *Między nami sąsiadami... Obcy, cudzoziemiec – stosunek studentów do obywateli Ukrainy*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2020, nr 1 (17), s. 36.

²¹ M. Freitag, C. Rapp, *Intolerance Toward Immigrants in Switzerland: Diminished Threat Through Social Contacts?*, „Swiss Political Science Review” 2013, vol. 19, iss. 4, s. 425–446.

²² T. Pass, V. Halapuu, *Attitudes Towards Immigrants and the Integration of Ethnically Diverse Societies*, NORFACE Migration Discussion Paper 2012/23, https://www.norface-migration.org/publ_uploads/NDP_23_12.pdf (dostęp: 21.07.2022).

²³ G.W. Allport, *The Nature of Prejudice*, Addison-Wesley Publishing Company, Cambridge 1954, s. 281.

²⁴ R. Szwed, *Tożsamość a obcość kulturowa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.

²⁵ D. Niedźwiedzki, *Kształcenie osób odpowiedzialnych...*, s. 25.

²⁶ D. Card, C. Dustmann, I. Preston, *Understanding Attitudes to Immigration: The Migration and Minority Module of the First European Social Survey*, Center for Research and Analysis of Migration, London 2005.

ma swoje implikacje tożsamościowe zarówno u jednych, jak i u drugich²⁷. Stosunek do obcych kulturowo i etnicznie jest w dużej mierze odbiciem stosunku do siebie i grupy swoich, natomiast „dostrzeżenie i określenie granic obcości pozwala na wyznaczanie granic swojskości”²⁸.

Kluczowym czynnikiem wpływającym na stosunek do imigrantów jest miejsce zamieszkania. Bardziej pozytywną postawę wobec imigrantów przejawiali wśród badanych mieszkańcy miast. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że osoby zamieszkujące mniejsze miejscowości i obszary wiejskie mają gorszy stosunek do imigrantów w porównaniu z mieszkańcami miast²⁹. Ludność miejska zazwyczaj w mniejszym stopniu przejawia lęk przed cudzoziemcami³⁰. W dużej mierze powiązane jest to z częstszymi kontaktami z osobami odmiennymi kulturowo w środowisku miejskim. Rahsaan Maxwell wskazuje, że duże miasta to obszary związane z rozwijającym się sektorem usługowym, większą stabilnością finansową, lepszą edukacją, także w zakresie wielokulturowości. W miastach istnieje większe prawdopodobieństwo kontaktu z migrantami, co przyczynia się do budowania pozytywnych opinii o cudzoziemcach³¹. Ważną rolę w zakresie edukacji odgrywają organizacje pozarządowe lub instytucje publiczne promujące różnorodność kulturową w większych ośrodkach miejskich³². Warto podkreślić, że mężczyźni zamieszkujący miasto cechowali się istotnie wyższą pozytywną postawą wobec imigrantów niż mieszkańcy wsi. W przypadku kobiet miejsce zamieszkania nie odgrywało takiej roli.

Wiek jest kolejnym czynnikiem, który wyjaśnia postawę wobec migrantów, choć doniesienia badaczy w tym zakresie nie są spójne. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że osoby młodsze mają bardziej pozytywny stosunek do przybyszów. Tłumaczy się to m.in. tym, że są one bardziej otwarte na obcość,

²⁷ A. Pécout, P. de Guchteneire, *International Migration, Border Controls and Human Rights: Assessing the Relevance of a Right to Mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 2006, vol. 21, no. 1, s. 69–86.

²⁸ P. Szydłak, E. Nowicka, *Swoi i obcy. Granice jawne i ukryte*, w: *Inny, obcy, wróg. Swoi i obcy w świadomości młodzieży szkolnej i studenckiej*, red. E. Nowicka, J. Nawrocki, Oficyna Naukowa, Warszawa 1996, s. 188.

²⁹ M. Butkus, A. Maciulyte-Sniukiene, H. Matuzeviciule, *Socio-demographic Factors Influencing Attitude Toward Refugees: An Analysis of Data From European Social Survey*, w: *Globalization and Its Socio-economic Consequences: 16th International Scientific Conference, 5th–6th October 2016, Rajecke Teplice, Slovak Republic: Proceedings*, part 1, University of Zilina, Zilina 2016, s. 286–294; M. Butkus, A. Maciulyte-Sniukiene, K. Matuzeviciule, V. Davidavičienė, *Society's Attitudes Towards Impact of Immigration: Case of EU Countries*, „Marketing and Management of Innovations” 2018, no. 1, s. 338–352.

³⁰ R. Wiśniewski, *Postawy Polaków wobec obcokrajowców*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011, nr 2 (140), s. 221–234.

³¹ R. Maxwell, *Cosmopolitan Immigration Attitudes in Large European Cities: Contextual or Compositional Effects*, „American Political Science Review” 2019, vol. 113, iss. 2, s. 456–474.

³² J. Dennison, L. Dražanová, *Public Attitudes on Migration: Rethinking How People Perceive Migration An Analysis of Existing Opinion Polls in the Euro-Mediterranean Region*, European University Institute, Florenze 2018.

odmienność, mają częstszy kontakt z cudzoziemcami, częściej podróżują za granicę. Tymczasem w naszych badaniach starsi pracownicy charakteryzowali się bardziej pozytywną postawą wobec imigrantów. Można założyć, że osoby starsze, które mają większe doświadczenie w pracy z cudzoziemcami, lepiej rozumieją ich problemy, trudności, z którymi się stykają w nowym społeczeństwie. Założenie to, podobnie jak w przypadku płci, wymaga dalszych studiów.

Pozytywny stosunek wobec migrantów był związany z posiadaniem dzieci. Można założyć, że osoby mające dzieci w większym stopniu doświadczają odpowiedzialności i troski o innych (warto podkreślić, że kobiety charakteryzowały się bardziej pozytywną postawą wobec imigrantów). Z drugiej strony – biorąc pod uwagę sytuację rodzinną imigrantów, np. rozłąka z ojcem, matką, żoną, mężem – w większym stopniu potrafią zrozumieć emocje, problemy, troski cudzoziemców.

Czynnikiem kształtującym pozytywne postawy wobec migrantów jest także wykształcenie. Osoby z wyższym wykształceniem charakteryzują się większą otwartością i zdolnością do zrozumienia długofalowych pozytywnych korzyści ekonomicznych, jakie mogą zaistnieć dzięki obecności migrantów³³. Posiadanie niezbędnych kompetencji poznawczych i emocjonalnych umożliwia rozwijanie pozytywnego stosunku do imigrantów, obniżając jednocześnie poczucie zagrożenia i łamiąc stereotypy w sposobie myślenia o danej grupie społecznej³⁴.

Podsumowanie

Proces wchodzenia w obce społeczeństwo jest długotrwały i z perspektywy migranta bardzo trudny. Często po jego początkowej fascynacji nowością, tym co lepsze, wygodniejsze, bogatsze, przychodzą trudności, a wraz z nimi refleksja na tym, kim jest. Okazuje się, że w nowym miejscu ludzie inaczej postrzegają codzienne sprawy, inaczej się zachowują, mają inny stosunek do państwa i religii, inaczej spędzają dni wolne od pracy, inaczej się ubierają i urządzają swoje domy. Zazwyczaj im większe są różnice pomiędzy kulturami kraju rodzimego i kraju przyjmującego, tym większe są również skutki szoku kulturowego.

³³ OECD, *The Fiscal Impact of Immigration in OECD Countries*, „International Migration Outlook. Annual Report” 2013, s. 125–189; B. d’Hombres, L. Nunziata, *Wish You Were Here? Quasi-experimental Evidence on the Effect of Education on Self-Reported Attitude Toward Immigrants*, „European Economic Review” 2016, vol. 90, s. 201–224.

³⁴ F. Borgonovi, *The Relationship between Education and Levels of Trust and Tolerance in Europe*, „British Journal of Sociology” 2012, vol. 63, iss. 1, s. 146–167; F. Borgonovi, A. Prokopek, *Education and Attitudes Toward Migration in a Cross Country Perspective*, „Frontiers in Psychology” 2019, vol. 10, s. 13–17; T. Johnson, C. Dawes, *Do Parents’ Life Experiences Affect the Political and Civic Participation of Their Children? The Case of Draft-Induced Military Service*, „Political Behavior” 2016, vol. 38, s. 793–816.

Postawa przyjmujących ma zatem duże znaczenie w przebiegu tego procesu, np. pozytywna postawa rodziców wobec obcokrajowców sprzyja akceptacji nowego ucznia-migranta przez klasę, pozytywne relacje znacznie łatwiej kształtować także w szkołach, które tworzą warunki do przyjaznej i efektywnej integracji³⁵.

Przedstawione badania są ograniczone, gdyż oceny postaw wobec imigrantów osób mających kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych dokonano m.in. z pominięciem analiz porównawczych poszczególnych zawodów. Ponadto cudzoziemcy odbywający w Polsce karę pozbawienia wolności, stykają się w wieloma innymi przedstawicielami państwa, którzy nie zostali włączeni do badania, np. policjantami czy urzędnikami skarbowymi. Eksploracja miała charakter przekrojowy. Jednak zastosowany dobór dogodnej próby skutkował brakiem możliwości generalizowania wyników odnośnie do populacji. Ograniczenie badawcze jest związane również z metodą zbierania danych, np. ankietowani mogli chcieć udzielać odpowiedzi akceptowalnych społecznie, a nie zgodnych z prawdą. Z uwagi na zmienność postaw oraz ogólną dynamikę omawianego zjawiska warto prowadzić jego dalsze rozpoznanie uwzględniające szerszą perspektywę czasową³⁶. Na postawy respondentów mogą wpływać z jednej strony osobiste doświadczenia, które w ostatnich latach zaczęły przybierać formę rzeczywistego, nieabstrakcyjnego kontaktu z cudzoziemcami/imigrantami, a z drugiej strony dyskurs medialny, np. związany z kryzysem migracyjnym³⁷. Aspektem przyszłych badań powinno być także poszukiwanie zmiennych (np. osobowościowych) modyfikujących postawy wobec imigrantów.

Bibliografia

- Allport G.W., *The Nature of Prejudice*, Addison-Wesley Publishing Company, Cambridge 1954.
- Baranowska A., *Człowiek w instytucji totalnej. Społeczne aspekty służby polskich żołnierzy poza granicami kraju*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013.
- Bartkowiak G., *Postawy nauczycieli wobec kształcenia dzieci imigrantów w polskich szkołach: problemy związane z ich edukacją*, w: *Nauczyciel we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej*, red. A. Karpińska, M. Zińczuk, K. Kowalczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021, s. 267–286.
- Błeszyńska K., *Edukacja wobec wyzwań migracyjnych*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2010.
- Borgonovi F., *The Relationship between Education and Levels of Trust and Tolerance in Europe*, „British Journal of Sociology” 2012, vol. 63, iss. 1, s. 146–167.
- Borgonovi F., Prokopek A., *Education and Attitudes Toward Migration in a Cross Country Perspective*, „Fronities in Psychology” 2019, vol. 10, s. 1–17.

³⁵ J. Brzozowski, K. Pedziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2014, s. 117–128.

³⁶ G. Facchini, A. Mayda, *Individual Attitudes Towards Skilled Migration: An Empirical Analysis Across Countries*, „World Economy” 2012, vol. 35, iss. 2, s. 183–196.

³⁷ E. Nowicka, S. Łodziński, *Odcienie obcości. Wyniki sondażu „Polacy i inni 30 lat później” – analiza porównawcza (1988, 1998, 2018)*, „Kultura i Społeczeństwo” 2020, nr 64 (3), s. 169–198.

- Brzozowski J., Pedziwiatr K., *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2014.
- Butkus M., Maciulyte-Sniukiene A., Matuzeviciule K., *Socio-demographic Factors Influencing Attitude Toward Refugees: An Analysis of Data From European Social Survey*, w: *Globalization and Its Socio-economic Consequences: 16th International Scientific Conference, 5th–6th October 2016, Rajecke Teplice, Slovak Republic: Proceedings*, part 1, University of Zilina, Zilina 2016, s. 286–294.
- Butkus M., Maciulyte-Sniukiene A., Matuzeviciule K., Davidavičienė V., *Society's Attitudes Towards Impact of Immigration: Case of EU Countries*, „Marketing and Management of Innovations” 2018, no. 1, s. 338–352.
- Card D., Dustmann C., Preston I., *Understanding Attitudes to Immigration: The Migration and Minority Module of the First European Social Survey*, Center for Research and Analysis of Migration, London 2005.
- Chańko A., *Kształcenie kompetencji międzykulturowych kadry instytucji penitencjarnych w Polsce – kontekst pracy z obcokrajowcami przebywającymi w izolacji więziennej*, w: *Diagnostyka i metodyka psychopedagogiczna w warunkach wielokulturowości* red. T. Bajkowski, K. Sawicki, U. Namiotko, Wydawnictwo Naukowe Żak, Warszawa 2014, s. 164–178.
- Chrzanowska A., Mickiewicz P., Słubik K., Subko J., Trylińska A., *Na granicy. Raport z monitoringu dostępu do postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej na przejściach granicznych w Terespolu, Medyce i na lotnisku Warszawa Okęcie*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2016.
- Collantes S., *Czy osoby ubiegające się o nadanie statusu uchodźcy oraz nieudokumentowani migranci mają dostęp do opieki medycznej w krajach Unii Europejskiej? Porównanie sytuacji w 16 krajach, w: Poza systemem. Dostęp do ochrony zdrowia nieudokumentowanych migrantów i uchodźców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011, s. 113–142.
- Dennison J., Dražanová L., *Public Attitudes on Migration: Rethinking How People Perceive Migration. An Analysis of Existing Opinion Polls in the Euro-Mediterranean Region*, European University Institute, Florenze 2018.
- Esipova N., Ray J., Pugliese A., Tsubutashvili D., *How the Words Views Migration*, International Organization for Migration, Geneva 2015.
- Facchini, G., Mayda A., *Individual Attitudes Towards Skilled Migration: An Empirical Analysis Across Countries*, „World Economy” 2012, vol. 35, iss. 2, s. 183–196.
- Fernandez M., Jordan M., Kanno-Youngs Z., Dickerson C., *People Actively Hate Us: Inside the Border Patrol's Morale Crisis*, „The New York Times” 15 September 2019, <https://www.nytimes.com/2019/09/15/us/border-patrol-culture.html> (dostęp: 6.05.2022).
- Freitag M., Rapp C., *Intolerance Toward Immigrants in Switzerland: Diminished Threat Through Social Contacts?*, „Swiss Political Science Review” 2013, vol. 19, iss. 4, s. 425–446.
- Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2015.
- Guzy-Steinke H., *Między nami sąsiadami... Obcy, cudzoziemiec – stosunek studentów do obywateli Ukrainy*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2020, nr 1 (17), s. 27–39.
- Hombres B. d', Nunziata L., *Wish You Were Here? Quasi-experimental Evidence on the Effect of Education on Self-Reported Attitude Toward Immigrants*, „European Economic Review” 2016, vol. 90, s. 201–224.
- Johnson, T., Dawes C., *Do Parents' Life Experiences Affect the Political and Civic Participation of Their Children? The Case of Draft-Induced Military Service*, „Political Behavior” 2016, vol. 38, s. 793–816.
- Jurek K., *Tożsamość imigrantów z Białorusi i Ukrainy. Wchodzenie w polskie społeczeństwo*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016.
- Kiszka J., Ozga D., Mach A., Krajewski R., *Udzielanie pomocy pacjentom odmiennym kulturowo na tle współczesnych migracji ludności w Europie*, „Pielęgniarstwo XXI Wieku” 2018, nr 1 (62), s. 30–36.

- Klaus W., *Between Closing Borders to Refugees and Welcoming Ukrainian Workers: Polish Migration Law at the Crossroads*, w: *Europe and the Refugee Response: A Crisis of Values?*, eds. E.M. Goździak, I. Main, B. Suter, Routledge, New York 2020, s. 74–90.
- Kłorek N., *Ochrona zdrowia nieudokumentowanych migrantów i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową w opinii cudzoziemców*, w: *Poza systemem. Dostęp do ochrony zdrowia nieudokumentowanych migrantów i uchodźców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011, s. 45–112.
- Maxwell R., *Cosmopolitan Immigration Attitudes in Large European Cities: Contextual or Compositional Effects*, „American Political Science Review” 2019, vol. 113, iss. 2, s. 456–474.
- Niedźwiedzki D., *Kształcenie osób odpowiedzialnych za kontakty z imigrantami/cudzoziemcami. Uzasadnienie, dezyderaty i propozycje realizacji*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2017, nr 2, s. 23–38.
- Nowicka E., Łodziński S., *Odcienie obcości. Wyniki sondażu „Polacy i inni 30 lat później” – analiza porównawcza (1988, 1998, 2018)*, „Kultura i Społeczeństwo” 2020, nr 64 (3), s. 169–198.
- OECD, *The Fiscal Impact of Immigration in OECD Countries*, OECD, *The Fiscal Impact of Immigration in OECD Countries*, „International Migration Outlook. Annual Report” 2013, s. 125–189.
- Pamuła-Beherens M., Hennel-Brzozowska A., *Osobowość nauczycieli a praca z dziećmi migrantami w szkole podstawowej*, „Studia Edukacyjne” 2017, nr 46, s. 169–191.
- Pass T., Halapuu V., *Attitudes Towards Immigrants and the Integration of Ethnically Diverse Societies*, NORFACE Migration Discussion Paper 2012/23, https://www.norface-migration.org/publ_uploads/NDP_23_12.pdf (dostęp: 21.07.2022).
- Pécoud A., Guchteneire P. de, *International Migration, Border Controls and Human Rights: Assessing the Relevance of a Right to Mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 2006, vol. 21, no. 1, s. 69–86.
- Poklek R., *Prosocial Motivation of Prison Service Officers as an Occupational Group with a Social Mission*, „Resocjalizacja Polska”, 2015, nr 9, s. 323–340.
- Szczygieł G., *Rekomendacja nr R(84) 12 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczących więźniów cudzoziemców*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2011, nr 72–73, s. 183–188.
- Szydlak P., Nowicka E., *Swoi i obcy. Granice jawne i ukryte*, w: *Inny, obcy, wróg. Swoi i obcy w świadomości młodzieży szkolnej i studenckiej*, red. E. Nowicka, J. Nawrocki, Oficyna Naukowa, Warszawa 1996, s. 185–219.
- Szulecka M., *Border Management and Migration Controls in Poland*, Respond Working Paper Series 2019/24, <http://www.diva-portal.org/smash/get/diva2:1348294/FULLTEXT01.pdf> (dostęp: 21.07.2022).
- Szwed R., *Tożsamość a obcość kulturowa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.
- Urbanek A., *Tożsamość cudzoziemców resocjalizowanych w Polsce*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 88, s. 79–98.
- Valentova M., Alieva A., *Gender Differences in the Perception of Immigration – Related Threats*, „International Journal of Intercultural Relations” 2013, nr 39, s. 1–8.
- Webber F., *The Cradle or the Grave? EU Migration Policy and Human Rights*, „Statewatch Journal” 2014, nr 3–4 (23), s. 3–7.
- Wiśniewski R., *Postawy Polaków wobec obcokrajowców*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011, nr 2 (140), s. 221–234.

ANNA GRANAT*

Przemoc językowa jako zachowanie towarzyszące grającym w gry cyfrowe

Linguistic Violence as a Phenomenon Accompanying Digital Game Users

Abstrakt

Artykuł podejmuje z perspektywy językoznawczej problem przemocy językowej jako zjawiska charakterystycznego dla użytkowników gier komputerowych. Istnienie tego problemu społecznego jest dowodzone za pomocą badań o charakterze jakościowym. W celu wyodrębnienia językowych wyznaczników przemocy z wyartykułowanych podczas gry zachowań werbalnych w badaniach posłużono się analizą i interpretacją wypowiedzi interlokutorów. Wysnute wnioski pozwalają na postawienie tezy o przyczynach popularności gier cyfrowych.

Słowa kluczowe: gry cyfrowe, język, przemoc, środowisko użytkowników gier komputerowych

Abstract

The fact that linguistic violence is a phenomenon characteristic of computer game users has been observed by many researchers, mostly psychologists. They usually express their views on this subject on presumptive grounds. In this article, the author approaches the problem from the linguistic perspective. Analysis and interpretation of the statements of interlocutors is undertaken in order to extract linguistic exponents of violence from the verbal behavior during the game. The conclusions also include claims concerning the rationale behind the high popularity of digital games.

Keywords: digital games, language, violence, community of computer game users

* Dr hab. Anna Granat – Katedra Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej, Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach, Wydział Politologii i Dziennikarstwa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, e-mail: anna.granat@mail.umcs.pl, ORCID: 0000-0002-9388-4831.

Wstęp

O języku graczy komputerowych pisało wielu badaczy. Dominika Urbańska-Galanciak zauważyła zjawisko komputerowego mediatyzowania komunikacji w języku cyberrozrywki: „Internetowe środowisko użytkowników gier komputerowych zachowuje spójność dzięki swoistej komunikacji językowej, poprzez celowe podkreślenie językowej odmienności [...]. Posługują się oni słownictwem bogatym w zapożyczenia, neologizmy, wyspecjalizowaną terminologię, stosując liczne leksykalne, syntaktyczne oraz morfologiczne innowacje”¹. Zjawisko agresji werbalnej graczy komputerowych opisywano już od dawna. Za przykład mogą posłużyć badania Grzegorza Kudlaka, Stanisława Tokarskiego i Cezarego Wicińskiego. Porównali oni grupę eksperymentalną (graczy) z grupą kontrolną (niegrających) i odnotowali, że: „Istotne różnice dają się zauważyć w skalach badających napastliwość fizyczną, słowną i urazę. Duża ilość czasu spędzonego przy grach powodować więc może [...] wzrost najbardziej «zewnątrznych» form agresji”².

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na jedną z cech języka graczy komputerowych, a mianowicie na przemoc. Na wstępie zostaną odróżnione dwa pojęcia przemocy i agresji, często stosowane synonimicznie³, aby umotywować wybór jednego z nich do realizacji badania. Według definicji słownikowej agresja to „zachowanie zmierzające do wyładowania niezadowolienia lub gniewu na osobach lub rzeczach”⁴, przemoc zaś to „siła przeważająca czyjaś siłę, fizyczna przewaga wykorzystywana do czynów bezprawnych dokonywanych na kimś; narzucona bezprawnie władza, panowanie; czyny bezprawne, dokonane z użyciem fizycznego przymusu”⁵. Różnica polega na tym, że zachowanie przemocowe zakłada większą siłę napastnika wobec słabszego krzywdzonego, w przypadku zachowania agresywnego taki determinant nie występuje. Idąc tym tokiem rozumowania i trawestując definicję słownikową, należy założyć,

¹ D. Urbańska-Galanciak, *Homo players. Strategie odbioru gier komputerowych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 107.

² G. Kudlak, S. Tokarski, C. Wiciński, *Gry komputerowe a wybrane elementy osobowości młodzieży gimnazjalnej*, w: *Agresja wirtualna vs realna. Poglądy i badania*, red. Z. Majchrzyk, J.F. Terelak, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica, Białystok 2011, s. 65.

³ „W latach 2000–2003 zespół badawczy [...] pod kierunkiem prof. dr. hab. Ryszarda Tokarskiego realizował grant KBN *Przemoc w języku mediów* [...]. Zgodnie z wstępnymi założeniami tego projektu przedmiotem badań uczyniono audycje radiowe [...], szczególną uwagę poświęcając pojawiającym się w nich mechanizmom manipulacji i agresji językowej” (R. Dybalska, D. Kępa-Figura, P. Nowak, *Przemoc w języku mediów? Analiza semantyczna i pragmatyczne audycji radiowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 7).

⁴ *Agresja*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 1, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 17.

⁵ *Przemoc*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 986–987.

że przemoc językową można określić jako wykorzystanie przewagi komunikacyjnej, wynikające z nierównorzędnej relacji pozycji (rang) uczestników aktu komunikacyjnego do dokonywania na kimś bezprawnych językowo czynów, za które uznają nienormatywne zachowania językowe⁶. „Norma językowa to zbiór wszystkich środków danego języka [...], które dzięki aprobachie społecznej muszą być właśnie tak używane przez wszystkie osoby mówiące tym językiem, gdyż w przeciwnym wypadku odbiorca odczuwa, że nie mówi się tak, «jak się powinno mówić»”⁷. Andrzej Markowski i Jadwiga Puzynina wskazali, że norma językowa ma dwa znaczenia. W pierwszym – to „zbiór jednostek językowych i społecznie zaaprobowanych reguł ich łączenia (norma użytkowa)”, w drugim – „zbiór reguł posługiwania się jednostkami językowymi, sformułowanymi i skodyfikowanymi przez językoznawców (norma skodyfikowana)”⁸. Pojęcie normy języka wiąże się z jego odmianami funkcjonalnymi, np. socjalnymi, terytorialnymi, i z jakością kontaktu, np. język mówiony, pisany. To odmiany języka determinują stopień rygorystyczności normy skodyfikowanej⁹. W związku z tym trzeba zauważyć, że norma językowa w społeczności graczy komputerowych będzie odbiegać od kryteriów normy języka ogólnopolskiego. Dlatego też aby zakwalifikować zachowania językowe towarzyszące osobom grającym w gry komputerowe jako normatywne lub nie, przyjęto, że punktem odniesienia będzie norma wzorcowa obejmująca „wyrazy (formy, znaczenia, połączenia z innymi wyrazami, które są akceptowane przez większość wykształconych Polaków i które nie rażą w różnych typach kontaktów językowych [...]). Norma wzorcowa opiera się przede wszystkim na kryterium znajomości historii języka i tradycji językowej”¹⁰. W takim rozumieniu jest ona skodyfikowana przez językoznawców w słownikach, leksykonach, gramatykach i poradnikach językowych. Biorąc pod uwagę przyjętą definicję, należy stwierdzić, że autorowi wypowiedzi celowo nienormatywnej może zależeć na przykład na tym, aby odbiorca miał dyskomfortowe odczucie

⁶ „Do zachowań językowych zaliczam: wytwarzanie ciągów fonicznych w postaci wyrazów, które mogą być (ale nie muszą) łączone w grupy składniowe wyższego rzędu; używanie frazeologizmów, używanie wyrazów i wyrażeń onomatopiecznych; stosowanie wykładników prozodycznych: przestankowanie, akcenty, intonacja; zmienianie barwy głosu; wprowadzanie «gestów wokalnych» (takich, jak na przykład: krzyk, mruknięcie, chrząknięcie, śmiech). Nieodłącznie towarzyszą im kinemyka, proksemika, okulestyka i chronemika. Obecność zjawisk z tego zakresu ostatecznie pozwala odczytać właściwą semantykę przekazu językowego” (A. Granat, *Podstawy interakcyjności w komunikacji językowej. Interakcje językowe z udziałem dzieci w wieku przedprzedszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014, s. 10–11).

⁷ Norma językowa, w: *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 226.

⁸ A. Markowski, J. Puzynina, *Kultura języka*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 53.

⁹ Tamże, s. 53–54.

¹⁰ Norma wzorcowa, w: *Słownik nauki o języku*, red. D. Podlaska, I. Płóciennik, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2003, s. 287.

przymusu wchodzenia w interakcję z kimś, kto komunikuje się w sposób nieaprobowany społecznie. Podobne rozumienie przemocy językowej można odnaleźć także u innych badaczy:

Przemoc w radiu nie może dotyczyć jedynie wulgaryzacji, pauperyzacji języka oraz łamania zasad poprawności w wypowiedziach dziennikarzy. Znacznie istotniejsze, ciekawsze i mniej wyraziste, ale obecne w różnych komunikatach emitowanych na antenie radiowej jest oddziaływanie nadawcy na opinie, gusta i system wartości słuchaczy, które mimo postulowania i werbalizowania równości obu podmiotów przybiera często formę przymusu komunikacyjnego, opierając się na bezalternatywnym odbiorze ukrytym za wieloma mechanizmami językowymi¹¹.

Powyższa wypowiedź o przemocy językowej zakłada relację międzyludzką, ale należy zauważyć, że sądy zawarte w cytowanej publikacji pochodzą z 2004 roku. Zostały więc sformułowane ponad 20 lat temu. Tymczasem od 1994 roku, kiedy doszło do udostępnienia w naszym kraju globalnej sieci komunikacji cyfrowej, oficjalnie rozpoczął się proces rozpowszechniania komunikowania się ludzi za pomocą mediów cyfrowych. Rok 1993 uważam zatem za schyłkowy dla dominacji w Polsce „komunikacji analogowej”, przez którą rozumiem komunikowanie się osób dzięki sygnałowi analogowemu będącemu przeciwieństwem sygnału cyfrowego. Dnia 16 stycznia 2019 roku oficjalnie uruchomiono w Polsce asystenta Google, dzięki czemu każdy posiadacz urządzenia cyfrowego typu smartfon może w nieograniczony sposób komunikować się z aplikacją będącą produktem z kategorii sztucznej inteligencji¹². Ów rozwój technologiczny i powstanie nowych możliwości werbalnego wchodzenia przez człowieka w interakcje z obiektami z rzeczywistości wirtualnej i cyfrowej pozwala na przyjęcie tezy, że przemoc językowa może występować także w tego typu komunikacji.

W sytuacji uczestnictwa w grze cyfrowej przewaga rangi nadawcy komunikatu nienormatywnego wynika ze specyfiki tego typu rozrywki. Chodzi o to, że paradoksalnie każdy gracz „wciela się”, wchodzi w rolę z przekonaniem o owej wyższości rangi wobec przeciwnika realnego czy wirtualnego. Może to naturalnie skutkować różnymi zachowaniami językowymi, w tym przemocowymi. Dla odróżnienia od gier komputerowych, przytaczam definicję gier cyfrowych. Są nimi: „Produkty elektroniczne w postaci kodu, który uprawnia do pobrania gry na swoje urządzenie. Decydując się na zakup takiego egzemplarza odbieramy sobie możliwość ustawienia pudełka na półce, ale w zamian otrzymujemy cały

¹¹ R. Dybalska, D. Kępa-Figura, P. Nowak, *Przemoc w języku mediów? Analiza semantyczna i pragmatyczna audycji radiowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 7.

¹² Zob. A. Granat, *Human Aspects of Human-Machine Dialog*, w: *Матеріали 11-ої Міжнародної наукової конференції «Інформація, комунікація, суспільство 2022»*, Видавництво Львівської політехніки, Львів 2022, s. 190–191.

szereg korzyści”¹³. Aby uniknąć pominięcia gier dystrybuowanych inaczej niż tradycyjnie czy uruchamianych na innych urządzeniach niż komputer, przyjmuje jednak nazwę gry cyfrowej dla wszystkich gier komputerowych: „cyfrowość to nadrzędna cecha gier odnosząca się do właściwości kodu tworzonego przez programistę”¹⁴. Według definicji, której zacytowanie uznaję za najwłaściwszą do wyjaśnienia podjęte problemu, grą komputerową jest „zapisany w dowolnej postaci i na dowolnym nośniku cyfrowym [...] program komputerowy spełniający funkcję ludyczną poprzez umożliwienie manipulacji generowanymi elektronicznie na ekranie wizyjnym [...] obiektami graficznymi lub tekstem, zgodnie z określonymi przez twórców gry regułami”¹⁵. W tej definicji podstawową funkcją gry jest zapewnienie jej użytkownikom rozrywki, dlatego mogło by się wydawać, że powinna być założona równość rang graczy, przynajmniej w warstwie komunikacyjnej. Tymczasem przyjęta przeze mnie hipoteza brzmi: przemoc językowa jest zachowaniem towarzyszącym graczom. Opieram ją na badaniach psychologicznych, poświadczających taką specyfikę gier komputerowych: podczas nich „następuje zjawisko utożsamiania świata medialnego z rzeczywistością”¹⁶ i może dojść dzięki temu do rozładowania agresji, określanego w starożytności jako *katharsis*. Ponadto bardzo istotna w tym wypadku zasada *mimesis* powoduje, że gracz „niejako zapomina o swojej prawdziwej tożsamości i przyjmuje nową tożsamość swojego *alter ego*, czyli bohatera poruszającego się w wirtualnym świecie gry”¹⁷. Należy wyraźnie podkreślić – choć nie dotyczy to wszystkich graczy – że „podczas aktywnego uczestnictwa w grze następuje odwróżliwienie i znieczulenie na przemoc”¹⁸. Osoba grająca może zatem naśladować emocjonalnie postać charakteryzującą się przewagą fizyczną lub psychiczną w interakcji komunikacyjnej z innymi graczami, a nawet z samym sobą, reagując przemocą językową wobec osób zarówno ze świata wirtualnego, jak i rzeczywistego:

¹³ *Cyfrowe wersje gier – czym się cechują?*, https://www.komputronik.pl/informacje/cyfrowe-wersje-gier-czym-sie-cechuja/?gclid=Cj0KCQjwh6XmBRDRARIsAKNInDHNbU5ZQZ7f4fpFRIOVRK5cAmiZ-38dSYi2BGVjOrPMtaJRGAYcjdYaAsVxEALw_wcB (dostęp: 25.04.2022).

¹⁴ M. Babecki, *Gry cyfrowe jako przedmiot badań w naukach o mediach*, „Studia Medioznawcze” 2018, t. 19, nr 1 (72), s. 45, przyp. 2.

¹⁵ S. Łukasz, *Magia gier wirtualnych*, Wydawnictwo Mikom, Warszawa 1998, s. 11.

¹⁶ I. Ulfik-Jaworska, *Komputerowi mordercy. Tendencje konstruktywne i destruktywne u graczy komputerowych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 102.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ A. Andrzejewska, *Świat gier komputerowych i internetu źródłem przemocy, w: Media a przemoc. Poradnik opracowany na podstawie wystąpień na konferencji pod hasłem „Media a przemoc”, Góra św. Anny, 21–22.10.2009 r.*, oprac. W. Mende, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2009, s. [35].

Interakcja, ale jedynie bezpieczna, zapośredniczona np. przez medium gier (można tu wymienić także inne media), zastępuje właściwą komunikację na poziomie języka naturalnego i języka ciała, wyrażającego emocje, uczucia, całą skomplikowaną, nieodgadnioną i groźną (?) duchowość człowieka – tradycyjne zwierciadło sacrum. Reifikacja ciała ludzkiego w grach, obdarzenie go niekiedy tzw. nieśmiertelnością (porównywalną do niezniszczalności bohaterów zwierzęcych w kreskówkach Disneya), a z drugiej strony akcentowanie „somatycznych” atrybutów postaci (hektolitry krwi na monitorze) wygląda na obsesyjnie i na opak manifestowaną potrzebę kontaktu z drugim człowiekiem, paradoksalnie najbardziej intymnego i najodleglejszego, bo wyraża się w aktach przemocy¹⁹.

W celu udowodnienia słuszności przyjętej hipotezy posłużę się triangulacją metodologiczną. Najpierw pozyskam metodami sondażowymi (pisemne wypowiedzi respondentów na zadane pytania i polecenia) oraz za pomocą obserwacji materiał badawczy w postaci metatekstów i tekstu dialogowego, a następnie dokonam analiz owych wypowiedzi i dialogów pod względem semantycznym. Przeanalizuję zatem odpowiedzi ankietowe respondentów z różnych grup wiekowych (przedszkolaków, uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjum, szkoły średniej) oraz dłuższe wypowiedzi argumentacyjne studentów na temat ich zachowań językowych będących skutkiem uczestnictwa w grach cyfrowych. Dokonam także analizy dialogu graczy z tzw. streamu internetowego, czyli transmisji gry na platformie YouTube w czasie rzeczywistym. Ponadto wezmę pod uwagę zachowania językowe wyrażone eksplicitnie, jak i presuponowane lub implikowane. Wnioskowanie oprę na wyodrębnieniu lingwistycznych wyznaczników przemocy z pozyskanych w grupach badawczych zachowań werbalnych podczas gry.

Materiał badawczy i analiza

Dobór badanych ankietowo grup wiekowych nie jest przypadkowy. Thomas Feibel stwierdził, że „przemoc należy do kultury młodzieżowej”²⁰, a Piotr Gawrysiak, Piotr Mańkowski i Aleksy Uchański ułokowali gry komputerowe na szczycie młodzieżowej rozrywki²¹, dlatego też skoncentrowałam się na badaniach dzieci w wieku szkolnym, młodzieży i studentów. Jednak nie wolno

¹⁹ K. Kralkowska-Gątkowska, *Gry komputerowe. Rekonesans*, w: *Gry w języku, literaturze i kulturze*, red. E. Jędrzejko, U. Żydek-Bednarczuk, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1997, s. 117.

²⁰ Th. Feibel, *Zabójca w dzieciennym pokoju*, tłum. A. Malinow, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2006, s. 14.

²¹ Zob. P. Gawrysiak, P. Mańkowski i A. Uchański, *Biblia komputerowego gracza*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1998, s. 8.

zapominać, że graczami cyfrowymi są już przedszkolaki. Na potwierdzenie przytaczam fragment zogniskowanego wywiadu grupowego przeprowadzonego przez nauczycielkę wśród dzieci z przedszkolnej grupy Montessori:

- A czy rozmawiałeś kiedyś z mamą albo z tatą w domu o jakiejś ciekawej rzeczy yyy, którą widziałeś eee... w telewizji albo w komputerze, albo słu...yszałeś w radiu?
- Nie.
- Nie?
- Nie.
- A z dziećmi w przedszkolu?
- O *Majnkrafcie* [niewyraźnie].
- O *Majnkrafcie*?... To co to jest ten *Majnkraft*?
- To jest taka gra [niewyraźnie].
- Z kim rozmawiałaś o *Majnkrafcie*?
- Elze [głosy dzieci nakładają się; wyraźnie słychać tylko, że w tle jedno z dzieci wypowiada właśnie to imię bohaterki popularnej bajki filmowej]²².

Wprawdzie w powyższym dialogu nie ma informacji o przemocy słownej podczas gry, ale przywołuję tę rozmowę, ponieważ w internetowej publikacji *Minecraft – krótki podręcznik rodzica*²³ również nie ma wzmianki o agresji czy przemocy. Tymczasem w dalszych przykładach wypowiedzi dzieci w wieku szkolnym można odnaleźć zupełnie inny opis zachowania językowego podczas gry *Minecraft*.

Badania nad lingwistycznymi skutkami odbioru mediów²⁴ przez dzieci i młodzież oraz studentów przeprowadziłam w latach 2016-2018²⁵; w 2016

²² Niepublikowane badanie własne.

²³ J. Kowalski, *Minecraft – krótki podręcznik rodzica*, <https://parenting.pl/minecraft-krotki-podrecznik-rodzica> (dostęp: 25.04.2022).

²⁴ Prezentację metod badawczych, przebiegu badań oraz szczegółowe wnioski można znaleźć w następujących publikacjach: A. Granat, *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość dzieci w wieku szkolnym*, w: *Recepcja mediów przez dzieci w wieku szkolnym*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 75–111; też, *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość młodzieży w wieku szkolnym – komunikat o wynikach badań*, w: *Recepcja mediów przez młodzież i osoby dorosłe*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018, s. 71–74; też, *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej – komunikat o wynikach badań*, w: *Recepcja mediów przez młodzież i osoby dorosłe*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018, s. 229–232; też, *Rola badań nad zachowaniami językowymi dzieci w wieku przedszkolnym we wdrażaniu edukacji medialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018; też, *Badania nad odbiorem przekazów masowych w praktyce edukacji medialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.

²⁵ Ze względu na warunek anonimizacji zawarty w zgodach na przeprowadzanie badań, nie podaję nazw placówek edukacyjnych ani ich lokalizacji.

roku w klasach IV–VI szkoły podstawowej – odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu opracowanej przez mnie ankiety udzieliło 155 dziewcząt i chłopców; wśród zadanych pytań najistotniejsze dla realizacji tego tematu jest: „Czy zdarzyło się, że jakaś gra internetowa (komputerowa, na tablecie, na telefonie) spowodowała, że coś powiedziałeś? Jeśli tak, to proszę, napisz, jaka to była gra i co powiedziałeś. Może było więcej takich sytuacji? Jeśli tak, opisz tyle, ile zechcesz”; w 2017 roku w gimnazjum oraz w szkole średniej – odpowiedzi na to samo pytanie zadane uczniom ze szkoły podstawowej udzieliło 171 uczennic i uczniów; w 2018 roku wśród studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej – na pytanie: „Czy odbieranie przekazów medialnych skutkuje określonymi zachowaniami językowymi?” odpowiedziało w formie rozprawki 46 osób. Wypowiedzi respondentów w postaci odpowiedzi na pytanie z ankiety oraz w formie dłuższej wypowiedzi argumentacyjnej służyły jednemu celowi: miały oddać przemyślenia respondentów nad własnymi reakcjami językowymi będącymi skutkiem odbioru przekazów medialnych. I to właśnie wybrane spośród nich wypowiedzi, pod kątem zakwalifikowania jako „przemocowych”, stały się podstawą analiz w niniejszym artykule.

Przykładowe odpowiedzi respondentów można zakwalifikować do grup zachowań językowych, które na mocy analiz uznaję za werbalnie przemocowe. W poszczególnych grupach przywołuję przykłady opisów własnych werbalizacji dokonanych przez dzieci, młodzież i osoby dorosłe, zaznaczam jednak, że niektóre z tychże wypowiedzi można by uwzględnić także w innych klasach, ale dla uniknięcia powtórzeń przywołuję je jednokrotnie jako ilustrację dla danego typu przemocy werbalnej. Wśród wypowiedzi czwartoklasistów znajduje się m.in. odpowiedź:

Uczennica (10 lat): *Minecraft* jak klną, to ja też czasami klnę.

Uczennica wprost poinformowała o tym, że w czasie tej, pod każdym względem, teoretycznie wolnej od przemocy gry, o której rozmawiają już przedszkolaki, dziewczynka klnie. W jej wypowiedzi można zauważyć również presupozycję o wielokrotności zachodzenia tego zjawiska wśród innych i powtarzalności przeklinania przez dziewczynkę. Według *Słownika języka polskiego PWN* przekleństwo to „wulgarne lub obelżywe słowo używane w celu wyrażenia złego stosunku do kogoś lub czegoś”²⁶. Wyraz „przekleństwo” traktuję zatem jako synonim wulgaryzmu, który stanowi „wyraz, wyrażenie lub zwrot odczuwany współcześnie przez użytkowników języka ogólnego języka narodowego jako ordynarny, prostacki [...]”. Wulgaryzmu używa się m.in. w celu wyrażenia skraj-

²⁶ Przekleństwo w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/przeklenstwo;2510340.html> (dostęp: 25.04.2022).

nie negatywnego stosunku do określonych ludzi, przedmiotów lub zjawisk”²⁷. Można więc stwierdzić, że ze względu na wywoływanie negatywnych odczuć odbiorczych, nadawca wulgaryzmu zachowuje się wobec swojego interlokutora nienormatywnie językowo. Oczywiście, wulgaryzmy mają rozmaite inne funkcje w zależności od środowiska czy sytuacji komunikacyjnej, ale punktem odniesienia w niniejszym artykule jest tylko skodyfikowana norma wzorcowa. Użyty zatem przez dziewczynkę wyraz „kłąć” jest przejawem przemocy językowej w tym sensie, że odzwierciedla charakter interakcji, w jakiej znalazła się uczennica, a nie jest zacytowanym wulgaryzmem.

Na podstawie powyższego przykładu można zauważyć, że już w przypadku dziesięcioletniej dziewczynki, wskutek jej udziału w teoretycznie zupełnie „niewinnej” grze, doszło do zastosowania przez nią przemocowego zachowania językowego w odniesieniu do normy wzorcowej. Przykład ten nie jest odosobniony. Tego typu werbalizacje podczas gier dokumentują również inne wypowiedzi:

Uczeń (10 lat): W grze *Lenuge of Legends* czasem klną i trochę tych słów czasem używam.

Przywołując przykład gry, uczeń zauważył, że naśladuje postaci, w które się „wciela”, w tym powiela używane przez nie przekleństwa (wulgaryzmy) lub wzoruje się na zachowaniach językowych innych graczy. Niezależnie od tego, z kim lub z czym wchodzi w interakcję werbalną, ani kogo lub co imituje, wciąż stosowane przez siebie przeklinanie uznaje się za niezgodne z normą skodyfikowaną.

Uczennica (10 lat): Usłyszałam wtedy wiele przekleństw lub zagrożeń o hackwaniu. Gra *Movlestar Planet*. Zagrożenie o [słowo nieczytelne]. Gra *Talking Angela*. Brzydkie słowa, głównie przekleństwa itd. Gra *StarStable* online.

Zacytowana uczennica wprawdzie nie napisała, że używa brzydkich słów, w tym przede wszystkim przekleństw, ale potwierdziła, że słyszała o takich zachowaniach. O tym, że skutkiem udziału w grach cyfrowych mogą być takie właśnie werbalizacje. Interesujące jest także to, że dziewczynka odniosła się do normy wzorcowej, określając niektóre wyrazy jako „brzydkie”, co świadczy o ich nieakceptacji czy negatywnej ocenie. Kolejne wypowiedzi respondentów zawierają opisy własnych zachowań dotyczących przeklinania podczas udziału w grach komputerowych:

²⁷ Wulgaryzm, w: *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 380.

Uczeń (12 lat): Gdy zabijali mnie, np. w *The* [słowo nieczytelne], dużo przeklinałem i byłem agresywny, a więc ja zbijałem, to mnie cieszyło.

Uczeń (15 lat): W jeden z wieczorów grałem w *LOL*. Jeden z przeciwników używając jednej umiejętności zabił mnie. Pod wpływem emocji, zdarzyło mi się przekląć.

Uczeń (16 lat): Wiele razy zdarzało się aby podczas grania w *CS: GO* lub *League of Legends* padło wiele przekleństw wywołanych przez emocje.

Uczennica (16 lat): Przekleślałam se jak przegrałam.

Uczeń (17 lat): Przekleństwa w *CS: GO*.

Uczeń (17 lat): Tak często ciśnie mi się na usta słowa wulgarne jak myślę o grze *Counter Strike: Global Offensive* nie będę cytował tych słów, co są wymienione przeze mnie.

Uczeń (18 lat): Tak zdarzały się czasem momenty, w których poniosły mnie emocje zarówno pozytywne, jak i negatywne, i rzucałem wtedy różnymi słowami.

Uczeń (19 lat): Jest wiele gier, w których używa się komunikatoru głosowego, zdarza się słyszeć i te niekulturalne słowa.

Uczeń (19 lat): *Counter Strike* użyłem wielokrotnie wulgaryzmów w kilku językach.

Student: Jestem ogromnym fanem gry zatytułowanej *Devil May Cry 4*, prezentującej historię młodego człowieka imieniem Nero, młodego członka Zakonu Świętych Rycerzy. Bohater podejmuje się trudnych zadań, a także słynie z trudnego charakteru i porywczoności. W produkcji nierzadko zdarzało mi się zarówno zwyciężać, jak i przegrywać w walkach o różnym poziomie trudności. Wskutek porażek również reagowałem zachowaniem werbalnym. W tym przypadku były to – na szczęście – kontrolowane wybuchy agresji w formie wulgaryzmów skierowanych do monitora z różnym natężeniem głosu i tempem ich wymowy.

Powyższe opisy zachowań werbalnych są bardzo interesujące. Uczniowie zasadniczo uogólnili, że używali przekleństw, wulgaryzmów, słów niekulturalnych. Student natomiast uzupełnił opis swojego udziału w interakcji komunikacyjnej przez wskazanie cech fonetycznych i suprasegmentalnych werbalizacji. Co istotne, napisał także, że kierował swoją wypowiedź „do monitora”, co potwierdza, iż w dzisiejszych czasach coraz powszechniejsza staje się swoista autokomunikacja, polegająca na pseudokomunikacji człowieka z maszyną.

Oprócz przykładów, w których respondenci opisali swoje zachowania językowe, można znaleźć także takie cytaty wypowiedzianych podczas grania słów, uznanych przez nich za wulgaryzmy:

Uczeń (11 lat): Jak *Foxy* zrobił mi jumsker z gry *Five Nights at Freddy's*, to powiedziałem: „O kurwa!”.

Jedenastolatek przywołał dosłownie użyty wulgaryzm. Miał on w tym wypadku oddać emocje chłopca i możliwe, że zupełnie nie miał on podłoża przemocowego wobec osoby lub obiektu odbierającego. Nie ma jednak co do tego pewności. Inny gracz może przekleństwa akceptować lub nie, a przecież w odniesieniu do normy wzorcowej przytoczone wyrażenie trzeba uznać za przejaw przemocy językowej:

Uczeń (11 lat): Po tym, jak w grze *Five Nights of Freddy's* zabił mnie Golden Freddy, na co zareagowałem wieloma wulgaryzmami, np. frajer, kamper, down, debil i idiota.

Inny uczeń wymienił cztery obraźliwe²⁸ wyrazy, które nazwał wulgaryzmami:

Uczeń (12 lat): Jak w *C9: GO* spotykam [słowo nieczytelne], to mówię: „Kurcze”.

Zatem dla dwunastolatka wyrazem oddającym silne emocje jest eufemizm „kurcze”.

Uczeń (17 lat): *CS: GO* powiedziałem cytuję: „Wy kurwy jebane polaczki”.

Uczeń ze szkoły średniej przytoczył użyte przez siebie dwa wulgaryzmy, a także obraźliwie nazwał Polaków, gdyż użył w tym celu ironicznego spieszczania i zapisu małą literą. Innym zachowaniem będącym skutkiem uczestnictwa w grze, może być takie, które jest opisywane przez respondentów jako niegrzeczne. Potwierdzenie stanowi poniższy cytat:

Uczennica (12 lat): Tak, była taka sytuacja, ale nie ze mną, tylko z moją młodszą siostrą, to grała w *Księżniczki*, a później po tej grze była bardzo niegrzeczna, trwało to ponad godzinę.

Dziewczynka opowiada o niegrzeczności swojej siostry, która przez godzinę po zakończeniu gry źle się zachowywała. Wprawdzie nie ma tu mowy o lingwistycznej przemocy w czasie gry, ale o jej skutku, czyli językowej niegrzeczności

²⁸ Obrażanie jest formą przemocy językowej, o czym więcej w dalszej części artykułu.

(w domyśle językowej, gdyż może to implikować zadane w badaniu pytanie). Jak wspomniałam, opisane zachowanie nie współistnieje w czasie z okresem udziału w grze, ale jest następstwem.

O tym, że graczom towarzyszą bardzo silne emocje piszą głównie psychologowie. W moich badaniach dotyczących języka graczy zjawisko to znalazło potwierdzenie, dokumentując jednocześnie, że werbalizacje podczas gier łączą się ściśle z uczuciami wpływającymi z emocji, stanowiąc zarówno ich przejaw (np. ujęcie agresji, złości czy bezsilności), jak i zaangażowania w kreację swojego wirtualnego *alter ego*:

Uczennica (11 lat): Kiedy grałam na telefonie w *My Talking Angels* i wydałam NIECHĄCY 5 tysięcy, powiedziałam: „O kurcze!”. I się rozplakałam.

Na podstawie analizy semantycznej tej wypowiedzi wnioskuję, że dziewczynka zareagowała zeufemizowanym wulgaryzmem na swoje niepowodzenie w grze. W ten sposób wyzwoliła się ze złych emocji, a to oczyszczenie prawdopodobnie znalazło także wyraz w płaczu. Uważam jednak, że w takim wypadku użyty wulgaryzm można uznać również za protest wobec własnego ucieleśnienia w grze. Byłby to rodzaj demonstracji wyższej rangi człowieka, jako twórcy postaci, wobec owej postaci, z którą to istota ludzka się identyfikuje.

Warto zauważyć, że w pisemnych wypowiedziach respondentów często występują wykrzykniki, co uzupełnia semantykę wypowiedzi z emotywnego pola znaczeniowego. Czternastoletnia dziewczynka wzmocniła swoje wykrzyknienie użyciem obok siebie dwóch wykrzykników:

Uczennica (14 lat): Tak. Ostatnio grałam w grę *Hexa* układa się takie kształty. I przebrałam i się zdenerwowałam i powiedziałam: „Kurcze no!!”.

Zacytowany poniżej chłopiec eksplicytnie napisał natomiast o krzyku ze złości. Wydawanie głośnych dźwięków może być nieakceptowane przez ich odbiorcę, więc w tym sensie nienormatywne według skodyfikowanych zasad komunikacyjnych.

Uczeń (12 lat): W grze *Counter Strike: Global Offensive* ze złości krzyknąłem: „Jak to możliwe!”.

Uczeń ten napisał, że dał upust swojej złości krzykiem i specyficznym pytaniem retorycznym²⁹, stanowiącym implikaturę konwersacyjną, którą można

²⁹ Zob. B. Boniecka, *Struktura i funkcjonowanie pytań w języku polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000.

odczytać jako wyrażenie sprzeciwu wobec zaistniałej sytuacji. Werbalizacja „Jak to możliwe!” w tym przypadku stanowi odbicie przemocowego – poprzez krzyk – zachowania językowego.

Uczennica (11 lat): Grałam w *Geometry Dash*. Powiedziałam: „Ojejku. Nie mogę tego przejść!”

W tym przykładzie dziecko użyło wykrzyknienia „ojejku” i wykrzyknika prawdopodobnie w celu pozbycia się nagromadzonych emocji. Możliwe także, że na znak okrzyku miał na celu wyrażenie protestu. Naturalnie nie można tego zachowania językowego jednoznacznie zakwalifikować jako protest, ale gdyby przyjąć właśnie taką interpretację, wówczas mógłby on wynikać z braku zgody osoby grającej na bezradność własnego *alter ego*. Przemoc ze strony dziecka dotyczyłaby zatem w tym przypadku okrzyku protestu wobec własnego awatara niespełniającego oczekiwań, człowiek jest bowiem wyższy rangą od wirtualnej postaci, którą personifikuje.

W poniższym przykładzie uczeń użył werbalizacji aż trzech wykrzykników. Musiał być to bardzo głośny krzyk protestu wobec postępu przeciwnika. Warto zauważyć, że autor wypowiedzi również obraził go, nazywając „gnojkiem”.

Uczeń (12 lat): *FIFA 16* – „No nie, Boże, czy Ty to widzisz? Ten gnojek mi strzelił gola. No nie!!!!”

Do przemocowych zachowań werbalnych towarzyszącym graniu w gry cyfrowe proponuję zaliczyć również obrażanie przeciwnika lub awatara. O odreagowywaniu agresją słowną na niepowodzenie można mówić w przypadku poniższej wypowiedź jedenastolatka:

Uczeń (11 lat): Jak grałem w *Gang Ciar Vegas*, to nagle ktoś mnie zabił, a ja na to: „Co za frajer, skąd on się tam pojawił, przecież to jakiś [słowo nieczytelne]!”

Gracz, który nawet traci swoje wirtualne życie, nie traci przewagi. Ten akurat, używając wobec zabójcy swojego awatara negatywnego przymiotnika „frajer”, a także ubierając wypowiedź w formę wykrzyknienia, zobrazował wyższość swojej rangi wobec postaci czy innego gracza reprezentowanego przez tę postać. Takie nazwanie interlokutora może go obrazić, „w ten sposób nie powinno się mówić”. Nie jest to zatem normatywne zachowanie werbalne, przy zobrazowanym we wstępnej części artykułu rozumieniu normatywności, i w połączeniu z przyjętym przez nadawcę obraźliwego komunikatu wyobrażeniem o własnej przewadze nad interlokutorem, stanowi przykład przemocy językowej gracza wobec „swojego wirtualnego zabójcy”.

Uczeń (15 lat): Grałem sobie w grę *Counter Strike: Global Offensive* i gdy gracz Patriczi, o niebywałych umiejętnościach skutecznego planowania skomplikowanych taktyk, strzelił mnie w głowę krzyknąłem: „CYKA BLYAT” i zacząłem wyzywać jego rodziców.

Sprawą kontrowersyjną może być uznanie za przemocowe zachowania werbalne graczy wchodzących w negatywne interakcje językowe³⁰, przez które rozumie zachowania językowe odbiorców przeciwstawne w stosunku do zachowań nadawców. Powstają one bowiem w sytuacjach „całkowitej sprzeczności interesów nadawcy i odbiorcy, obie strony próbują bezskutecznie realizować odmienne, całkowicie wykluczające się wzajemnie cele”³¹. Wyrażają się „podniesionym tonem głosu, stosowaniem partykuły przeczącej nie, brakiem ciągłości semantycznej w kolejnych wypowiedziach; przerywaniem komunikacji, manifestowaniem niechęci do komunikacji przez brak zachowań werbalnych, wykładnikami ironii, sarkazmu, niechęci, typu: zdrobnienia, zgrubienia, spieszczenia, intonacją, tonem głosu, jego barwą, sprzeczną z semantyką poszczególnych tekstów”³². Kontrowersyjność wynikałaby z tego, że nie ma dowodu na jednoznaczne zakwalifikowanie tychże wskaźników jako przemocowych, ale gdyby taką interpretację przyjąć, do tego typu reakcji można by było zaliczyć następujące przykłady:

Uczennica (11 lat): Kiedy grałam *Five Night's at Fredays 2* miałam jumpscare i krzyknęłam: „Panie Mietku no nie, nie!”

Uczennica (11 lat): Grając w *Fivae 2*, do pokoju wszedł mi Banonocy, powiedziałam: „No nie on czeka na tę emerytkę?!”

Uczennica (11 lat): Kiedy grałam we *FNAFA 2* i kiedy wyskoczyła mi Foxy, krzyknęłam: „No znowu Foxy!”

Uczennica (11 lat): Gdy grałam w *FNAF 2*, powiedziałam: „Aaa! Foxy!” lub „Aaa! Tam jest Fredy!” albo „OMG! Chicka”.

Za przemoc językową może uchodzić również krytykowanie, które jest zachowaniem ocennym. Osoba krytykowana albo jest, albo uważa się za wyższą rangą od osoby przez siebie ocenianej. Wprawdzie może to być tylko przekonanie o owej wyższości, ale wystarczy, aby werbalne negowanie poczyną krytykowanej

³⁰ A. Granat, *Podstawy interakcyjności w komunikacji językowej. Interakcje językowe z udziałem dzieci w wieku przedprzedszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2014, s. 21.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

postaci człowieka lub awatara – co zazwyczaj jest przez nią nieakceptowalne – można było uznać za przemocowe.

Uczennica (11 lat): Były to słowa: „Przywalileś dziobem w rurę”.

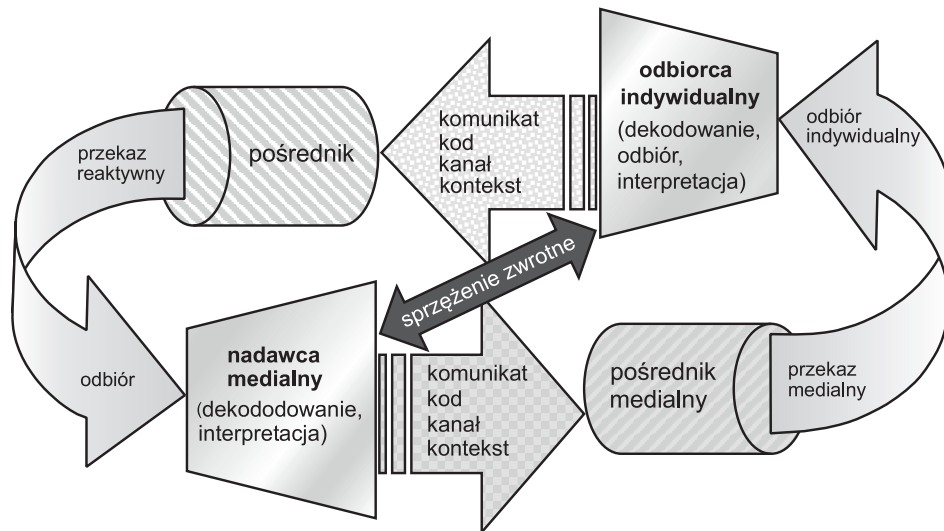
Uczeń (12 lat): W grze *League of Legends*: „No ten typ jest smurfem, za duże obrażenia «Wgwalndo»”.

Inny sposób przemocy werbalnej zaprezentowała piątoklasistka, również krytykująca, tym razem jednak samą grę:

Uczennica (11 lat): Czasem mówię podczas gry w *Geometry Dash*, że to jest głupia, nieprzyjemna.

Taka odpowiedź na pytanie ankietowe unaoczniała zjawisko interakcji werbalnej użytkowniczki z „grą”. Mam tu na myśli interakcję medialną z udziałem odbiorcy indywidualnego, w której charakterystyczne jest sprzężenie zwrotne, polegające na reakcji odbiorcy na przekaz medialny (diagram 1).

Diagram 1. Interakcja medialna z udziałem odbiorcy indywidualnego



Źródło: A. Granat, *Badania nad odbiorem przekazów masowych w praktyce edukacji medialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019, s. 49.

W omawianej wypowiedzi pierwotny nadawca to producent gry. Treść, przebieg gry jest przekazem, a odbiorca uczestniczy w niej, reagując na jej treść w różny sposób, w tym werbalnie. Dochodzi zatem do interakcji między użytkownikiem

i producentem gry poprzez wzajemne komunikaty – treść gry i zachowanie jej uczestniczki. Językowe zachowanie przemocowe przejawiało się w tym przykładzie w formie użycia negatywnie nacechowanych przymiotników dotyczących treści gry przez zajmującą wobec niej nadrzędną pozycję krytykującą interlokutorkę. Zjawisko to obrazują kolejne wypowiedzi:

Uczeń (15 lat): Kiedyś zdarzyło się, że grałem w grę *Dota 2*, która spowodowała, że powiedziałem: „Ale to jest niezbalansowana gra” i przestałem w nią grać.

Uczennica (14 lat): Wzbudziła we mnie zażenowanie i moich znajomych gra *Niebieski wieloryb*.

Uczeń (15 lat): Tak, jestem uzależniony od gry *League of Legends*. Wiem jestem przegrywym życiowym. I dobrze mi z tym.

Za przemoc werbalną niekiedy powinno się uznać relacjonowanie nieudanych działań przeciwnika czy awatara. Naoczny świadek, który opowiada o czymś, czyli relacjonuje, jest w danej chwili w centrum zainteresowania słuchaczy, implikując w pewnym sensie wyższość swojej rangi. Opowiadanie o nieudanych działaniach można uznać za swego rodzaju krytykę.

Uczeń (12 lat): *GTAV* – „Kurde Bolek, zadźgał mnie” i kopnąłem krzesło i rzuciłem pada.

Uczeń (12 lat): Była to gra *FIFA 16* i gdy graliśmy na boisku, jak kolega nie trafił w bramkę, powiedziałem: „Żenada, naprawdę żenujące wydarzenie”.

Innym zjawiskiem językowym o charakterze przemocowym jest obwinianie:

Uczennica (12 lat): Na przykład: „O jej, straciłam punkty przez tego chłopaka”.

Student: Pierwszym przykładem, który udowadnia tezę, jest granie na komputerze w ulubioną grę. Część z ludzi od czasu do czasu wykonuje taką czynność. Nie od dzisiaj wiadomo, że samo granie w gry już samo w sobie wzbudza wielkie emocje. Kiedy zdarzy się taka sytuacja, z której nie jest się zadowolonym w grze, wtedy zaczyna się uaktywniać zachowanie językowe, takie jak krzyczenie, a nawet przeklinanie. Niejednokrotnie osobiście padłam ofiarą takiego zachowania, grając w *Wiedźmina 3*, gdzie najczęściej było to obwinianie samej gry, że jest np. za trudna lub wróg, z którym walczyłam, nie dawał mi szansy na pokonanie go: „Nigdy tego nie zrobię!” lub „To jest za trudne!”.

Za zachowanie przemocowe uznaję również zmuszanie, zarówno kogoś do czegoś, jak i siebie samego. Pragnienie posiadania czegoś można wyrazić roz-

maitymi leksemami, np. pragnąć, chcieć. Wyraz „musieć” zakłada brak wyboru, konieczność, bezalternatywność, co traktuję jako wyznacznik takiej interpretacji:

Uczeń (11 lat): Tak, zobaczyłem, że wyszła gra o nazwie *Overwatch*. Zobaczyłem, jaka jest grafika i powiedziałem: „Muszę ją mieć”.

Swoistym rodzajem zmuszania jest konieczność wejścia w rolę odbieraną jako niebezpieczna. Przemocowość w tym wypadku zasadza się, jak powyżej, na konieczności, niemożliwości wolnego wyboru, czyli na pewnego rodzaju zniewoleniu. Obrazuje to poniższa wypowiedź:

Uczennica (11 lat): Grałam w grę o nazwie *Five Nights at Freddy's 2*. Przechodziłam tę grę i w pewnym momencie wyskoczyło mi obrzydliwe zwierzę i powiedziałam: „O Boże, ale to jest straszne”.

Zacytowana uczennica zmusiła się do gry mimo strachu, a starsza od niej o rok koleżanka, przywołana poniżej, zwerbalizowała ulgę po przymusowym oczekiwaniu. Podobnie jak wcześniej, nie są to wypowiedzi skierowane do odbiorcy z intencją przemocową, ale odzwierciedlają udział grających w interakcji tego rodzaju. Należy zatem uznać odnośne werbalizacje za przemoc interakcyjną odzwierciedloną w języku:

Uczennica (12 lat): Kiedy grałam w *Geometry Obsh Lite* i wygrałam poziom na praktiesie, powiedziałam: „Nareszcie!”.

Grożenie jest z natury przemocowym aktem mowy. Przykładem takich zachowań werbalnych uczniów uczestniczących w grach komputerowych jest poniższa wypowiedź:

Uczeń (14 lat): Tak zdarza się, a treść zawsze brzmi „Ale mnie wkurza”, „odinstalowuje”.

Nastolatek grozi werbalnie. Nie jest istotne komu lub czemu, ważne że groźbę artykułuje osoba, która ma lub sądzi, że ma wyższą rangę od obiektu podlegającego groźbie. Może to dotyczyć samej gry, jak i innych uczestników, i oznaczać groźbę przerwania udziału w interakcji, co jest zasadniczo nieakceptowalne przez odbiorcę takiego komunikatu. Kolejna wypowiedź przybrał natomiast formę wyzwania do pojedynku dzięki zwrotom do innego gracza lub awatara:

Uczeń (19 lat): *FIFA 08*. „Pokaż mi swoje towary, wyzywam cię na pojedynek. Chodźmy na arene. Boisz się, że oberwiesz tchórz?”.

Rozkaz to akt mowy, w którym wyraźnie występuje różnica rang i należy go uznać za przemocowy, gdyż zakłada konieczność wykonania go pod groźbą sankcji. Groźący ma władzę nad obiektem grożenia, a ten z kolei nie ma wolności wyboru. W poniższym przykładzie występuje przywołanie wypowiedzi perswazyjnych. Można je interpretować jako prośby, ale jeszcze bardziej jako polecenia czy rozkazy. Takie akty mowy są również w mniejszym lub większym stopniu przemocowe:

Student: Innym wytworem są gry komputerowe oraz konsolowe, które mają wpływ na nasze zachowania językowe. Gracze, zagłębiając się w świat gier, często podczas grania zwracają się do bohaterów, mówiąc: „Dawaj!”, lub gdy ktoś ich atakuje: „No chodź!”.

Za przykład towarzyszenia graczom przemocy językowej może posłużyć także tzw. stream z YouTube³³ zawierający transmisję w grę CS:GO, która polega na wybieraniu przez uczestników broni dla swoich awatarów i strzelanie z niej do wirtualnych przeciwników o ludzkich postaciach. Poniżej przytaczam fragment od trzeciej do czwartej minuty trwania ponad dziesięciominutowego nagrania (transkrypcja została sporządzona kodem półfonetycznym i ortograficznym).

- No kurwa. Gość kupił emkę bez [słowa niewyraźne].
- [głośny śmiech]
- Co się dzieje?
- [głośny śmiech; słowa niewyraźne]
- Al bes snejk folał mi. Al bes snejk folał mi [obydwaj gracze strzelają i głośno się śmieją].
- [słowa niewyraźne]. Tafił mnie.
- [słowa niewyraźne].
- Ło!, ilu ich tam jest! Co oni robią?! Łoo hoo! Ło! O co chodzi?
- E... [odnośnie do wziętego przez rękę swojego awatara noża]. O, dziękuję!
- Teraz cię zabiję. Ha ha [śmiech].
- [śmiech] No kurwa! Dawaj mu w dupe!
- [słowa niewyraźne].
- To kurwa ten, Maciek.
- Co on tu? Nic nie widzę! Pomocy! Kurwa!
- Andrzej! Nie denerwuj się.

Dialog zawiera liczne przykłady wykrzyknień, wykrzykników i wulgaryzmów, co potwierdziło obecność werbalnych zachowań przemocowych w autentycznie prowadzonej rozgrywce, a opisanych przez wcześniej cytowanych respondentów.

³³ *Zbyt wulgarne momenty w CS:GO. Funny Moments*, https://www.youtube.com/watch?v=wza-9c_GS X4&t=156s (dostęp: 28.04.2022).

Warto zauważyć, że gracze także śmieją się, dokumentując realizację funkcji ludycznej i relaksacyjnej gry, a jeden z nich stosuje formułę grzecznościową: „O, dziękuję!”. Obrazuje to, że grających w gry komputerowe charakteryzuje nie tylko przemoc językowa, ale również inne zachowania werbalne.

Wnioski

Na podstawie zaprezentowanych przykładów można stwierdzić, że przemoc językowa jest jednym z zachowań towarzyszących graczom. W czasie grania w gry cyfrowe często stosują oni wulgaryzmy, ich wypowiedzi cechuje niegrzeczność językowa – krzyczą, obrażają, negują, krytykują, obwiniają, zmuszają, grożą i rozkazują. Zaprezentowany wykaz przemocowych wykładników językowych, wynikający z analizy pozyskanego materiału badawczego, nie jest zbiorem zamkniętym. Celem było bowiem udokumentowanie występowania omawianego zjawiska na konkretnych przykładach, a nie uzyskanie reprezentatywnych wyników ilościowych. Należy stwierdzić, że język graczy cechuje nie tylko agresja, ale i przemoc, gdyż w grach cyfrowych nie ma równości graczy, jak w grach tradycyjnych, w których ktoś wyrywa, a ktoś inny przegrywa. W grach cyfrowych zasadniczo nie ma przegranych. Wynika to z tego, że z góry założona jest przewaga każdego gracza, ponieważ jeśli nawet nie będzie on wyższą rangą nad innym graczem, to zawsze będzie górował nad własnym awatarem i nad maszyną. Stąd też można mówić o przemocy językowej wobec obiektów innych niż ludzie. Od kiedy pojawiły się pierwsze gry cyfrowe, ich popularność ciągle rośnie, a rynek gier jest jednym z najbardziej dochodowych na świecie. Wielu badaczy zadaje pytanie, z czego wynika tak ogromne zainteresowanie grami tego typu. Moim zdaniem jedną z odpowiedzi może być ta, że grający dzięki udziałowi w rozgrywce, niezależnie od jej wyniku, uzyskuje świadomość spełnienia jednej z podstawowych potrzeb człowieka – potrzeby szacunku i uznania³⁴. O ogromnej popularności tego typu rozrywki decyduje zatem to, że gracz każdorazowo uzyskuje satysfakcjonujące poczucie posiadania wyższej rangi wobec przynajmniej jednego obiektu swoich zachowań, w tym językowych.

³⁴ Zob. A.H. Maslow, *Teoria hierarchii potrzeb*, w: *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, wybór i oprac. J. Reykowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964, s. 135–164. Abraham Maslow w zakres potrzeb szacunku i uznania włączył potrzeby: uznania, prestiżu w oczach własnych i innych ludzi, potęgi, wyczynu, wolności, respektu, dobrego statusu społecznego, sławy, dominacji oraz zwracania na siebie uwagi.

Bibliografia

- Agresja, w: *Słownik języka polskiego*, t. 1, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 17.
- Andrzejewska A., *Świat gier komputerowych i internetu źródłem przemocy*, w: *Media a przemoc. Poradnik opracowany na podstawie wystąpień na konferencji pod hasłem „Media a przemoc”*, Góra św. Anny, 21–22.10.2009 r., oprac. W. Mende, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2009, s. [23–37].
- Babecki M., *Gry cyfrowe jako przedmiot badań w naukach o mediach*, „*Studia Medioznawcze*” 2018, t. 19, nr 1 (72), s. 45–55.
- Boniecka B., *Struktura i funkcjonowanie pytań w języku polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000.
- Cyfrowe wersje gier – czym się cechują?, https://www.komputronik.pl/informacje/cyfrowe-wersje-gier-czym-sie-cechuja/?gclid=Cj0KCQjwh6XmBRDRARIsAKNlnDHNbU5ZQZ7f4pFRIOVRK5cAmiZ-38dSYi2BGVjOrPMtaJRGAYcjYAsVxEALw_wcB (dostęp: 25.04.2022).
- Dybalska R., Kępa-Figura D., Nowak P., *Przemoc w języku mediów? Analiza semantyczna i pragmatyczne audycji radiowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004.
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991.
- Feibel Th., *Zabójca w dzieciennym pokoju*, tłum. A. Malinow, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2006.
- Gawrysiak P., Mańkowski P., Uchański A., *Biblia komputerowego gracza*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1998.
- Granat A., *Podstawy interaktywności w komunikacji językowej. Interakcje językowe z udziałem dzieci w wieku przedprzedszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014.
- Granat A., *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość dzieci w wieku szkolnym*, w: *Recepcja mediów przez dzieci w wieku szkolnym*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 75–111.
- Granat A., *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość młodzieży w wieku szkolnym – komunikat o wynikach badań*, w: *Recepcja mediów przez młodzież i osoby dorosłe*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018, s. 71–74.
- Granat A., *Jak media wpływają na zachowania komunikacyjne? Odbiorcza samoświadomość studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej – komunikat o wynikach badań*, w: *Recepcja mediów przez młodzież i osoby dorosłe*, red. B. Boniecka, A. Granat, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018, s. 229–232.
- Granat A., *Rola badań nad zachowaniami językowymi dzieci w wieku przedszkolnym we wdrażaniu edukacji medialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018.
- Granat A., *Badania nad odbiorem przekazów masowych w praktyce edukacji medialnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.
- Granat A., *Human Aspects of Human-Machine Dialog*, w: *Materiali 11-oї Miżnarodnoї naukovoi konferenciji „Informaciā, komunikaciā, suspil'stvo 2022”*, Vidavnictvo L'vivs'koї politehniki, L'viv 2022, s. 190–191.
- Kowalski J., *Minecraft – krótki podręcznik rodzica*, <https://parenting.pl/minecraft-krotki-podrecznik-rodzica> (dostęp: 25.04.2022).
- Kralkowska-Gątkowska K., *Gry komputerowe. Rekonesans*, w: *Gry w języku, literaturze i kulturze*, red. E. Jędrzejko, U. Żydek-Bednarczuk, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1997, s. 109–120.
- Kudlak G., Tokarski S., Wiciński C., *Gry komputerowe a wybrane elementy osobowości młodzieży gimnazjalnej*, w: *Agresja wirtualna vs realna. Poglądy i badania*, red. Z. Majchrzyk, J.F. Terelak, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica, Białystok 2011, s. 55–70.
- Łukasz S., *Magia gier wirtualnych*, Wydawnictwo Mikom, Warszawa 1998.

- Markowski A., Puzynina J., *Kultura języka*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 49–71.
- Maslow A.H., *Teoria hierarchii potrzeb*, w: *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, wybór i oprac. J. Reykowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964, s. 135–164.
- Norma wzorcowa*, w: *Słownik nauki o języku*, red. D. Podlawska, I. Płóciennik, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2003, s. 287.
- Przekleństwo*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/przeklenstwo>; 2510340.html (dostęp: 25.04.2022).
- Ulfik-Jaworska I., *Komputerowi mordercy. Tendencje konstruktywne i destruktywne u graczy komputerowych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- Urbańska-Galanciak D., *Homo players. Strategie odbioru gier komputerowych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Zbyt wulgarne momenty w CS:GO. Funny Moments*, https://www.youtube.com/watch?v=wza-9c_GSX4&t=156s (dostęp: 28.04.2022).

RYSZARD FICEK*

Authoritarianism as a “Wicked Problem” in Contemporary International Relations

Autorytaryzm jako „niegodziwy problem”
we współczesnych stosunkach międzynarodowych

Abstract

This study aims to explore the concept of authoritarianism, which – presented in terms of the “wicked problem” of the contemporary world – seems to be a severe challenge to present-day International Relations (IR), both theoretically and practically. The author of the article defines the concept of authoritarianism as a form of the political system in which the power and material resources of the state have been centralised, appropriated, and put at the disposal of either an individual or an elitist group “in power.” In this way, the possibilities of integrating the authoritarian state – both politically and economically – with the global system of international relations are limited, and the vital administrative institutions of the state have been manipulated and appropriated. The applied research method allows for interpreting the discussed issues in a complex – albeit specific – systemic form, characteristic not only for politically fragile or declining countries and regions but also for politically stable and economically developed ones. The author’s analysis allows for the presentation and reinterpretation of the issue of contemporary authoritarian regimes concerning international relations in terms that not only define but often legitimise some of the most despotic, autocratic, and hegemonistic forms of the political systems in modern times.

Keywords: authoritarianism, democracy, dictatorship, political regime, the rule of law, “wicked problem”

Abstrakt

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie koncepcji autorytaryzmu, który – przedstawiony w kategoriach „niegodziwego problemu” współczesnego świata – wydaje się być poważnym wyzwaniem dla współczesnych stosunków międzynarodowych, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. Autor artykułu definiuje pojęcie autorytaryzmu jako formę ustroju politycznego, w którym władza i zasoby materiałowo-ludzkie państwa zostały scentralizowane, zawłaszczane

* Rev. Ryszard Ficek, STD, PhD – priest of diocese of Rockville Centre in the United States, the moral theologian and political scientist, e-mail: rficek@optonline.net, ORCID: 0000-0001-5238-6767.

i oddane do dyspozycji jednostki bądź elitarnej grupy „trzymającej władzę”. W ten sposób zostały ograniczone na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej możliwości integracyjne państwa autorytarnego z globalnym systemem stosunków międzynarodowych, a istotne instytucje administracyjne państwa zostały zmanipulowane, zafalszowane i zawłaszczone. Zastosowana metoda badawcza pozwala na reinterpretację omawianych zagadnień w złożonej – choć specyficznej – formie systemowej, charakterystycznej nie tylko dla krajów i regionów niestabilnych czy politycznie upadłych, ale także państw politycznie stabilnych i gospodarczo rozwiniętych. Przeprowadzana analiza pozwala ponadto na przedstawienie i reinterpretację problemu współczesnych reżimów autorytarnych w kategoriach, które nie tylko definiują, ale często legitymizują jedno z najbardziej despotycznych, autokratycznych i hegemonistycznych systemów politycznych czasów współczesnych.

Słowa kluczowe: autorytaryzm, demokracja, dyktatura, reżim polityczny, rządy prawa, „niegodziwy problem”

Introduction

Almost three decades after the symbolic fall of the Berlin Wall, heralding the collapse of the bilateral balance of power in the world, the international political scene has witnessed the emergence of many, often very permanent and diverse authoritarian political regimes. Moreover, the above trends are illustrated by the majority of modern political power systems functioning not only in the reality of unstable and fragile states but practically all over the world. Of course, the trajectory of political processes taking place both regionally and globally is highly diverse. Nevertheless, authoritarian regimes appear to be consistently determined to maintain – after all – their political power at almost any cost.

Moreover, the challenging experiences of the international community with authoritarian states are characterised by multidimensional, complex – and consequently – challenging issues concerning contemporary worldwide politics, which can be described as the “wicked problems” of the present-day globalised world. In any case, the issue of authoritarianism as a “wicked problem” in contemporary International Relations (IR) is quite controversial because of its complex nature and the difficulty of defining it precisely. Nevertheless, the above issues are of significant importance in political practice, especially regarding International Relations. Therefore, actions of the international community concerning authoritarian regimes based on erroneous assumptions, goals, and values can have serious consequences (e.g., the resolution of armed conflicts and complex crises in the regional policy). In a sufficiently blunt manner, the lack of stabilisation and often anarchisation of state administration structures as well as the aspect of “causing conflict” in the areas of international politics display the ambiguities of the conceptualisation, i.e., exposing the essence of present-day authoritarian regimes.

After all, the proposed concepts concerning policy-building and peace-building processes are widely recognised, and the terminology is still common.

In any case, the proper presentation of the problem of contemporary authoritarianism, taking into account its complex specificity, is of great importance for the international discourse on political instability in many areas of the modern world and the mutual relations between authoritarian countries and the international community in the context of a political economy that allocates significant forces and resources – both material and human – to resolve crises and build a constructive level of mutual understanding and cooperation.

Unfortunately, the term “wicked problems” regarding authoritarian states cannot be clearly defined. The *diferencia specifica* of the problem differs according to many different factors, leading to the creation of different concepts and is associated with a pluralistic debate about the nature of particular issues and their potentially constructive solutions. In other words, 1) the “wicked problems” associated with authoritarian regimes consist of many interdependent factors and cause-effect relationships. The above factors are challenging to identify a priori and often become apparent only in the context of a specific socio-political situation and particular solutions. The proposed resolutions usually have many – often even contradictory – goals that require reaching “reasonable” compromises. As a result, misunderstandings about the causality and objectives of the actions taken contribute to difficulties in defining the problem and developing constructive solutions. In this sense, 2) there are severe difficulties in finding clear and unambiguous answers to the many complex issues surrounding the problem of authoritarian regimes. Moreover, even in the case of the applied solutions, the specificity of “wicked problems” concerning authoritarian regimes seem to go beyond the moral uniqueness and distinctiveness of good and evil. In other words, the solutions proposed in these cases are often “sufficiently good” factors that are politically determined or conditioned by limited information or material resources.

Referring to the research by Horst W.J. Rittel and Melvin W. Webber, who first introduced the term “wicked problem,” the perception of success or failure varies according to stakeholder positions and perspectives. In this sense, every wicked problem is essentially unique.¹ Therefore, due to the complex interaction of various factors, connections between different aspects of the problem, the specific socio-political context, and a priori knowledge limitations, the impact of the international community on authoritarian regimes often requires non-standard solutions and the adaptation of appropriate methods taking into account the specific socio-political situational context. Moreover, rarely all the relevant aspects of a given problem are visible before an attempt is made to solve it.

¹ H.W.J. Rittel, M.W. Webber, *Dilemmas in a General Theory of Planning*, “Policy Sciences” 1973, vol. 4, no. 2, pp. 155–169.

It requires acquiring appropriate knowledge, the possibility of applying it in practice, and the ability to adapt to a dynamically changing political environment.

Regional and Global Trends

After World War II, virtually all countries of the former “Soviet bloc,” namely Central and Eastern Europe, Eastern and Southeast Europe, as well as the Soviet Union itself and a certain number – at least theoretically – socialist republics in Central, Eastern, and Southeast Asia, functioned based on a one-party system of local government with a communist or socialist authority. These include European countries such as East Germany, Poland, Hungary, Czechoslovakia, Bulgaria, Romania, Albania, and Yugoslavia in Europe, but also Vietnam, Cambodia, and Laos. However, the most intriguing member of this group seems to be China, where the Communist Party managed to make an ideological transformation and survive the end of communism as the ruling party.² In fact, communist countries constituted the largest single group of authoritarian one-party regimes in the 20th century. Yet, with the collapse of the Soviet system and the accompanying socio-political delegitimisation, and revolutionary collectivist ideologies, the situation in the world changed radically. After the fall of the “Iron Curtain” in Europe, some CEE countries – several of them such as Latvia, Lithuania, and Estonia, regained independence – democratised and became members of the European Union.

As a result of the end of the bloody Balkan wars that led to the fall of Yugoslavia, new states appeared on the map of Southeast Europe. Some of them, such as Croatia and Slovenia, joined the EU.³ As a result of the systemic transformation, some countries of Central and Eastern Europe took the form of government, which is referred to as the so-called “hybrid regime” with authoritarian tendencies. These include countries such as Belarus, Moldova, and Ukraine. Moldova and Belarus adopted authoritarian systems of power under presidents who chose to maintain close ties with Russia. During the independence transformation, Ukraine was balanced between democratic and autocratic tendencies.⁴ A similar situation took place in Moldova, Georgia, and Armenia, which was associated

² T. Liu, *The Political Legitimacy of the Communist Party of China From the Perspective of Constitution*, “Asian Journal of Social Science Studies” 2018, vol. 3, no. 1, pp. 71–76.

³ T. Schumacher, *The Mediterranean as a New Foreign Policy Challenge? Sweden and the Barcelona Process*, “Mediterranean Politics” 2001, vol. 6, no. 3, pp. 81–102; P. Roter, A. Bojinović, *Croatia and the European Union: A Troubled Relationship*, “Mediterranean Politics” 2005, vol. 10, no. 3, pp. 447–454.

⁴ A. Wilson, *Ukraine Crisis*, Yale University Press, New Haven, CT 2014, pp. 99–143.

with the emergence of bloody armed conflicts.⁵ In Africa, when the colonial era ended in the second half of the 20th century, many newly independent states quickly found themselves under authoritarian rule. It was only during the last wave of systemic transformation that many of them transformed towards the democratisation of state structures (including Tanzania, Ghana, Botswana, Mali, South Africa, and Tunisia).⁶ In practice, many of the post-independence African political regimes were ruled by single parties with socialist leanings (Angola, Algeria, Ethiopia, Benin, Mozambique, Somalia, or in the former People's Republic of the Congo) or parties with typically conservative-right views (e.g., Malawi or the former Rhodesia), as well as by nationalist one-party systems (e.g., in Burundi, Cameroon or Chad). These parties were often formed during the liberation struggles against the former colonial powers. Nevertheless, after regaining independence, African states – more or less from the 1960s/1970s to 1990/91 – constitute one of the most important and thought-provoking resources of various – sometimes quite bizarre – cases useful for the analysis of authoritarian and one-party systems of government power, as well as the most extensive array of different political parties with a Marxist-Leninist origins outside the former "Soviet bloc".⁷

In practice, formal one-party governments were only a weakly veiled form of the so-called personalist government based on the clan or tribe. In other words, they were a typical example of a neo-patrimonial rule, where the possibility of participating in the structures of power and its profits was associated with belonging to the "proper" tribal community and loyalty to its patrimonial rule. Therefore, it is difficult to assess the specificity and type of authoritarianism, where – theoretically – one-party governments overlap in practice with personalist governments (highly distorted power structure). North Korea is the extreme case of this kind of "formal" one-party government – and, in fact, an utterly malformed power structure based on personalist control. In this context, the formal one-party rule has taken on the bizarre character of an absolutist personalist monarchy that is "owned" by the Kim dynasty and its henchmen.⁸ Similar problems can be seen in the Middle East and North Africa region.

⁵ A. Zagorski, *EU Policies towards Russia, Ukraine, Moldova, and Belarus*, Geneva Centre for Security Policy, Geneva 2002; J. Bruder, *The US and the New Eastern Europe (Ukraine, Belarus, Moldova, Georgia, Armenia, and Azerbaijan) Since 1991*, in: R. Fawn, *Managing Security Threats along the EU's Eastern Flanks*, Palgrave Macmillan, London 2020, pp. 69–97.

⁶ N. Cheeseman, J. Fisher, *Authoritarian Africa: Repression, Resistance, and the Power of Ideas*, Oxford University Press, New York 2021, pp. 82–86.

⁷ Ibidem, pp. 88–104.

⁸ A. Lankov, *The Real North Korea: Life and Politics in the Failed Stalinist Utopia*, Oxford University Press, New York 2013.

In this case, the systemic specificity of the Middle East and North African states may become a rich source of inspiration, especially for research on authoritarian issues of a military nature, as well as for analyses of complex civil-military relations. Both in the 1950s/1960s, and especially in the 1980s and 1990s, the countries of the region generally had a one-party system of political authority and, to a large extent, with an outright socialist approach, which – additionally – was connected with Arab nationalist ideology (e.g., Tunisia, Algeria, Libya, Egypt, Iraq, Syria, or South Yemen). However, over time, various forms of systemic transformation developed political systems of power specific to this world region, characterised by very centralised state administration structures. Their specificity resembled centres of political power typical of the monarchical system of such countries as Morocco, Jordan, or countries located in the Persian Gulf region (Saudi Arabia, Kuwait, United Arab Emirates, Oman, Bahrain, or Qatar). Moreover, those above Middle Eastern states were not only characterised by highly militarised one-party governments but also showed features typical of neo-patrimonial regimes – and generally to a much greater extent than in the case of sub-Saharan African countries.⁹

Practically from the very moment of their independence at the turn of the 1990s, similar features were displayed by the countries of Central Asia and the Caucasus, such as Kazakhstan, Turkmenistan, Uzbekistan, and Azerbaijan. Most of the countries in the region were characterised by a patrimonial system of power based on personalist leadership. Many local political leaders held critical political positions back in the Soviet times. They took office shortly after their countries regained independence.¹⁰ The few exceptions deviating from the regional pattern were Georgia¹¹ and Armenia,¹² located in the South Caucasus. After years of personalist leadership, Kyrgyzstan also returned to the multi-party system.¹³

Nevertheless, after all, the dominant trend in the region was authoritarian personalist dictatorships. However, the above regimes differed from the authoritarian military dictatorial systems typical for Latin America. In fact,

⁹ S. Yom, *The Context of Political Life: Geography, Economics, and Social Forces*, in: *Government and Politics of the Middle East and North Africa: Development, Democracy, and Dictatorship*, ed. S. Yom, Routledge, New York 2020, pp. 39–77.

¹⁰ M. Aydin, *New Geopolitics of Central Asia and the Caucasus: Causes of Instability and Predicament*, Strategic Research Center, Ankara 2000, pp. 1–12.

¹¹ J. Nichol, *Armenia, Azerbaijan, and Georgia: Political Developments and Implications for U.S. Interests*, Congressional Research Service Report RL33453, Washington 2014, pp. 39–42.

¹² *Ibidem*, pp. 34–37.

¹³ International Crisis Group, *Political Transition in Kyrgyzstan: Problems and Prospects*, Osh – Brussels 2004; M.A. Blackwood, *Kyrgyz Republic Set to Hold Snap Presidential Election and Constitutional Referendum after Parliamentary Elections Annulled*, Congressional Research Service Report IN11517, Washington 2020.

the only Latin American country that did not experience long authoritarian rule by military juntas in the 20th century is Costa Rica.¹⁴ An essential characteristic of such governments was the fact that they were based on personalist leadership. Good examples of this were, for example, the governments of Anastasio Somoza in Nicaragua,¹⁵ Juan Perón in Argentina,¹⁶ the political regime of the Duvaliers in Haiti, as well as the government administration led by Alberto Fujimori in Peru.¹⁷ Nevertheless, the dominant form of government for this world region was military dictatorships. In this context, a significant Latin American experience concerning various types of authoritarianism is the direct political involvement of the United States, which, in pursuit of the Truman doctrine of containment of communism, supported many military and civilian dictatorships, mainly in the right-wing ones. These included the governments of Castillo Armas in Guatemala,¹⁸ Alfredo Stroessner in Paraguay,¹⁹ Humberto Castelo Branco in Brazil,²⁰ Hugo Banzer Suárez in Bolivia,²¹ Augusto Pinochet in Chile,²² the military junta under the leadership of Juan María Bordaberry in Uruguay,²³ and the military rule of the junta led by General Jorge Rafael Videla in Argentina.²⁴

In other words, the late 1970s was a period of autocratic rule by military juntas for most Latin American countries. Admittedly, in the 1980s and 1990s, the political situation of the continent changed, and most of the regimes of the time underwent a process of democratisation. Nevertheless, in a few cases, mixed types of military juntas, as well as civilian and military bureaucratic political regimes, still existed. The above points indicate the need for a scientific reworking of the typology of authoritarian governments and systems. After all, the Latin American experience has contributed to the development of significant

¹⁴ P.J. Meyer, *Costa Rica: Background and U.S. Relations*, Congressional Research Service Report R40593, Washington 2010.

¹⁵ B. Diederich, *Somoza and the Legacy of U.S. Involvement in Central America*, Markus Wiener Publishers, Princeton, NJ 2007, pp. 300–309.

¹⁶ B. Wulffen, *Das Phänomen Perón: Populismus in Lateinamerika*, Books on Demand, Norderstedt 2018.

¹⁷ J.M. Burt, *Violencia y autoritarismo en el Perú. Bajo la sombra de Sendero y la dictadura de Fujimori*, Instituto de Estudios Peruanos, Lima 2011.

¹⁸ W. LaFeber, *Inevitable Revolutions: The United States in Central America*, W.W. Norton & Company, New York – London 1993, pp. 76–79.

¹⁹ C.R. Miranda, *Stroessner Era: Authoritarian Rule in Paraguay*, Westview Press, Boulder, CO 1990.

²⁰ T.E. Skidmore, *The Politics of Military Rule in Brazil, 1964–1985*, Oxford University Press, New York – Oxford 1988, pp. 18–65.

²¹ W. LaFeber, *Inevitable Revolutions...*, pp. 13–16.

²² P. Kornbluh, *The Pinochet File: A Declassified Dossier on Atrocity and Accountability*, The New Press, New York 2013, pp. 161–174.

²³ W. LaFeber, *Inevitable Revolutions...*, pp. 13–16.

²⁴ P. Scatizza, *Anti-Subversive Repression and Dictatorship in Argentina: An Approach from Northern Patagonia*, in: *The Argentinian Dictatorship and its Legacy Rethinking the Proceso*, eds. J. Grigera, L. Zorzoli, Palgrave Macmillan, London 2020, pp. 47–66.

academic analyses of the mechanisms of operation and specificity of modern authoritarian political systems, both in their bureaucratic and military form.²⁵

Since the beginning of the 21st century, in Latin America, there has been a tendency to seize power by authoritarian left-wing governments that have incorporated into their political strategy elements of populist rhetoric and efforts to restore the existing political order (a new form of class struggle, the issue of redistribution of national wealth, etc.).²⁶ An excellent example of this leftist regime is Venezuela, under President Hugo Chávez and his successor, Nicolás Maduro.²⁷ Although their presidencies exhaust the features of personalist in-style governments, the dominant aspect of their regimes is a strongly exposed populism.

In this century, however, there is a renewed trend towards the return of authoritarian populist rule, this time left-wing one, which – in combination with anti-American populist rhetoric – can be seen in many Latin American countries. The best example of this case is the already mentioned Venezuela.²⁸ Although the above governments present a typical personalist style of their leadership, the defining feature of their rule is the strongly emphasised populism. Although not all populist leaders in Latin America promote a clearly authoritarian political strategy in their governments, populism or neo-populism can now be seen as a significant inspiration for global trends emphasising populism as a critical legitimising tool that is often unstable and affected by factional political struggles in fragile states.²⁹

Moreover, apart from authoritarian concepts emphasising the deliberate dismantling of democratic state structures, therefore, enabling the transition to authoritarian rule and the personalisation of hegemonic powers, populism has become one of the most important as well as intriguing issues in research on the problem of authoritarianism also concerning the politics of fragile states, both locally and globally. In other words, in fragile states, the operation of most political regimes can be characterised as a sort of “authoritarian arrangement” whereby citizens relinquish their political rights in favour of stability and socio-economic security.

²⁵ W. LaFeber, *Inevitable Revolutions...*, pp. 87–148.

²⁶ J. Auyero, P. Lapegna, F. Page-Poma, *Patronage Politics and Contentious Collective Action: A Recursive Relationship*, “Latin American Politics and Society” 2009, vol. 51, iss. 3, pp. 3–22.

²⁷ C. Peñaloza, *Chávez, el delfín de Fidel: la historia secreta del golpe del 4 de febrero*, Alexandria Library, Miami 2014, pp. 379–392; I. Oner, *Nicolas Maduro: A Populist without Popularity*, European Centre for Populist Studies, Brussels 2021, pp. 5–7.

²⁸ I. Oner, *Nicolas Maduro...*, pp. 8–19.

²⁹ V. Morales, M. Barros, *Populismo y derechos ciudadanos: anotaciones sobre un vínculo errante*, “Latinoamérica. Revista de Estudios Latinoamericanos” 2018, no. 67, pp. 119–144.

However, the possibility of using authoritarian decision-making mechanisms in non-democratic countries has not been thoroughly investigated. Thus, authoritarian regimes' popularity is a severe analytical challenge for contemporary political scientists and experts on international issues. As the governance mentioned above systems are examples of "by design" rather than "by default" authoritarianism, the theories of democratisation of state structures focusing on obstacles and preconditions determining the formation of a constructive democratisation process cannot accurately explain this trend.

Authoritarianism in Its Diversity and Multidimensionality

Based on political pragmatics, authoritarianism concerning fragile states can be defined as a specific type of political deal – a repetitive game between the citizen and the authoritarian power that seeks to legitimise their political actions and in which economic benefits and political rights are determined by the costs that the regime bears in order to provide the citizen with suitable goods and services. However, the above "contract" ceases to function in the event of a persistent armed conflict, a military coup, or highly repressive dictatorships. The fact that authoritarian regimes, especially in the context of fragile states, enjoy considerable public support suggests that their governments do not remain in power solely through repression or other forms of – more or less – bitter or disguised persuasion. So, what are the sources of the persistence of authoritarian regimes in fragile states?

Therefore, the argument analysed in this paper is that authoritarian regimes last thanks to effective authoritarian legitimacy measured by the degree of compliance of their governments' presented and implemented political strategy. It is a process inscribed and justified in a broader spectrum of attitudes, aspirations, beliefs, values, and social expectations. However, authoritarian regimes are defined as a whole galaxy of internally diverse political systems that, despite all their differences, have one thing in common: their undemocratic nature. In other words, "authoritarianism" means anything that conflicts with the requirements and standards of a democratic system. Nevertheless, understanding authoritarianism as a negation of democracy cannot be satisfactory or methodologically correct, as it is typically a *contrario* procedure. Therefore, a set of features constituting the concept of authoritarianism should be given in order to answer not only the question of what authoritarianism is not but – above all – what it is.

According to Juan J. Linz, authoritarian regimes: 1) adopt a limited, non-responsible form of political pluralism, as opposed to the political monism of totalitarian regimes and the essentially unlimited pluralism of democratic systems;

2) they do not have an extensive ideology – unlike totalitarian regimes – but instead exhibit distinct mentalities; 3) they also do not use extensive or intensive political mobilisation of the civil society, unlike totalitarian regimes – except at some points in their development – but are characterised by civic “political apathy,” unlike in democratic systems where citizens are expected to engage politically and participate in public debates;³⁰ 4) they are characterised by political governance exercised either by a single leader or by a small leadership group, where power is exercised within formally ill-defined limits (as opposed to democracy, where power is exercised within a limited arrangement of guaranteed rights and freedoms, and an official system of checks and balances), but which are, in fact, somewhat predictable (as opposed to the unpredictability of state terror exercised by totalitarian regimes).³¹

As can be seen from the above considerations, authoritarianism is fundamentally different from totalitarianism, which is also undemocratic. In the authoritarian system, the rulers control only state structures without exercising absolute omnipotence over society. In this sense, authoritarian power is usually satisfied with power itself, and the object of its aspiration is exclusively political government. Therefore, in authoritarianism, only politics is a restricted area, and outside of it, there is relative freedom. The rulers seem to be saying: leave us political power do what you want on other issues.

Authoritarianism is, in effect, a somewhat defensive system. It rigorously controls politics, while other areas of public life are not the subject of the rulers' aspirations. Authoritarian governments tell citizens what they are not allowed to do, and what is not forbidden becomes permitted. Authoritarianism must not be motivated by a totalitarian ideology, and the authoritarian state does not try to disseminate a specific system of political ideas deemed only right and proper.

Authoritarianism may differ depending on the time and place, chosen assumptions, and pursued goals but retains its essential features. It is characterised by the fact that, under authoritarian systemic conditions, political power is not chosen in free elections or is not derived from the consent of the ruled and – as such – is not subject to social control. This kind of systemic invariability of authoritarianism separates it from democracy, which is multi-faceted and functions not only at the systemic level but also at the level of sources and foundations. In other words, democracy is dynamic, while despotism is static and, in its essence, always unchanging. The most primitive power systems that appeared at the dawn of humankind were authoritarian, and modern totalitar-

³⁰ J.J. Linz, *An Authoritarian Regime: Spain*, in: *Cleavages, Ideologies, and Party Systems: Contributions to Comparative Political Sociology*, eds. E. Allardt, Y. Littunen, The Academic Bookstore, Helsinki 1964, pp. 297–298.

³¹ J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Lynne Rienner Publishers, Boulder, CO 2000, pp. 263–265.

ianism presents corresponding principles regarding the mechanism of power. The common denominator here was always the same: the fact that there was an imposed power based on force and was not subject to the control of the community members within which it operated.

Authoritarian regimes are based on institutions that ensure the permanence and irrefutability of the power authority. There is limited political pluralism in countries controlled by an authoritarian regime, provided that the entire society is not opposed to the subjects of power. Ideology, displaced here by the features of the authoritarian personality, does not play a significant role, nor does the formal and legal definition of the scopes and methods of exercising power by a leader or an oligarchic group exercising power. The efficiency of the government apparatus capable of neutralising the opposition is high, as is the political passivity of a society controlled by censorship and – *de facto* – deprived of the possibility of choosing power.

Explicitness, Particularity, and Dissimilarities

The classifications of authoritarianism can be various, as it is easy to identify many differentiating criteria. Due to the main political goal of the regime, one can speak of reactionary, conservative, and revolutionary authoritarianism. Reactionary authoritarianism is rare. It is represented by a system that is inconsistent with the existing reality and wants to restore the old political and social solutions, which are already widely regarded as archaic.³² Conservative authoritarianism is a system referring to the unity of the nation, proclaiming the value of the state and often manifesting a deep attachment to tradition and religion. This authoritarianism regards itself as a guardian of order and traditional values, which it intends to defend against various innovations and social experiments.

On the other hand, revolutionary authoritarianism aims to destroy the old lawfulness and build a new radical order. As a rule, it always has solid left-wing political fractions. However, revolutionary authoritarianism prevailed in many Third World countries in the postcolonial era.³³ Authoritarianism as a regime gradually increases the intensity of coercion and restrictions on civil liberty. Its diversity presents various forms: from authoritarian democracy through multiple forms of dictatorship to totalitarianism. Thus, there are numerous arrangements of authoritarian political regimes: always authoritarian (despots,

³² R. Ficek, *Tanzania. Narodziny i funkcjonowanie państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, pp. 199–208.

³³ B. Kiernan, *How Pol Pot Came to Power: Colonialism, Nationalism, and Communism in Cambodia, 1930–1975*, Yale University Press, New Haven, CT 2004.

dictatorships), almost always authoritarian (theocracies, absolute monarchies, military autocracies), often authoritarian (fascist states, socialist states), and only sometimes authoritarian (authoritarian democracies).

However, the concept of authoritarianism, which is too broad and imprecise, blurs the possibility of a clear division of the system of authorities into democratic and authoritarian ones.³⁴ This kind of imprecision, however, results primarily from the fairly common belief that all power can – and should – pretend to be an authority. In the concept of authoritarianism, one can distinguish between the positive sense of authoritarianism – consistent with the idea of a democratic system – and the negative and anti-democratic meaning of authoritarianism.

Nevertheless, tied closely to democratic standards, genuine freedom accepts authority just as proper authority recognises the need for freedom. In other words, an authority that does not develop freedom and independence becomes authoritarian.³⁵ Authoritarianism, as a rule, does not recognise political diversity, which appears abnormal and threatening to those in power. Therefore, one of the features of this type of regime is its eternal struggle with the real enemy or – if there is no such enemy – the imaginary one. Usually, but not necessarily, such systems also exist through violence. By establishing governments that are irresponsible to society and by permanently guaranteeing power and privileges to a few, authoritarianism is constantly under threat, and rulers are inevitably accompanied by a fear of the end of their power and control.

This fear becomes a special kind of energy that continually increases the use of violence in government practice. As a result, an authoritarian system exists as long as the legitimising force that supports it persists. When it breaks down, this system is doomed to collapse. The above regularity also fully applies to totalitarianism.

Forms and Methods of Authoritarian Socio-Political Control

Maintaining social control is not only a fundamental issue of authoritarian systems of power but also an essential issue for any political system, international relations, and the entire socio-political life. A particular requirement of public order is a prerequisite for social integration and realising critical political goals in each country. Nevertheless, attempts to create socio-political stabilisation, as well as internal order, are associated with imposing a single value system on

³⁴ J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes...*, pp. 159-261.

³⁵ G. Sartori, *The Theory of Democracy Revisited*, Chatham House Publishers, Chatham, NJ 1987, pp. 185-189.

the entire diverse society, which may become a source of severe conflicts and violence.

It is because all power systems use rules that regulate and govern the behaviour of various actors from the political spectrum. These include multiple types of laws, directives, or standards that differ in not only the degree to which they are respected and valued but also the reasons for their observance. Therefore, coercion, self-interest, and legitimacy are classic forms of social control. Each of these forms generates compliance – or non-compliance – with the rules of functioning of the society through a different – alternative – control mechanism. While each of these forms can be analytically separated from the others, in practice, they are rarely found in pure form. In fact, in an authoritarian state, they function at various levels, as well as in specific conditions – depending on particular situations and socio-political strategies – both in terms of form and content.

One of the primary forms of maintaining power and social control is a coercive strategy based on the threat of using force – including military force – to influence decision-making by political opponents. Coercion refers to the relationship of asymmetric physical power between actors from the political spectrum. However, this asymmetry is used as a persuasion aimed at changing the behaviour of a weaker party. The operational mechanism of oppression is fear, or “coercion.” In this sense, fear breeds consent. An actor from the political spectrum who obeys the rule because of coercion is motivated by the fear of punishment from the stronger side of the political dispute.

The specificity of the application of the above principle is irrelevant, except as an indication what behaviour will – and will not – be associated with punishment. Assuming that a socio-political system relies on coercion to motivate adherence to its rules, it must commit enormous resources to enforce submission to the authority and oversight of opposition circles, which is not easy for most fragile states.³⁶ The importance of the coercion issue for the entire model of maintaining power and control of society by authoritarian systems is related to marking a clear pole (extremum) on the whole triad of social control mechanisms (coercion, self-interest, and legitimacy). The emphasis on various threats (internal as well as external) and the effectiveness of the state in generating this measure of social compliance control takes place at the expense of paying attention either to the normative content of the rules or to more complicated calculations of self-interest by individual actors from the political spectrum.

Coercion is a relatively simple form of social control and, as such, appears to be ineffective from the point of view of the central government. It generally does

³⁶ S. Tretyakov, *The Concept of Legal Coercion and Power-Conferring Legal Regimes*, “Russian Law Journal” 2017, vol. 5, iss. 1, pp. 35–37.

not result in a voluntary submission. Moreover, coercion and repression tend to generate various kinds of trauma and strengthen the attitude of resistance. Even if, in the short term, they cause submission, such behaviour is directed against the normative premises inspiring the actions of citizens or social groups subordinate to the state.³⁷

As a result, any use of coercion entails a disproportionate burden on valuable – albeit limited – social capital and reduces the likelihood of an individual or a society will comply without referring again to the use of coercion in the future. For this reason, few authoritarian systems rely primarily on coercive measures. However, in some situations, all political systems must consider the possible need to use force. Nevertheless, coercion and repression are costly mechanisms of control of the society. Additionally, they are entirely unfit to regulate activities requiring citizens to display any form of creativity or enthusiasm. In other words, political stability and social orders based on coercion have a strong tendency over time, either to collapse because of their own instability or to drastically limit the use of coercive measures by seeking to legitimise their political strategies and create predictable and constructive expectations among the civil society.³⁸

The second possible form of controlling a civil society is the belief that submission to an authoritarian state promotes its own interests. It is often assumed in social sciences that such calculations of self-interest are the basis for the functioning of most social institutions. This view suggests that any rule followed by individuals is the result of an instrumental and calculated appraisal of the practical benefits of following – or not following – politically correct rules. However, it is connected with a highly instrumental approach to social structures and other people. Therefore, the task of the authoritarian state apparatus is to develop and compile coherent elements of the political strategy in such a way that citizens themselves consider it the most rational and attractive option in the process of shaping effective state administration structures.

Assuming that the authoritarian power properly shapes and manages the stimuli intensifying the control of the civil society in terms of its own benefit, self-interest should allow for a stable coexistence of even very different socio-political structures. In the context of an authoritarian state, socio-political interaction is shaped as a form of exchange, and the resulting obligations as a kind of contracts. Individual decisions are calculated to maximise profits, and administrative organisations are the pillars of the cumulative principal-agent

³⁷ M. Hechter, *Principles of Group Solidarity*, University of California Press, Berkeley 1987, pp. 40–48.

³⁸ S. Tretyakov, *The Concept of Legal Coercion...*, pp. 44–45.

contractual relationship. Therefore, the fundamental political act is consenting to a contract.³⁹

However, self-interest must be clearly defined as a valuable and functional category encompassing a wide range of state-civil society relations. Boundaries covering self-interest issues need to be clearly indicated so as not to cover all other elements relevant to civil society control. In this sense, self-interest is related to coercion because both categories are forms of utilitarianism. When an actor is presented with a situation of choice that involves threats of retaliation or where others have manipulated the available options, the models of self-interest and coercion will follow the same logic and predict the same outcome: a risk-neutral political actor should compare the benefits that can be obtained, with the cost of the penalty multiplied by the probability of criminal sanctions.

In other words, the above two types of solutions are expressed in the fact that the basis of the obligation to comply with standards is prudence.⁴⁰ The reverse of this thesis is the so-called logic of deterrence. Therefore, self-interest involves self-limitation on the actor's part, while coercion works through external restraint. It expresses a significant difference in understanding the complex structure of incentives on government and the resulting acceptance of the required civil society. In other words, the model of coercion is only interested in the threat and use of physical violence. In contrast, the self-interest model can be boiled down to several essential factors of social and psychological nature, physical stimuli, and many other factors that discourage the acceptance of the proposed solutions.⁴¹

On the other hand, the distinction between self-interest and legitimacy can be seen through the difference between interest understood as *bonum commune* and strictly self-interest. All three models (coercion, self-interest, and legitimacy) assume that the actors from the political spectrum are "interested" in pursuing their welfare, and, therefore, self-interest must contain more elements. The actors are concerned about acting rationally when they pursue their goals, but one does not know *a priori* what the plans are and whether they serve the national *raison d'état* in the long run. In this context, what counts is what results from the calculation of possible benefits and the situation in which the actor defines it.

Does the actor take for granted the existing structure of relations and institutions and try to improve his position in it, or does the actor imagine his situation as unique at every point of the decision and try to create it as favourable as possible? The former implies actions aiming at the status quo, in which at

³⁹ D.O. Sears, C.L. Funk, *The Role of Self-Interest in Social and Political Attitudes*, "Advances in Experimental Social Psychology" 1991, vol. 24, pp. 26–39.

⁴⁰ D.P. Ellis, *The Hobbesian Problem of Order: A Critical Appraisal of the Normative Solution*, "American Sociological Review" 1971, vol. 36, no. 4, p. 695.

⁴¹ D.O. Sears, C.L. Funk, *The Role of Self-Interest...*, pp. 67–82.

least some rules or relationships are accepted and generally unquestioned. The realisation of interests occurs within a structure that the actor takes for granted. Here, one can say that the actor is “interested.” The latter indicates “self-interest” in the strict sense of the word, which means a continual reassessment of each principle and relationship from an instrumental point of view – nothing is certain or nurtured gratuitously, only for one’s own benefit. This position is fixed, not variable. Self-interest is necessarily amoral in relation to obligations to others; others are mere objects to be used instrumentally. It does not exclude cooperative behaviour.⁴²

A society where adherence to the rules is primarily based on members’ self-interest will exhibit several distinctive features. Firstly, any loyalty of the actors to the system or its rules will be determined by whether the political system provides benefits. Actors continually calculate the expected profit from staying in the structure and are ready to abandon it immediately if any alternative promises more benefits. Such a system may be stable when the arrangement of “profitability” guarantees the appropriate profits. In this way, “selfish” actors from the political spectrum will be more inclined towards revisionism than to shaping the political *status quo*. Secondly, long-term relationships between stakeholders are difficult to maintain because actors do not value the relationship itself, only the benefits it brings.⁴³ Consequently, a socio-political system based mainly on narrow self-interest will be unstable and politically less integrated.

Another form of control of civil society is the belief in the normative legitimacy of the principles and rules shaped by the legitimate organs of state power – in this case, the structure of the authoritarian state. Thus, legitimacy contributes to the political coherence and credibility of power structures providing a fundamental reason why citizens should follow established rules. When a citizen is convinced that the rules are legitimate, the question of compliance is no longer motivated by the mere fear of retribution or the calculation of self-interest but rather by an inner sense of moral duty. In this context, legitimacy can be defined as a generalised perception or assumption that the actions of an entity are desirable, proper, or appropriate within some socially constructed system of norms, values, beliefs, and definitions.⁴⁴

An essential aspect of the legitimisation process is the internalisation by citizens of external content and standards presented by power structures. In other words, the internalisation of the legitimisation process is characterised by the fact

⁴² Ch. Jencks, *Varieties of Altruism*, in: *Beyond Self-Interest*, ed. J. Mansbridge, University of Chicago Press, Chicago 1990, pp. 54–67.

⁴³ D. Beetham, *The Legitimation of Power*, Macmillan Education, Houndmills – Basingstoke – Hampshire 1991, p. 27.

⁴⁴ M.C. Suchman, *Managing Legitimacy: Strategic and Institutional Approaches*, “*Academy of Management Review*” 1995, vol. 20, no. 3, p. 574.

that the outer sphere constitutes the sense of one's own particular interests in the civil society – existing at the intersubjective level – defining the set of laws, norms, and rules present and functioning in the community. The above set of standards and regulations will be legitimate in the dimension of civil society if particular citizens internalise its content and realise the importance and specificity of their specific interests in the context of superior and objectively functioning political principles and rules.

Certainly, legitimacy as a tool of social control is much more effective. It has a definite advantage over coercion, especially in reducing execution costs and creating citizens' apparent "freedom" – although it seems to be more expensive in the short term. Moreover, legitimacy is not essential to maintaining social control. Nevertheless, the lack of legitimacy imposes high costs on the administration of the authoritarian state. Legality facilitates the operation of socio-political organisations that require enthusiasm, faithfulness, loyalty, discretion, organisational dispersion, as well as sound judgment. Because it is so problematic, societies will seek to subject it to justifiable rules. The powerful will aim to secure consent to their power from at least the most important among their subordinates.⁴⁵ In other words, "the maintenance of social order depends on the existence of a set of overarching rules of the game, rules that are to some degree internalized, or considered to be legitimate, by most actors. Not only do these rules set goals, or preferences, for each member of society, but they also specify the appropriate means by which these goals can be pursued."⁴⁶

Indeed, the coercion, self-interest, and legitimacy relationships are undoubtedly complex and rarely exist in their pure, idealised form. Historically, they have a similar model and elements due to the fact that most social structures first emerged from a relationship of coercion or individual self-interest. Nevertheless, once established, they can evaluate and shape the development of various forms of legitimacy. It is sometimes suggested that legitimacy is a derivative of coercion because the social consensus on which legitimacy rests can also be created by force and coercion. Many legitimate power relationships widely accepted today began in their genesis as coercive relationships (this applies to virtually all modern liberal-democratic states).

Nevertheless, the functioning of the authoritarian authority in order to legitimise its actions seems to be one of the most motivating forms of legitimising the regimes. It does not mean, however, that legitimacy and coercion are the same phenomena. Even if legitimising power began as coercion, the legitimacy itself – as a product of internalisation – works differently from the power relationship from which it emerged. Regardless of its origin, the

⁴⁵ D. Beetham, *The Legitimation of Power...*, p. 3.

⁴⁶ M. Hechter, *Principles of Group Solidarity...*, p. 13.

structures of legitimate power relations function differently from structures of coercion or self-interest.

Conclusion

At present, the international community is faced with many demanding, multidimensional, and often daunting challenges both concerning foreign policy and the global security strategy. It is primarily about several threats posed by authoritarian regimes, including the issue of trade wars, international terrorism, nuclear weapons proliferation, uncontrolled arms race, illegal arms trade, the possible spread of various types of pandemics, broadly understood “ecology,” or also multiple kinds of political and economic pressures aimed at, in particular, fragile and politically unstable states. While the above aspects of confronting authoritarian regimes are essential, Western liberal democracies are also faced with a much more severe and paramount problem that – in the long run – may hamper the fundamental issues defining liberal-democratic doctrine and the systemic specificity of Western states.

Even today, contemporary scientific centres analysing the current trends in international politics emphasise the strategic importance of many significant challenges posed by the confrontation with the political doctrine of authoritative regimes. It is both about a direct threat to the functioning of liberal democracies (e.g., military interventions, economic pressure, propaganda war, various forms of political pressure, etc.), but also attempts to depreciate, discredit, question, and – as a consequence – replace democratically-liberal norms (e.g., promoting authoritarian regulations, models, norms, and ideas), as well as activities aimed at destabilising and slowly deconstructing the current international order based on the liberal-democratic vision of the rule of law.

One can spot the promotion of authoritarian ideas by contemporary autocratic regimes, with emphasis on the current military conflict between the Russian Federation and Ukraine. Therefore, there is a danger that authoritarian forces will become much stronger and more assertive, and Western countries may become weaker, politically less effective, and dispersed. In this way, also international politics may become an environment less friendly for liberal-democratic ideas shaping the current *status quo* in the dimension of global politics. In such a situation, the democratic states of the West will be forced to give up their areas of influence, or they will have to take the risk of a military confrontation. In the face of competition with the populist ideas of authoritarian states and an intensified propaganda war, the liberal-democratic values and – as a consequence – the authority of the Western world basing its foreign policy on the paradigm of democratic-liberal values, may become compromised.

Moreover, the risk of a confrontation with authoritarian states threatens the ideological coherence and integrated cooperation between Western states which will be afraid to accept the growing costs of "excluding" themselves from the influence of authoritarian states (e.g., dependence on natural resources), or to take risk of engaging in military competition. Thus, intensified efforts to separate Western powers from each other will negatively impact mutual international cooperation which may pose a real threat to the breakdown of strategic alliances, both transatlantic and European ones, in the vital area of foreign and security policy. It will force a paradigm shift in virtually all dimensions of the functioning of the state. The entire area of economic activity will have to be subjected to intensified efforts to forge mutual divisions, and thus to separate the Western powers from one another, breaking down historic alliances. Western organisations and companies will be forced – one way or another – to adopt appropriate procedures, norms, rules, and expectations, which will be increasingly influenced by the economic concepts of authoritarian states, which will inevitably impact the global specificity of international relations.

Individual authoritarian states, as well as their decision-makers will be able to build sufficiently strong structures of mutual acceptance and support, both economically and politically. Analysing the current international situation, as these pressures develop, the multipolar political order now taking shape seems to be less and less based on liberal-democratic principles. The answer to the despotic tendencies of authoritarian regimes should, as a result, be multidimensional.

Therefore, democratic liberal states should develop appropriate action strategies. What is more, it is necessary to focus on cooperation that involves the determination and constructive approach of action among civil society – whether ideologically, politically, and economically – strengthening internal stability and determination in implementing its development initiatives. Fragility, stagnation, and internal divisions in liberal democracies enable authoritarian states to shape alternative, undemocratic norms and procedures in international politics, thus negatively affecting their Western rivals. Solving the political disputes and economic problems underlying these misunderstandings and conflicts seems to be the most effective way of defending against the authoritarian tendencies of political opponents. However, more radical measures are required in the short and medium-term.

In the interests of democratic liberal political systems, renewal, restructuring, and improvement of historically strategic alliances are required. Western democracies are united in an integrated system of institutions operating internationally. Therefore, the challenge posed by authoritarian political systems calls for the effective use of the ties between the countries of the West even in the case of differences and issues of dispute (e.g., the diverse nature and complexity of international trade). In other words, liberal-democratic

states need to go beyond crises and focus on lasting historical alliances that condition effective economic development and political stabilisation both locally and internationally.

In today's globalized world, liberal democracies are forced to compete on all levels of political and economic life. International rules, principles, and norms play an essential role here. The threat to the liberal order does not only affect countries with established liberal-democratic political systems but also other regions of the world, as well as international institutions operating on a global scale. In this sense, liberal democracies need a positive and effective programme to engage in the global competition to take over new areas of influence. In other words, liberal democratic systems must work out an appropriate development strategy that is also attractive to countries devoid of a democratic state of law. It would be an excellent alternative to authoritarian regimes' demanding and expansive policies. A vital expression of this is the political initiative and commitment to the international relations, increasing expenditure on the promotion and support of the concept of a democratic state of law, as well as human rights, and – above all – effective administrative structures of the rule of law, both locally and internationally.

Bibliography

- Auyero J., Lapegna P., Page-Poma F., *Patronage Politics and Contentious Collective Action: A Recursive Relationship*, "Latin American Politics and Society" 2009, vol. 51, iss. 3, pp. 1–31.
- Aydin M., *New Geopolitics of Central Asia and the Caucasus: Causes of Instability and Predicament*, Strategic Research Center, Ankara 2000.
- Beetham D., *The Legitimation of Power*, Macmillan Education, Houndmills – Basingstoke – Hampshire 1991.
- Blackwood M.A., *Kyrgyz Republic Set to Hold Snap Presidential Election and Constitutional Referendum after Parliamentary Elections Annulled*, Congressional Research Service Report IN11517, Washington 2020.
- Bruder J., *The US and the New Eastern Europe (Ukraine, Belarus, Moldova, Georgia, Armenia, and Azerbaijan) since 1991*, in: *Managing Security Threats along the EU's Eastern Flanks*, ed. R. Fawn, Palgrave Macmillan, London 2020, pp. 69–97.
- Burt J.M., *Violencia y autoritarismo en el Perú. Bajo la sombra de Sendero y la dictadura de Fujimori*, Instituto de Estudios Peruanos, Lima 2011.
- Cheeseman N., Fisher J., *Authoritarian Africa: Repression, Resistance, and the Power of Ideas*, Oxford University Press, New York 2021.
- Diederich B., *Somoza and the Legacy of U.S. Involvement in Central America*, Markus Wiener Publishers, Princeton, NJ 2007.
- Ellis D.P., *The Hobbesian Problem of Order: A Critical Appraisal of the Normative Solution*, "American Sociological Review" 1971, vol. 36, no. 4, pp. 692–703.
- Fawn R., *The Price and Possibilities of Going East? The European Union and Wider Europe, the European Neighborhood and the Eastern Partnership*, in: *Managing Security Threats along the EU's Eastern Flanks*, ed. R. Fawn, Palgrave Macmillan, New York – London 2020.
- Ficek R., *Tanzania. Narodziny i funkcjonowanie państwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

- Hechter M., *Principles of Group Solidarity*, University of California Press, Berkeley 1987.
- International Crisis Group, *Political Transition in Kyrgyzstan: Problems and Prospects*, Osh – Brussels 2004.
- Jencks Ch., *Varieties of Altruism*, in: *Beyond Self-Interest*, ed. J. Mansbridge, University of Chicago Press, Chicago 1990, pp. 54–67.
- Kiernan B., *How Pol Pot Came to Power: Colonialism, Nationalism, and Communism in Cambodia, 1930–1975*, Yale University Press, New Haven, CT 2004.
- Kornbluh P., *The Pinochet File: A Declassified Dossier on Atrocity and Accountability*, The New Press, New York 2013.
- LaFeber W., *Inevitable revolutions: The United States in Central America*, W.W. Norton & Company, New York – London 1993.
- Lankov A., *The Real North Korea: Life and Politics in the Failed Stalinist Utopia*, Oxford University Press, New York 2013.
- Linz J.J., *An Authoritarian Regime: Spain*, in: *Cleavages, Ideologies, and Party Systems: Contributions to Comparative Political Sociology*, eds. E. Allardt, Y. Littunen, The Academic Bookstore, Helsinki 1964, pp. 291–341.
- Linz J.J., *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Lynne Rienner Publishers, Boulder, CO 2000.
- Liu T., *The Political Legitimacy of the Communist Party of China From the Perspective of Constitution*, "Asian Journal of Social Science Studies" 2018, vol. 3, no. 1, pp. 71–76.
- Meyer P.J., *Costa Rica: Background and U.S. Relations*, Congressional Research Service R40593, Washington 2010.
- Miranda C.R., *Stroessner Era: Authoritarian Rule in Paraguay*, Westview Press, Boulder, CO 1990.
- Morales V., Barros M., *Populismo y derechos ciudadanos: anotaciones sobre un vínculo errante*, "Latinoamérica. Revista de Estudios Latinoamericanos" 2018, no. 67, pp. 119–144.
- Nichol J., *Armenia, Azerbaijan, and Georgia: Political Developments and Implications for U.S. Interests*, Congressional Research Service Report RL33453, Washington 2014.
- Oner I., *Nicolas Maduro: A Populist without Popularity*, European Centre for Populist Studies, Brussels 2021.
- Peñaloza C., *Chávez, el delfín de Fidel: la historia secreta del golpe del 4 de febrero*, Alexandria Library, Miami 2014.
- Rittel H.W.J., Webber M.W., *Dilemmas in a General Theory of Planning*, "Policy Sciences" 1973, vol. 4, no. 2, pp. 155–169.
- Roter P., Bojinović A., *Croatia and the European Union: A Troubled Relationship*, "Mediterranean Politics" 2005, vol. 10, iss. 3, pp. 447–454.
- Sartori G., *The Theory of Democracy Revisited*, Chatham House Publishers, Chatham, NJ 1987.
- Scatizza P., *Anti-Subversive Repression and Dictatorship in Argentina: An Approach from Northern Patagonia*, in: *The Argentinian Dictatorship and its Legacy Rethinking the Proceso*, eds. J. Grigera, L. Zorzoli, Palgrave Macmillan, London 2020, pp. 47–66.
- Schumacher T., *The Mediterranean as a New Foreign Policy Challenge? Sweden and the Barcelona Process*, "Mediterranean Politics" 2001, vol. 6, no. 3, pp. 81–102.
- Schumacher T., *Introduction: The Study of Euro-Mediterranean Cultural and Social Co-operation in Perspective*, "Mediterranean Politics" 2005, vol. 10, no. 3, pp. 281–290.
- Sears D.O., Funk C.L., *The Role of Self-Interest in Social and Political Attitudes*, "Advances in Experimental Social Psychology" 1991, vol. 24, pp. 1–91.
- Skidmore T.E., *The Politics of Military Rule in Brazil, 1964–1985*, Oxford University Press, New York – Oxford 1988.
- Suchman M.C., *Managing Legitimacy: Strategic and Institutional Approaches*, "Academy of Management Review" 1995, vol. 20, no. 3, pp. 571–610.
- Tretyakov S., *The Concept of Legal Coercion and Power-Conferring Legal Regimes*, "Russian Law Journal" 2017, vol. 5, iss. 1, pp. 33–56.

- Wilson A., *Ukraine Crisis*, Yale University Press, New Haven, CT 2014.
- Wulffen B., *Das Phänomen Perón: Populismus in Lateinamerika*, Books on Demand, Norderstedt 2018.
- Yom S., *The Context of Political Life: Geography, Economics, and Social Forces*, in: *Government and Politics of the Middle East and North Africa: Development, Democracy, and Dictatorship*, ed. S. Yom, Routledge, New York 2020, pp. 39–77.
- Zagorski A., *EU Policies towards Russia, Ukraine, Moldova, and Belarus*, Geneva Centre for Security Policy, Geneva 2002.

Recenzje

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 2 (258)

DOI: 10.31743/znkul.13868

JANUSZ MARIŃSKI

Rec.: Stanisław Fel, Jarosław Kozak, Marek Wódka, *Polacy w Wielkiej Brytanii wobec brexitu. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022, ss. 162, tab. 29

W ostatnich kilkunastu latach nastąpił wzrost liczby Polaków przebywających za granicą. Według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku 2 017,5 tys. osób mających stałe zamieszkanie w Polsce przebywało powyżej trzech miesięcy poza ojczyzną. Zdecydowanie najczęściej wybieranym krajem była Wielka Brytania (ponad 30% wszystkich emigrantów polskich). W kontekście tych danych wybór Wielkiej Brytanii jako terenu badań procesów migracyjnych jest w pełni uzasadniony. Ekonomiczne i społeczne skutki migracji – zarówno pozytywne, jak i negatywne – są różnorodne. Migracja jest źródłem transferu środków finansowych do rodzin w ojczyźnie, co poprawia byt polskich gospodarstw domowych, zmniejsza wskaźnik ubóstwa – następuje wzrost oszczędności, konsumpcji i inwestycji w gospodarstwie. Zwiększona liczba wyjazdów z danego regionu może powodować zachwianie równowagi na lokalnym rynku pracy. Pozytywne skutki migracji stanowią poznanie innych kultur i cywilizacji oraz poszerzenie doświadczenia zawodowego migrantów. Osoby te uczą się lub poprawiają znajomość języków obcych, co może być przydatne w poszukiwaniu interesującej pracy po powrocie do Polski. Nie bez znaczenia jest transfer wiedzy, zwłaszcza jeżeli osoby dobrze wykształcone pracują zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. W przypadku pracujących poniżej zdobytych kwalifikacji zachodzi deprecjacja i marnotrawstwo umiejętności. Odpływ fachowców za granicę skutkuje również tym, że inne kraje korzystają z nakładów poniesionych na edukację w Polsce.

Literatura naukowa dotycząca procesów migracyjnych jest znaczna i wciąż narasta, m.in. w socjologii, psychologii, pedagogice, ekonomii i teologii pastoralnej. Autorzy opracowania pt. *Polacy w Wielkiej Brytanii wobec brexitu*, jeżeli nawet podejmują niektóre problemy już eksponowane przez innych badaczy społecznych (np. religijność migrantów), to nadają temu swoją specyfikę i odrębność. Recenzowana publikacja jest pogłębionym studium socjologicznym, opartym na wynikach badań empirycznych w brytyjskich miastach Londyn,

Oxford i Swindon, przeprowadzonych w 2019 roku, na kilka miesięcy przed decyzją rządu brytyjskiego o wyjściu z Unii Europejskiej. Problemem badawczym tego studium są postawy polskich migrantów wobec brexitu oraz ich decyzje podyktowane zmianami społeczno-gospodarczymi, które on powoduje. W hipotezie roboczej założono, że wydarzenie brytyjskiego wycofania się z Unii Europejskiej zmieniło nastawienie polskich migrantów do migracji. Aby odpowiedzieć na postawiony problem badawczy naukowcy z KUL przeprowadzili badania empirycznie w wybranych miastach Wielkiej Brytanii przy zastosowaniu ankiety audytoryjnej. W sumie zankietowano 620 dorosłych osób, które odpowiadały na 35 pytań kwestionariusza. Zarówno konceptualizacja badań, operacjonalizacja podstawowych pojęć, sformułowany problem główny i problemy szczegółowe, przygotowanie narzędzia badawczego, jak i realizacja badań terenowych zasługują na pełną aprobatę. Także opracowane wyniki są pogłębionym i solidnym studium socjologicznym na temat postaw polskich migrantów wobec brexitu i kwestii z nim związanych.

Zasadniczy korpus książki składa się z pięciu rozdziałów: *Polscy migranci w Wielkiej Brytanii jako przedmiot badań socjologicznych; Przynależność parafialna, zaangażowanie, religijność; Postrzeganie brexitu i jego skutków; Zostać czy wracać? Dylematy polskiego migranta; Prognozy migracji powrotnych i ich przyczyny*. Układ rozdziałów jest poprawny, odpowiada sformułowanym celom i koncepcji badań (prawdopodobnie wyznacza go struktura kwestionariusza ankiety). Zaznacza się jednak pewna rozbieżność wielkości poszczególnych rozdziałów – ostatni liczy tylko 11 stron.

Rozdział pierwszy ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Wskazano w nim, że głównym problemem badawczym studium są postawy polskich migrantów wobec brexitu i ich decyzje podyktowane zmianami społeczno-gospodarczymi, które on powoduje. W tym kontekście autorzy sformułowali wiele pytań szczegółowych, na które poszukują odpowiedzi w toku dalszych analiz socjologicznych. Zmienną o zasadniczym znaczeniu są deklarowane plany powrotu do Polski bądź pozostania w Wielkiej Brytanii na stałe. W charakterystyce społeczno-demograficznej badanych osób uwzględniono następujące kwestie: płeć badanych, ich wiek, wykształcenie, aktywność zawodową, sytuację materialną, stopień znajomości języka angielskiego, długość pobytu w Wielkiej Brytanii. W uogólnionym opisie przebywających tam polskich migrantów socjologowie kulowscy podkreślają, że „z prezentowanych wyników badań wyłania się obraz stosunkowo młodego migranta, który znajduje się w wymuszonej sytuacji zawieszenia między pozostaniem a powrotem. Choć nie ma on konieczności jednoznacznego opowiedzenia się za życiem w kraju pochodzenia bądź w kraju przyjmującym, sytuacja brexitowa jest niewątpliwie dla niego źródłem frustracji wewnętrznej. Nie chodzi bynajmniej o rozgoryczenie rozumiane jako tęsknotę za krajem pochodzenia, czy o odczuwalne

w sytuacji migracyjnej deficyty, jak m.in. brak rodziny, ale o dyskusyjność co do samych warunków dalszego pobytu na emigracji poza Unią Europejską. Migracja poakcesyjna ma zupełnie inny charakter w stosunku do wcześniejszych fal migracyjnych, które są znane choćby z historii powojennej. Ekonomiczne czynniki stymulujące wyjazdy, zwłaszcza wśród młodych, w pierwszych latach po unijnej akcesji, mogły być traktowane jako forma desperacji popychającej Polaków do wyjazdów. Desperacja ta wzmacniana była dodatkowo kryzysem gospodarczym w Polsce, wysokim bezrobociem i brakiem perspektyw rozwoju zawodowego” (s. 35–36).

W rozdziale drugim zaprezentowano problematykę religijności migrantów polskich w Wielkiej Brytanii, zarówno w kontekście autodeklaracji religijnych, jak i obowiązkowych praktyk kultowych. Z punktu widzenia praktyk religijnych szczególnie ważne jest funkcjonowanie w tym kraju parafii katolickich. Autorzy skupili się na deklarowanych przez migrantów ocenach funkcjonowania tych placówek kościelnych, przeanalizowali stopień zaangażowania się migrantów w życie parafialne, deklarowane przez nich formy pomocy dla parafii oraz oczekiwania wobec instytucji kościelnych. Opisując przynależność do parafii, formy zaangażowania migrantów w życie polskich parafii katolickich oraz religijność migrantów, badacze sytuowali swoje rozważania w szerokim kontekście społecznym i kulturowym. W interpretacji wyników badań własnych odwoływali się – w uprawniony sposób – do rezultatów empirycznych z innych badań socjologicznych. Warto zauważyć, że 85,3% badanych migrantów deklarowało się jako głęboko wierzący lub wierzący, a 63,2% jako praktykujący w każdą bądź prawie w każdą niedzielę. Tak wysokie wskaźniki religijności nie pozwalają traktować badanej zbiorowości jako reprezentatywnej dla ogółu migrantów polskich w Wielkiej Brytanii. Warto jednak poznać opinie, poglądy i postawy Polaków, którzy w obcym kraju poszukują kontaktów z parafiami katolickimi. Socjologowie kulowscy w zakończeniu książki wprost stwierdzają: „Przedstawiona charakterystyka religijności badanych migrantów nie może więc być traktowana jako coś uniwersalnego i statycznego, a tym bardziej nie może być ekstrapolowana na całą populację migrantów w Wielkiej Brytanii. Przekonania migrantów podlegają ciągłym przeobrażeniom wskutek uwarunkowań zewnętrznych. Można zaryzykować stwierdzenie, że rzeczywistość życia w kraju wielokulturowym nie daje podstaw do nadmiernego optymizmu odnośnie do ewentualnego zwiększania się poziomu religijności migrantów z Polski, domaga się natomiast dalszej naukowej eksploracji” (s. 138).

Rozdział trzeci dotyczy różnych aspektów związanych z wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Respondenci oceniali przekaz bieżących informacji na temat brexitu ze strony władz polskich i brytyjskich, przygotowanie Wielkiej Brytanii do wyjścia ze struktur Unii Europejskiej, a także korzyści lub niekorzyści związane z brexitem dla Unii Europejskiej i Polski oraz osobiście

dla respondenta i jego rodziny. Opuszczenie Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię niesie ze sobą liczne konsekwencje, trudne do przewidzenia nawet w najbliższej przyszłości. Respondenci w swoich wypowiedziach zaprezentowali bogate spektrum poglądów, opinii i przypuszczeń co do następstw brexitu, częściej wskazywali na skutki niekorzystne niż korzystne dla wszystkich stron.

Z teoretycznego i empirycznego punktu widzenia szczególnie interesujący jest rozdział czwarty, w którym zostały zanalizowane dylematy polskich migrantów w Wielkiej Brytanii w związku z brexitem, np. wyjazd do Polski w ciągu kilku najbliższych lat zadeklarowało 16,8% badanych migrantów, 6,5% – w ciągu najbliższych 12 miesięcy, 30,0% – w nieokreślonej przyszłości, 31,6% wyraziło w tej kwestii niezdecydowanie, a 14,0% zadeklarowało pozostanie w Wielkiej Brytanii. Ważne są także analizy dotyczące motywów podjęcia decyzji o przyjeździe do tego kraju, pozostania w nim i podjęcia działań administracyjnych gwarantujących dalszy pobyt. Badacze społeczni z KUL konstatują dość silną chęć pozostania polskich migrantów w Zjednoczonym Królestwie, mimo różnic kulturowych, religijnych czy aksjologicznych. Polscy emigranci są stopniowo „esencjonalnie wchłaniani” przez społeczeństwo przyjmujące. Ze względu na zarobkowy charakter ich migracji głównym motywem w dalszym ciągu pozostaje wartość ekonomiczna pobytu za granicą. Z tego powodu poziom integracji społecznej staje się jeszcze bardziej skomplikowany poprzez obecne wymagania włączenia imigrantów do uczestnictwa niemal we wszystkich obszarach życia społeczeństwa: normatywnym i prawnym (status osiedlenia lub naturalizacja), ekonomicznym (zatrudnienie), instytucjonalnym, kulturowym i edukacyjnym. Równie trudna i złożona wydaje się sfera integracji kulturowej. Od imigrantów silniej zaczyna się egzekwować potrzebę akceptacji podstawowych norm i wartości społeczeństwa pobytu i aktywnego wchodzenia w kontakty społeczne, budowania więzi społecznych także poza swoją grupą etniczną oraz korzystania z udostępnionych przez państwo i jego instytucje dóbr i usług. Takich ważnych ustaleń jest bardzo wiele w recenzowanym studium.

Rozdział piąty jest poświęcony ukazaniu różnicowań ewentualnych trendów reemigracji z aktualnego miejsca osiedlenia. Autorzy przeanalizowali w nim przede wszystkim główne motywy przemawiające za powrotem do Polski i z tym związane kwestie. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach, tak i tu ukazują wyniki własnych badań w kontekście rezultatów z innych badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej. To niewątpliwie podnosi wartość poznawczą opracowania. Deklarujący chęć powrotu do kraju wskazywali takie motywy, jak rozłąka z rodziną, osłabione kontakty z rodziną, nostalgia za krajem. Opisane w tym rozdziale prognozy reemigracyjne i jej motywy są ważne nie tylko z teoretycznego punktu widzenia, ale mają także interesujące odniesienia praktyczne dla Polski. Przed socjologami otwierają się nowe możliwości badawcze związane

z procesami readaptacyjnymi polskich migrantów z Wielkiej Brytanii i innych krajów europejskich.

Recenzowana książka nie obejmuje, co zrozumiałe, wszystkich aspektów życia migrantów polskich w Wielkiej Brytanii. Pewne dziedziny tego życia zostały potraktowane dość szeroko, inne – w węższym zakresie. Z ich opisów wyłania się bardzo zróżnicowany obraz kondycji osobowej, rodzinnej, zawodowej, społecznej, moralnej i religijnej migrantów. Wzbogaca ona w znaczący sposób wiedzę o życiu badanych migrantów, ich poglądach, postawach życiowych, sukcesach i porażkach, zadowoleniu i niezadowoleniu z sytuacji życiowej, a także o zamiarach dotyczących własnej przyszłości – „wyjechać czy zostać?”. W zakończeniu autorzy formułują wnioski prognostyczne: „Brexit to niewątpliwie zdarzenie bez precedensu, które będzie stanowić ważny punkt w historii Unii Europejskiej i istotnie wpłynie na jej miejsce w otoczeniu międzynarodowym. Powodować będzie stosunkowo duże zmiany, przeobrażenia w życiu osób, których dotychczasowy styl życia często wiązał się ze stabilizacją w wielu obszarach. Opuszczenie przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej niewątpliwie zmieni także sytuację Polaków, którzy wybrali życie migranta w tym kraju, oraz utrudni wyjazd z kraju pochodzenia planującym emigrację do Wielkiej Brytanii w najbliższych latach. Wiele osób mimo obaw, jakie wiążą się ze zmianami po brexicie, podejmuje to wyzwanie i wybiera kontynuowanie życia na migracji jako strategię na przyszłość. Należy podkreślić, że zarówno decyzje o powrocie, jak i o pozostaniu nacechowane są nadzieją na lepsze życie. Ambicja ta w gruncie rzeczy wynika z aspiracji jednostki do rozwoju, nawet jeśli nie jest to jednoznacznie wyrażane w argumentacji za pozostaniem bądź powrotem” (s. 143).

Opracowanie autorów jest interesujące ze względu na przyjętą perspektywę badawczą. Przynosi ważne ustalenia dotyczące różnych dziedzin życia osobistego, rodzinnego, społecznego, moralnego i religijnego migrantów. Zrealizowane badania ilościowe okazały się ważnym przedsięwzięciem socjologicznym, które warto powtarzać w innych krajach Europy Zachodniej. Uzyskane wyniki empiryczne są istotne także dla Kościoła katolickiego w Polsce, który stoi przed zadaniem podjęcia odważnej troski o zachowanie katolickiej i narodowej tożsamości Polaków zarówno w kraju, jak i za granicą. Książka *Polacy w Wielkiej Brytanii wobec brexitu* zainteresuje badaczy migracji, politologów, socjologów religii, ale także grono tych, którzy znają rzeczywistość migracyjną z doświadczeń własnych, swoich rodzin lub osób z najbliższego otoczenia. Powinna stać się obowiązkową lekturą polityków i ludzi Kościoła.

SPIS TREŚCI (CONTENTS)

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 2 (258)

ARTYKUŁY (ARTICLES)

Partycypacja społeczna młodzieży i jej wartościowanie.

Analiza socjologiczna

Social Participation of Young People and Its Valuation:

Sociological Analysis

Wioletta Szymczak 3–28

Perinatalna opieka paliatywna w Polsce. Charakterystyka ilościowa wybranych aspektów

Perinatal Palliative Care in Poland: Quantitative Analysis

of Chosen Aspects

Aneta Jarzębińska 29–41

Past Migrations and Their Consequences from a Lifelong Perspective: Reflections of Polish 1980s Migrants

Dawne migracje i ich konsekwencje w perspektywie całego życia.

Refleksje polskich migrantów z lat osiemdziesiątych XX wieku

Małgorzata Dziekońska 43–58

Społeczno-demograficzne czynniki warunkujące pozytywne postawy wobec imigrantów. Badanie przekrojowe wśród osób mających kontakt z imigrantami z racji pełnionych funkcji zawodowych

Socio-demographic Determinants of Positive Attitudes towards Immigrants. A Cross-Sectional Study of People in Professional Contact with Immigrants

Iwona Niewiadomska, Krzysztof Jurek, Patrycja Wośko 59–74

Przemoc językowa jako zachowanie towarzyszące grającym w gry cyfrowe

Linguistic Violence as a Phenomenon Accompanying Digital Game Users

Anna Granat 75–95

Authoritarianism as a “Wicked Problem” in Contemporary International Relations

Autorytaryzm jako „niegodziwy problem” we współczesnych stosunkach międzynarodowych

Ryszard Ficek 97–118

RECENZJE (REVIEWS)

Rec.: Stanisław Fel, Jarosław Kozak, Marek Wódka, *Polacy w Wielkiej Brytanii wobec brexitu. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022

Janusz Mariański 119–123

